

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych



2/2009

BOGDAN KLUKOWSKI: Na stulecie powstania Związku Księgarzy Polskich

JUSTYNA GOLANOWSKA: Źródła online informacji bibliotecznej

ZBIGNIEW GRUSZKA: Nie jesteśmy tu po to, by robić to, co my uważamy za stosowne, ale po to, by służyć czytelnikom... Wywiad z Candice Brown – dyrektorem Biblioteki Publicznej w New Britain



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Jeśli chcesz mieć Internet w swojej bibliotece, koniecznie złóż wniosek do urzędu gminy do 1 marca!

Mnister Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał rozporządzenie w sprawie rozdzaju wydatków bezpośrednio związanych ze świadczeniem usługi przyłączenia do sieci w celu zapewnienia korzystania z usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu przez jednostki uprawnione.

Rozporządzenie wykorzystać mogą m.in. biblioteki publiczne. Wystarczy złożyć wniosek w urządzie gminy, aby dostać dotację na pokrycie wydatków związanych z przyłączeniem do sieci. Urząd Gminy ma miesiąc na sprawdzenie wniosku pod względem rachunkowym i merytorycznym, po czym przekaze zbiorczy wniosek z całego terenu wojewodzie.

Jeżeli wniosek zostanie złożony do 1 marca, dotacja zostanie przydzielona już na 2009 rok.

Pełny tekst rozporządzenia z aneksami (wzór deklaracji wydatków oraz wzór wniosku o dofinansowanie) można znaleźć na witrynie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji www.bip.mswia.gov.pl

Apel Przewodniczącej SBP w sprawie odpisów 1%

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy Bibliotekarze

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jako organizacja pożytku publicznego, ma prawo do korzystania z dobrowolnych odpisów od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych w wysokości 1%. Uzyskane w ten sposób fundusze wspomogły realizację naszych zadań statutowych, m.in. ogólnopolski konkurs Tydzień Bibliotek oraz konferencję „Przyszłość bibliotek w Polsce”.

W 2009 r. zadeklarowanie środków na rzecz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, będzie ułatwione. Wystarczy w zeznaniu podatkowym za rok 2008 dokonać następujących wpisów:

- w pozycji 124 (nazwa organizacji pożytku publicznego): **Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich**
- w pozycji 125 (nr KRS): **00000 81477**
- w pozycji 126 – deklarowaną wysokość odpisu w złotych.

Apeluję do środowiska bibliotekarskiego o włączenie się w kampanię 1% na rzecz SBP. Wszystkim Darczyńcom, którzy zdecydują się wesprzeć w ten sposób działalność Stowarzyszenia serdecznie dziękuję. **Zgromadzone środki przeznaczone będą na cele służące całemu środowisku bibliotekarskiemu.**

Będę wdzięczna również za rozpropagowanie niniejszego apelu wśród swoich znajomych, pracowników itp.

**Elżbieta Stefańczyk
Przewodnicząca
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

Poradnik **BIBLIOTEKARZA** nr 2 (707), 2009

Ukazuje się od roku 1949

W NUMERZE:

Jadwiga Chruścińska	2	Od redaktora
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Bogdan Klukowski	3	Na stulecie powstania Związku Księgarzy Polskich
Justyna Golanowska	7	Źródła online informacji bibliotecznej
Maciej Weryho, Alina Wałukiewicz	10	Zbiory WiMBP w Bydgoszczy w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej
<i>Biblioteka w szkole</i> Grażyna Szpulak	13	Rozważania czytelniczko-statystyczne
<i>Cyfrowe okolice (34)</i> Henryk Hollender	15	Dobrze szukaj
PRAWO W BIBLIOTECE		
Krystyna Kuźmińska	16	Porady prawne
RELACJE		
Jolanta Hys, Joanna Kwiatkowska Monika Machowicz	18	Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta w bibliotekach polskich w kontekście spotkania z bibliotekarzami bibliotek publicznych
	20	Polsko-ukraińska konferencja w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej
Elżbieta Chojecka	22	Europejskie doświadczenia w kształceniu międzykulturowym
KSIĄŻKA		
<i>Moje lektury</i> Bogumila Staniów	23	Niecodzienny sztambuch
	25	Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! Oprac. Jadwiga Chruścińska
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
<i>Świat bibliotek</i> Zbigniew Gruszka	26	Nie jesteśmy tu po to, by robić to, co my uważamy za stosowne, ale po to, by służyć czytelnikom... Wywiad z Candice Brown – dyrektorem biblioteki w New Britain
Krystyna Baca	29	Obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych w PBW – Filia Jaworzno
<i>Biblioteka w gminie</i> Bernadeta Kuklińska Aneta Grzybowska	30	Biblioteka gminna a biblioteka powiatowa, relacje i oczekiwania
	32	Jabłonowskie spotkania z poezją
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i> Urszula Tobolska, Małgorzata Sikorska	32	Nowa siedziba Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu
<i>Pozyskane z Kanalu Wrocław</i> RyT	35	Trzeci wymiar w bibliotece
Z WARSZTATU METODYKA		
Agata Widzowska-Pasiak Krystyna Baca	35	Program biblioterapeutyczny – osvajanie straszaków. Cz. 2
	39	Europejskie programy edukacyjne. Zestawienie bibliograficzne
<i>Wi@domości</i>	42	
<i>Dodatki</i> Dorota Grabowska		Spis treści „Poradnika Bibliotekarza” za rok 2008

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ nr 2

Na okładce „PB”: zmodernizowana siedziba Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu

Nad możliwościami zintensyfikowania czytelnictwa literatury fachowej wśród bibliotekarzy myśleli już czelowi przedstawiciele naszego zawodu. Wraz z rozwojem Internetu nakłady wydawnictw tradycyjnych zdecydowanie zmalały i od dobrych kilku, kilkunastu lat utrzymują się na stałym poziomie. Ten poziom nie jest stabilny i można go uzyskać dzięki dodatkowym zabiegom marketingowym wydawnictw i redakcji czasopism. Produkcja bibliotekarskich wydawnictw zawodowych jest „biznesem” zdecydowanie niszowym. W obecnej sytuacji nie ma co marzyć o nakładach z lat pięćdziesiątych/osiemdziesiątych XX w. oscylujących średnio od 5 do 10 000 egz. To już jest tylko historia i obecnie należy myśleć i działać w innych kategoriach. Zastanówmy się przez chwilę kto spośród osób naszej profesji czyta lekturę zawodową. Oczywiście ludzie uczący i doskonalący się w swoich umiejętnościach, kompetencjach. Oni, chcąc zdobyć kwalifikacje muszą sięgać po literaturę. Procent osób uczących się nie jest pokaźny, zresztą studenci do perfekcji opanowali sztukę kserowania materiałów, nawet jeżeli zabieg ten jest droższy od przecenionej książki. Z Internetu też ściąga się to co się da. O ile się poszczęści, można też wypożyczyć książkę z biblioteki (egzemplarze „żelaznych lektur”, zwłaszcza w czasie sesji są na wagę złota). Po dłuższych rozmyślaniach można dojść do wniosku nie napawającego optymizmem. W tej sytuacji nie ma specjalnych rezerw i nie zmusimy studenta do kupna książki potrzebnej na jeden egzamin, czy na jeden semestr. Jedyną możliwość rozczytania bibliotekarzy to uregulowany system awansu zawodowego i konieczność zdobywania przez bibliotekarza kolejnych szczebli edukacji. Swojego czasu problemem tym zajmowała się Konferencja Dyrektorów Bibliotek Publicznych z Arturem Paszko na czele, a później... z Teresą Szymorowską. Problemem awansu bibliotekarzy zajmowały się także Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej (CEBID) oraz redakcja „Poradnika Bibliotekarza”, która zainicjowała na lamach pisma cykl tematyczny poświęcony temu zagadnieniu. Ukazało się 5 różnych tekstów, ale wraz z likwidacją CEBID-u sprawa umarła śmiercią naturalną. A szkoda, ponieważ koncepcje były śmiałe i logicznie powiązane. Edukacja permanentna bibliotekarzy bibliotek publicznych z pewnością ożywiłaby trochę skostniały rynek książki zawodowej, który poprzez inne rozłożenie akcentów, zmieniłby swój wizerunek. Ostatnio miałam możliwość bliższemu przyjrzeniu się profilowi Wydawnictwa SBP. Na pierwszy rzut oka wszystko jest w porządku, ale po przestudiowaniu propozycji tematycznych oficyny ma się wrażenie, że oferta wydawnicza skierowana jest wyłącznie do kadry naukowej i studentów, specjalizujących się nie tyle w bibliotekarstwie, co w zawitych meandrach informacji naukowej. Poziom publikacji jest wysoki, tematyka hermetyczna, wąska. Nasuwa się pierwsze skojarzenie, co mają czytać szeregowi bibliotekarze, których nie objął jeszcze będący w powijakach system awansu zawodowego. Gdzie są poradniki i przystępnie opracowane wydawnictwa. Kilka lat temu ówczesna studentka IINi SB Uniwersytetu Warszawskiego w swojej pracy magisterskiej przedstawiła wyniki badań dotyczące czytelnictwa wydawnictw SBP wśród studentów. Okazało się, że na ogół studenci potrafią wymienić kilka tytułów wydawnictw SBP (czyli coś czytają), ale najczęściej cytowaną pozycją był „Poradnik Bibliotekarza”, pomimo że pytanie dotyczyło książki, a nie czasopism. Dużo mówi się o rozwoju czytelnictwa elektronicznego, zwłaszcza wśród młodych adeptów bibliotekarstwa, ale czy rzeczywiście „Biuletyn EBIB-u” jest czytany, czy lektura EBIB-u ogranicza się tylko do pobieżnego przejrzenia newsów i forum. Pytanie to jest szczególnie aktualne w sytuacji jubileuszu 10-lecia platformy cyfrowej EBIB. Wróćmy do naszego tematu, czyli lektur zawodowych bibliotekarzy. Oczywiście, że środowisko bibliotekarskie powinno być zainteresowane uporządkowaną procedurą awansu zawodowego, powiązanego w integralny sposób z odpowiednim wynagradzaniem. Te dwa czynniki są nierozłączne. Ale póki co, systemu nie ma, pensje są takie, jakie są, a Wydawnictwo SBP i kilka innych, mniejszych oficyn przygotowują nam kolejne pozycje. Najważniejsze, aby były nam potrzebne w pracy i w edukacji, i zaspokajały nasze, wciąż niedostatecznie rozbudzone potrzeby czytelnicze.

Z czytelniczym pozdrowieniem i propozycją lektury drugiego już numeru „Poradnika”.



Na stulecie powstania Związku Księgarzy Polskich

BOGDAN KLUKOWSKI

Początek XIX w. przyniósł umaszynowanie produkcji książki i rzeczywiste umasowienie do niej dostępu wszystkim, którzy posiadli umiejętność pisania i czytania. Przywileje królewskie i rzemieślnicze, organizacje cechowe okresu feudalnego przestały być regulatorem działalności drukarzy, introligatorów, papierników.

Powstawanie organizacji branżowych jest od tego czasu zjawiskiem normalnym w tworzącej się formie gospodarki wolnorynkowej, celem organizacji jest zarówno obrona zawodu, jak i osłona własnych interesów w funkcjonowaniu firm księgarskich, które są nastawione na osiąganie zysków. Działaniom organizacji towarzyszy zazwyczaj także argumentacja wyższego rzędu: mowa jest więc o potrzebie edukacji szerokich mas społecznych, o krzewieniu kultury narodowej i podkreślaniu roli książki, jako nośnika oczekiwanych i odbieranych społecznie treści.

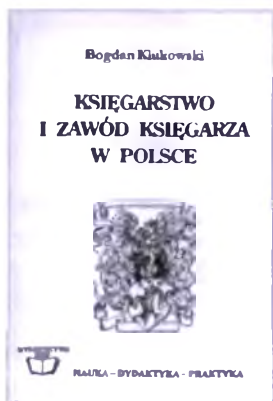
Na gruncie polskim całościowy projekt organizacji księgarstwa w Królestwie Polskim przedstawił w memoriale złożonym na ręce Stanisława Staszica w 1818 r. znany księgarz, drukarz i wydawca wileński Józef Zawadzki. W propozycjach mowa jest m.in. o ogólnokrajowej (tu obejmującej całe Królestwo Polskie) organizacji zawodowej, o potrzebie ogólnego i zawodowego kształcenia księgarzy, objęciu prowincji zasięgiem działania większej liczby księgarń i o podnoszeniu poziomu produkcji drukarskiej. Projekt znalazł uznanie dopiero w Polsce niepodległej, a więc po upływie całego stulecia, gdy szukano rozwiązań na nowe czasy.

Najstarszą organizacją zawodową ludzi książki w Polsce jest powstałe we Lwowie w 1848 r. Towarzystwo Księgarzy, Antykwarzy i Drukarzy. W latach osiemdziesiątych XIX w. w Związku Księgarzy Austriackich i Węgierskich powołano Gremium (oddział) dla Galicji i Bukowiny, najsilniejsze gremia dzielnicowe działały w Krakowie i we Lwowie. Działalność

w ramach związku o charakterze ogólnopolskim (Austro-Węgry) pozwalała na prowadzenie rejestru firm, rozwiązywanie sporów z władzami i cenzurą, także na współpracę zagraniczną. W końcu XIX w. z inicjatywą odbycia zjazdu księgarzy galicyjskich wyszedł znany księgarz z Brodów (rejon lwowski) Feliks West, który po latach otrzymał jako pierwszy tytuł honorowego członka Związku Księgarzy Polskich. Zjazd zajmował się kwestią rabatowania, zgłaszał potrzebę koncesjonowania działalności księgarskiej oraz projekt opodatkowania działalności księgarskiej.

Same terminy księgarz, księgarstwo przez cały wiek XIX i połowę dwudziestego – wzorem niemieckim, oznaczały najczęściej księgarza i nakładcę, księgarza i wydawcę. Mówiło się wówczas o księgarstwie wydawniczym. Taka organizacja, której członkami byli księgarze i wydawcy powstała w Królestwie Polskim w 1908 r. pod nazwą Związek Księgarzy Polskich. Nazwa ta była dziedziczona w Polsce niepodległej i przetrwała dwie światowe wojny aż do rozwiązania w 1950 r. Była to pierwsza nowoczesna organizacja właścicieli i menedżerów wydawniczych i księgarskich. Równocześnie zaś powstawały związki pracownicze, które niebawem nazwano związkami zawodowymi. Od początku XX w. można bowiem mówić o polskim przemyśle książkowym jako elemencie zarówno industrialnym, jak i o nowym zjawisku socjologicznym.

Powstaniu Związku Księgarzy Polskich towarzyszyły sprzyjające wydarzenia. Obok rozwijających się możliwości technicznych produkcji książki na etapie składu i druku najważniejszym było wprowadzenie do nauczania w szkołach języka polskiego – co było bezpośrednim skutkiem żądań sformułowanych w trakcie rewolucji 1905 r. Ludzie zajmujący się książką byli pewni, że decyzja władz carskich spowoduje duże zainteresowanie czytelników książką polską, szczególnie zaś podręcznikami szkolnymi i innymi publikacjami edukacyjnymi. Taka sytuacja z kolei stworzy wiele problemów na linii wydawca-księgarz, w zasadach rabatowania i wzajemnego rozliczania się. Na dodatek



powstawały wówczas pierwsze hurtownie książek, największą był Komis-Hurt firmy Gebethner i Wolff. W połowie 1907 r. spotkały się przemysłowcy księgarzy i wydawców warszawskich z wnioskami księgarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego,

czego wyrazem było zorganizowanie pierwszego Zjazdu Księgarzy Polskich. To zjazd opracował statut organizacji o nazwie Związek Księgarzy Polskich. Zatwierdzenie statutu i rejestracja organizacji miała miejsce prawie po upływie roku. Ogłoszenie wiadomości o rejestracji znajduje się w nr 34 „Warszawskich Wiadomości Gubernialnych” i w nr 43 „Senatskich Wiadomości” z 29 maja 1908 r. Od tego momentu ZKP zyskał osobowość prawną z możliwością działania na terenie Królestwa Polskiego i całego cesarstwa rosyjskiego.

Na pierwszym walnym zgromadzeniu w 1908 r. opracowano regulamin stosunków księgarskich. Pierwszym prezesem ZKP był Andrzej Turkuł, funkcję wiceprezesa pełnił wówczas Jan Robert Gebethner. W 1910 r. rozpoczęto wydawanie własnego organu „Przegląd Księgarski”, a dzięki Jakubowi Mortkowiczowi Związek odniósł pierwszy sukces międzynarodowy: został uznany za samodzielną grupę narodową podczas Międzynarodowego Kongresu Wydawców, mimo że był reprezentacją niepaństwową. Od 1911 do 1918 r. prezesował Związkowi Józef Wolff.

Ze Związkiem „warszawskim” nawiązał współpracę powstały w 1911 r. Związek Księgarzy Polskich na Rzeszę Niemiecką z siedzibą w Poznaniu, zrodzony z inicjatywy poznańskich księgarzy i wydawców: Bogdana Chrzanowskiego, Karola Kozłowskiego i Zdzisława Rzepeckiego.

Lata pierwszej wojny światowej 1914-1918 Związek przeżył w swoistym letargu, gdyż produkcja i obrót książką, tak jak innymi dobrami kultury i dobrami konsumpcyjnymi, były dla czasu wojny zadaniami drugorzędowymi. Ale już w sierpniu 1918 r. odbył się w Lublinie pierwszy Zjazd Księgarzy Polskich, „Przegląd Księgar-

ski” zamieścił sprawozdanie komitetu organizacyjnego i relacje z tego Zjazdu (nr 1 z 1918 r.). Na wniosek Mieczysława Rulikowskiego I Zjazd polecił Związkowi utworzenie komisji historycznej do gromadzenia dokumentów. Wygłoszono kilka referatów, przedstawiono projekt regulaminu stosunków księgarskich, a inicjatywę o powołaniu nowego Związku przedstawił Jakub Mortkowicz. Zjazd uchwalił założenie Powszechnego Związku Księgarzy i Wydawców Polskich wszystkich ziem. Z okazji Zjazdu odbyła się w Bibliotece Publicznej im. Łopacińskiego wystawa książek polskich wydanych do 1914 r. Na wystawie zgromadzono ok. 4 tys. tytułów, które później przekazano bibliotekom lubelskim. Pierwszym prezesem Związku został Gustaw Kazimierz Wolff, który pełnił tę funkcję do 1932 r. W tymże roku został honorowym prezesem ZKP.

Działaczom Związku, tak jak wszystkim świadomym obywatelom wolnego kraju, zależało na szybkiej integracji polskich ziem. Lata 1918-1922 to dramatyczny czas rodzącej się polskiej państwowości, kiedy, oprócz wojny 1920 r. z Rosją, z trudem i zbrojnie dołączały do polskich ziem rodzące się kresy zachodnie: Śląsk oraz Wielkopolska z Pomorzem. Regiony te przez kilka pierwszych lat po I wojnie światowej nie miały bezpośredniej łączności z macierzystymi organizacjami, funkcjonowały tam wydzielone organizacje księgarzy i wydawców. W Wielkopolsce i na terenie Galicji działały organizacje, o których wspomniano wcześniej. W czwartym kwartale 1921 r. zwołano do Warszawy III Ogólnopolski Zjazd Księgarzy Polskich, który powołał organizację Związek Powszechny Księgarzy i Wydawców Polskich. Ledwo jednak doszło do porozumienia między wydawcami i księgarzami, sekcja wydawców Związku przekształciła się w Związek Wydawców Książek a następnie, od 1926 r., w Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Organizacja księgarska przyjęła ponownie nazwę Związek Księgarzy Polskich.

W 1926 r. został przyjęty, a w 1928 r. poprawiony, *Regulamin stosunków księgarskich. Regulamin sprzedaży w stosunku do publiczności*. Opublikowany przez ZKP w 1929 r. liczył 16 stron. Do przedsiębiorstw księgarskich zaliczone były wydawnictwa książek, nut i map oraz odsprzedawcy książek.

W drugiej części jest mowa o „stosunkach z publicznością”. Wydawnictwa krajowe sprze-

daje się wyłącznie po cenie katalogowej, zamiast rabatu nie można dawać egzemplarzy gratisowych, które są ostemplowane. Stąd zakazane jest publiczne stosowanie rabatu, który mogą dostać w wysokości 10% biblioteki, czytelnicy i wypożyczalnie po złożeniu pisemnych zamówień.

W drugim dziesięcioleciu niepodległości nadal pojawiały się poważne głosy o konieczności wspólnego działania księgarzy i wydawców. Swoją projekt ogłosił Jan Muszkowski, powołując się na przykład Związku Księgarstwa Niemieckiego. Dużo uwagi autor poświęcił problemom kształcenia do zawodu księgarza. Zapewne to kryzysowa sytuacja gospodarcza zmusiła polskich księgarzy i wydawców do wspólnego działania. W 1932 r. ZKP i PTKW powołały Zjednoczenie Organizacji Księgarskich. Różnice zdań dotyczyły tego, że PTKW chciało powołać własny rejestr księgarski i narzucić odrębny regulamin sprzedaży. W czasie istnienia ZOK udało się utrzymać poprawne kontakty wydawców z księgarzami, stosować do regulaminu i prowadzić wspólny rejestr księgarski, zmniejszono wydatki budżetowe o 61 tysięcy złotych, co było jednym z głównych celów połączenia. Perturbacje i ambicje doprowadziły do niedoborów finansowych, co objawiło się m.in. upadkiem szkoły księgarskiej. W 1935 r. skasowano Zjednoczenie Organizacji Księgarskich a rejestr księgarski i regulamin działania przestały praktycznie obowiązywać, gdyż dotychczasowi członkowie Zjednoczenia rezygnowali z członkostwa. Od lipca 1935 r. „Przegląd Księgarski” ukazywał się znowu jako organ Związku Księgarzy Polskich. W tym czasie sytuacja uległa wyraźnej stabilizacji: ZKP miał 1200 członków i roczne dochody 200 tys. zł. W 1936 r. Komitet Wykonawczy ZKP powołał do życia komisję propagandową, która stworzyła referat prasowy – załączek znanych obecnie działań marketingowych i PR (*public relations*).

W 1933 r. nasze księgarstwo obchodziło uroczyste 25. rocznicę powstania Związku Księgarzy Polskich (1908-1933), warto osobną wzmiankę poświęcić jubileuszowemu wydaniu „Przeglądu Księgarskiego” nr 25 z 1933 r. Życzenia i listy gratulacyjne przesłali najwyżsi dostojnicy państwowi, pisarze, uczeni i dostojnicy kościelni. Polska gospodarka wychodziła wówczas z kryzysu gospodarczego, można było się pochwalić osiągnięciami. Wydanie ju-

bileuszowe było okazją do dokonania bilansu osiągnięć ruchu wydawniczego i księgarstwa w okresie Polski niepodległej.

W niepodległym dwudziestolecu we władzach związku zasiadali m.in. Jakub Morkowicz, Jan Piątek – kurator i współorganizator Studium Księgarskiego, Eustachy Waclaw Szelązek – w latach 1932-34 prezes Związku i organizator jubileuszu 25-lecia ZKP w 1933 r., Tadeusz Jerzy oraz Waclaw Gebethnerowie. Przez lata lustratorem do spraw szkolenia a potem dyrektorem zarządzającym był Feliks Pieczętkowski, który zgromadził własne archiwum, przejęte po 1956 r. przez Stowarzyszenie Księgarzy Polskich i potem przekazane do Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej. Przy okazji wspomnijmy, że w dwudziestolecu Związek był wydawcą cyklicznego „Urzędowego Wykazu Druków” (Przewodnika Bibliograficznego).

W czasie II wojny światowej jeszcze raz sformulowano tezę, że wydawnictwa i księgamie to przedsiębiorstwa o znaczeniu społecznym, a nie tylko pełniące rolę zakładów przemysłowych lub handlowych. ZKP, PTKW i Związek Zawodowy Pracowników Księgarskich powołały Tymczasową Komisję Porozumiewawczą Organizacji Księgarskich z Janem Gebethnerem (prezes PTKW) jako przewodniczącym i Ignacym Rzepeckim (prezes SKP) jako wiceprzewodniczącym. Zaproszono do współpracy przedstawicieli księgarstwa spółdzielczego i państwowego. W połowie 1943 r. Komisja przekształciła się w Tymczasową Radę Księgarstwa Polskiego. Na jej czele stanął Stanisław Pazyra, wiceprzewodniczącym był Stefan Dippel. Rada powołała 11 komisji problemowych, które przygotowały projekty ustaw, regulaminów, zasady kształcenia księgarzy, wskazywano na konieczność wydawania regularnych periodyków informacyjnych o nowościach książkowych i potrzebę ujednoczenia katalogów, jako podstawy pracy dla wydawców, hurtowników i księgarstwa detalicznego.

Po zakończeniu działań wojennych Walne Zgromadzenie Członków Związku Księgarzy Polskich w dniu 23 września 1945 r. zatwierdziło wiele postanowień Tymczasowej Rady Księgarstwa Polskiego. Związek chciał być nadal reprezentantem księgarzy wobec władz państwowych i terenowych, zajmował się kształceniem zawodowym i regulowaniem zasad obrotu książką współczesną w odradzającym się

księgarstwie prywatnym i spółdzielczym. Prezesem Zarządu Głównego ZKP został Stanisław Arct, w składzie zarządu byli m.in. Stanisław Pazyra, Tadeusz Zapiór i Bolesław Żynda. Ludzie książki podobnie jak kilka innych grup zawodowych w Polsce (pisarze, aktorzy) poddali się zaraz po wojnie weryfikacji. Jedną z decyzji było postanowienie o powołaniu komisji weryfikacyjnej na okoliczność zbadania przypadków kolaboracji członków ZKP i PTWK z niemieckimi władzami okupacyjnymi. Na czele komisji stanął Jan Piątek. Weryfikacji poddano się 1145 osób, komisja zakończyła prace w końcu 1949 r. Po kilkuletniej pracy okazało się, że zarzut kolaboracji można było zasadnie postawić jedynie osobie.

Wspomniane pierwsze powojenne walne zgromadzenie ZKP zdecydowało o wydawaniu własnego organu prasowego „Przegląd Księgarski”, wznowiono wydawanie „Przewodnika Bibliograficznego”, który od grudnia 1947 r. został przejęty przez Bibliotekę Narodową i finansowany z funduszy państwowych. Tymczasową siedzibę Związku przeniesiono z warszawskiego Grochowa do śródmieścia, nawiązano współpracę z Polskim Towarzystwem Wydawców Książek i reprezentacją księgarstwa spółdzielczego. I co istotne: nadal prowadzono rejestr firm księgarskich, wydawniczych i wypożyczalni książek. Rejestr uniemożliwiał zjawisko spekulacji książką, członkowie Związku przestrzegali bowiem ceny ustalonej przez nakładcę.

Jednak władze państwowe podjęły w 1950 r. decyzję o likwidacji Związku Księgarzy Polskich. Walne Zgromadzenie Likwidacyjne ZKP w grudniu 1950 r. przekazało swój majątek Grupie Branżowej przy Radzie Zrzeszeń Kupieckich. Zakończono działalność szkoleniową: ośrodek Związku w Przeźmierowie koło Poznania, wybudowany przed drugą wojną światową

ze składek członkowskich, przejęły władze lokalne i do dziś nie może go odzyskać następca Związku, czyli Stowarzyszenie Księgarzy Polskich. Nadszedł czas, w którym nie było organizacji księgarzy, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek spotkał podobny los. Nastąpiło upaństwowienie i upolitycznienie działalności wydawniczej i księgarskiej.

Z dorobku ZKP wyłania się jedna ważna wskazówka dla potomnych: Związek Księgarzy Polskich był ostatnią w dziejach organizacją, która starała się łączyć interesy wydawców i księgarzy. Miał wielu znamienitych działaczy, spośród których zaledwie kilka nazwisk przytoczono w niniejszej relacji. Najlepszym przykładem korzyści ze wspólnego działania jest Związek Księgarstwa Niemieckiego, działający od 1825 r. i do dziś będący silnym partnerem dla władz państwowych oraz poważnym (i zamożnym) realizatorem polityki kulturalnej w dziedzinie książki i czytelnictwa. Księgarzom i wydawcom tego potrzeba: nie działać w rozproszeniu, tylko wskazywać na wspólne interesy: uregulowanie całej sfery produkcji i rozprowadzania podręczników szkolnych, regulacja kwestii podatkowych, jasne przepisy, które nie pozwalałyby urzędnikom skarbowym na dowolne interpretacje.

ZKP działał więc 42 lata, przetrwał dwie wojny światowe, jako jedna z nielicznych organizacji pozarządowych, funkcjonujących na terenie ziem polskich a potem państwa polskiego. W kilka lat po wojnie został jednak zlikwidowany, podobnie jak i Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Sto lat w krajach o stabilnej przeszłości nie jest wyjątkowym wydarzeniem, także w branży książkowej, w Anglii, Francji czy w Niemczech są firmy wydawnicze i księgarskie funkcjonujące od 300 czy 200 lat. W naszej porwanej historii stulecie wydaje się czymś wyjątkowym. Ale i to jedno stulecie było niepełne.



JUŻ W SPRZEDAŻY!



Nowa książka z serii „Nauka-Dydaktyka-Praktyka”

Małgorzata Kisilowska

MODELOWANIE ROZLEGŁYCH SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH
Zdrowie i kultura

Syntetyczne ujęcie zagadnień zarządzania informacją w obszarach zdrowia i kultury.

Str. 316

Źródła online informacji bibliotecznej

JUSTYNA GOLANOWSKA

Jednym z podstawowych zadań każdej biblioteki jest informacja o gromadzonych przez nią zbiorach. Bibliotekarz stojący na straży dobrego imienia swojej instytucji, za jeden z głównych celów stawia sobie działanie mające dopomóc czytelnikowi w korzystaniu z zasobów bibliotecznych. W dobie społeczeństwa informacyjnego podstawowym elementem współczesnej rzeczywistości staje się informacja elektroniczna. Biblioteka jako instytucja usługowa powinna starać się wyjść naprzeciw oczekiwaniom użytkownika, przetwarzając informację do postaci, która będzie najbardziej dogodna w wykorzystaniu, dostarczając ją w miejsce gdzie jest potrzebna i w czasie, gdy jest oczekiwana.

Według definicji „informacja biblioteczna ma na celu wskazanie lokalizacji poszukiwanego przez użytkownika dokumentu w zbiorach bibliotecznych na podstawie katalogu jednej biblioteki lub katalogu centralnego”¹. Dzień dzisiejszy wymaga rozszerzenia tego terminu o aspekt online, oszczędzający czytelnikowi czas i ułatwiający wszechstronniejsze poszukiwania interesujących go dokumentów.

Przedstawiony w dalszej części wybór źródeł zawężony został do polskiej rzeczywistości, z subiektywnym wskazaniem na te płaszczyzny, które wydają się być najbardziej rozwojowe, a przez to i przyszłościowe.

Najpowszechniejszym źródłem online jest **katalog OPAC (Online Public Access Catalog)**. Pierwsze udostępnienia czytelnikom katalogów komputerowych w trybie online miały miejsce w latach 70. XX w.² Swym powszechnym dostępem zaczęły one z czasem coraz bardziej wypierać tradycyjne katalogi kartkowe, umożliwiając przeszukiwanie w trybie online zasobów biblioteki, bez względu na miejsce przebywania użytkownika. Ogromnym plusem katalogów OPAC jest ich wieloaspektowość wyszukiwawcza, znacznie większa niż w przy-

padku katalogów kartkowych, wzbogacona chociażby o wyszukiwanie poprzez słowa w indeksowanych polach opisu bibliograficznego. Katalogi dostępne w trybie online umożliwiają użytkownikowi nie tylko zlokalizowanie w bibliotece poszukiwanego dokumentu, ale również uzyskanie informacji o jego dostępności.

XXI wiek swymi osiągnięciami mobilizuje bibliotekarzy do zrobienia kolejnego kroku także w obszarze katalogów OPAC. W polskich warunkach forpczta zdają się być poczynania Biblioteki Politechniki Białostockiej, która to w połowie 2007 r. rozpoczęła akcję wzbogacania informacji o skany okładek i spisów treści książek znajdujących się w jej zbiorach³. Należy się spodziewać, iż w niedalekiej przyszłości oferta „rozszerzeń informacyjnych” OPAC-owych katalogów znacznie się wzbogaci, możliwe to będzie chociażby dzięki dołączaniu do poszczególnych dokumentów w katalogu, fragmentów tekstu, czy też streszczeń i recenzji autorstwa użytkowników w oparciu o mechanizm Web 2.0.

Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny – NUKAT (<http://www.nukat.edu.pl/>) jest urzeczywistnieniem w polskich realiach idei katalogu centralnego budowanego metodą współkatalogowania. Oznacza to, iż w bazie NUKAT znajduje się jeden opis dokumentu stworzony przez bibliotekarza z jednej z bibliotek współuczestniczących we współkatalogowaniu, natomiast bibliotekarze z innych bibliotek posiadający również w swych zbiorach dany dokument, już tylko kopiują opis do katalogów lokalnych. Pełne współkatalogowanie uruchomione zostało 5.07.2002 r., kiedy to do pustej bazy bibliograficznej katalogu centralnego wprowadzone zostały pierwsze rekordy bibliograficzne. Na dzień 31.12.2007 r. w bazie NUKAT znajdowało się 988 000 rekordów bibliograficznych⁴, bazę współtworzyło 81 bibliotek (17 wyłącznie pobierających dane) z 19

³ *Spisy treści w katalogu online na Politechnice Białostockiej* [online], [dostęp 13 lipca 2008 r.]. Dostępny w Internecie: <http://www.ebib.info/content/view/1069/>

⁴ M. Burchard: *Katalog centralny NUKAT – pięć lat współkatalogowania i co dalej?* [online], [dostęp 13 lipca 2008 r.]. Dostępny w Internecie: http://www.nukat.edu.pl/konf2008/mater/13_burchard.pdf

¹ *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Kom. red. K. Głombiowski, B. Swiderski, H. Więckowska. Wrocław 1976, s. 176.

² *Bibliotekarstwo*. Red. Z. Żmigrodzki, Wyd. 2 uzup. i rozsz. Warszawa 1998, s. 149.

miast, pracujących w 7 komputerowych systemach bibliotecznych, natomiast liczba bibliotekarzy uprawnionych do wprowadzania danych do katalogu centralnego wynosiła ponad 1100 osób.

NUKAT zapewnia centralną informację o zbiorach kilkudziesięciu polskich bibliotek, a co za tym idzie jest cennym dla czytelników źródłem informacji bibliotecznej, gdyż dostarcza zarówno informację o poszukiwanym dokumencie, jak i o miejscu jego przechowywania w zbiorach bibliotek biorących udział we współkatalogowaniu. Czytelnik poprzez katalog centralny może przejść do katalogu OPAC biblioteki, w której znajduje się poszukiwany przez niego dokument i tam sprawdzić jego lokalizację oraz dostępność. Podjęcie współpracy z OCLC (Online Computer Library Center) zaowocowało otwarciem dróg do uczestniczenia w globalnej informacji. Możliwe jest to dzięki dostępności do nukatowych rekordów w katalogu WorldCat poprzez m.in.: bezpłatną przeglądarkę danych (<http://www.worldcat.org>) oraz w ramach projektu *OpenWorldCat* przez np. wyszukiwarkę Google.

III FORUM MŁODYCH BIBLIOTEKARZY

Google Book Search (<http://books.google.pl/>) jest wyszukiwarką książek znajdujących się w największych bibliotekach i księgarniach na świecie, dostępnych online. Pierwotnie uruchomiony w grudniu 2004 r. projekt biblioteczny nosił nazwę *Google Print*, by po roku przekształcić się w Google Book Search. W ramach Google Book Search działa program biblioteczny *Google Books Library Project*, który jest rozszerzonym katalogiem bibliotecznym książek z całego świata. W przypadku wielu dokumentów dostępny jest podgląd okładki, spisu treści oraz fragmentu tekstu, ale dzięki programowi partnerskiemu *Google Books*, w którym uczestniczy wielu autorów i wydawców, dotrzeć można także i do pełnych tekstów książek. Celem projektu, który wciąż przyświeca jego twórcom, jest współpraca ze wszystkimi światowymi wydawcami i bibliotekami w celu stworzenia wirtualnego katalogu bibliotecznego obejmującego całą światową produkcję wydawniczą.

W wyszukiwarce można skorzystać z linku „Znajdź tę książkę w bibliotece”, w celu zlokalizowania biblioteki posiadającej poszukiwany

dokument. Zawartość księgozbiorów bibliotek polskich reprezentowana jest przez katalog centralny NUKAT, do którego odsyłany jest użytkownik, jeżeli poszukiwana przez niego książka znajduje się w jednej z bibliotek współuczestniczących we współkatalogowaniu. Możliwe jest to dzięki nawiązanej przez NUKAT w 2006 r. współpracy z firmą Google, przy okazji projektu *Google Scholar*.

Kolejnym przykładem katalogu uniwersalnego, obejmującego zbiory bibliotek polskich jest **KaRo – Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich** (<http://karo.umk.pl/Karo/>), który stworzony został na początku 2001 r. i działa na bazie protokołu Z39.50. Katalog ten umożliwia użytkownikowi równoległe przeszukiwanie baz danych w tym samym czasie. Poprzez niego czytelnik ma dostęp do informacji o zasobach kilkudziesięciu polskich bibliotek (szkół wyższych, publicznych, instytutów badawczych, Biblioteki Narodowej oraz NUKAT-u), jak również niektórych katalogów zagranicznych. Może sprawdzić lokalizację poszukiwanego dokumentu oraz jego dostępność.

Dzięki systemowi indywidualnych profili użytkowników, czytelnik ma między innymi możliwość stworzenia listy ulubionych katalogów, czy też listy katalogów przeszukiwanych w pierwszej kolejności. Może także ustawić domyślne indeksy wyszukiwań, jak i domyślną liczbę wyników na jednej stronie. To kolejny krok w personalizacji wyszukiwawczej.

W oparciu o protokół Z39.50 pracuje również, powstała w 2004 r. na zamówienie Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, **Multiwyszukiwarka dla Komputerowych Baz Bibliotecznych FIDKAR** (<http://www.fides.org.pl/fidkar>). Wyróżnikiem tego programu jest możliwość jednoczesnego przeszukiwania wielu komputerowych baz z różnego typu dokumentami. Pozwala on na równoczesne prowadzenie wyszukiwań zarówno katalogowych, jak i bibliograficznych, co oznacza, iż użytkownik przy jego pomocy może „przetrzeć” m.in. katalogi książek, katalogi zbiorów audiowizualnych, jak również bibliografie zawartości czasopism, czy też bibliografie tematyczne.

FIDKAR sprawdza się jako instrument wyszukiwawczy dla np. grup bibliotek publicznych w danym powiecie, bibliotek uczelnianych, które posiadają biblioteki w poszczególnych swych instytutach, czy też biblioteki i po-

siadającej w danej miejscowości wiele filii. Użytkownik przy pomocy lokalnego katalogu rozproszonego dociera w jednym miejscu, poprzez jedno „okno” wyszukiwawcze do interesującej go informacji.

Serwisem wyszukiwawczym umożliwiającym użytkownikowi orientację w zasobach polskich bibliotek cyfrowych oraz repozytoriach, współtworzonych przez biblioteki, wyższe uczelnie, ośrodki badawcze, archiwa, czy też muzea, jest **Federacja Bibliotek Cyfrowych** (<http://fbc.pionier.net.pl/>). Inicjatorem uruchomienia w czerwcu 2007 r. FBC było Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciorne. Na dzień dzisiejszy serwis umożliwia przeszukiwanie zasobów ponad 20 bibliotek cyfrowych, dzięki którym użytkownik ma dostęp do ponad 165 tysięcy publikacji⁵.

Federacja Bibliotek Cyfrowych pozwala na skorzystanie z funkcji przeszukujących informacje bibliograficzne zarówno już dostępnych publikacji, jak i planowanych obiektów cyfrowych. Wynikiem, który na swoje zapytanie otrzymuje użytkownik jest link do poszukiwanego dokumentu, informacja o bibliotece, z której dana publikacja pochodzi, a przy korzystaniu z „widoku rozbudowanego” także m.in. lista słów kluczowych. Z wyników wyszukiwania odbiorca przekierowywany jest bezpośrednio do odpowiednich stron serwisu, z którego pochodzi przechowywany obiekt. FBC posiada dodatki umożliwiające przeszukiwanie zasobów cyfrowych nie tylko ze strony serwisu np. wtyczkę wyszukującą dla przeglądarki WWW, dzięki której użytkownik ma możliwość dokonywania poszukiwań bezpośrednio z poziomu pola wyszukiwawczego przeglądarki internetowej.

Aby w dniu dzisiejszym przekazać użytkownikowi informację online, biblioteki posługują się najczęściej dwojakiego rodzaju e-usługami/e-narzędziami, które rozróżnia czas realizacji:

- e-usługi/e-narzędzia, które charakteryzują się brakiem bezpośredniej komunikacji czytelnika z bibliotekarzem, a co za tym idzie i wydłużonym czasem otrzymania odpowiedzi np. poczta elektroniczna, formularz zapytań;

- e-usługi/e-narzędzia, które charakteryzują się bezpośrednią komunikacją czytelnika

z bibliotekarzem i uzyskaniem niemal natychmiastowej pomocy w wyszukiwaniu interesującego dokumentu np. komunikator internetowy.

Od bibliotekarzy oraz pomocnego informacyjnego ramienia zależy, w którą stronę rozwinią się w przyszłości biblioteczne e-usługi oraz które z e-narzędzi będą wykorzystywane w informacji bibliotecznej, aby w jak najszerszym stopniu odpowiedzieć na zapotrzebowania użytkownika. Może wśród nich powszechne zastosowanie znajdują: kanał RSS, miniwyszukiwarka, czy też mechanizmy Web 2.0.

RSS (Really Simple Syndication) jest formą przekazywania danych, dzięki któremu odbiorca otrzymuje skrótoowo podane informacje. Czytnik RSS sam automatycznie pobiera dane o nowych publikacjach na interesującej użytkownika stronie, dzięki temu może on śledzić nowości na stronie bez konieczności odwiedzania jej. Kanał RSS zawiera najczęściej tytuł i krótkie wprowadzenie do danego artykułu oraz link odsyłający do bardziej szczegółowej informacji.

RSS może być wykorzystywany w bibliotecznej informacji online do powiadamiania użytkownika o nowych dokumentach w zbiorach bibliotecznych, które odpowiadają jego zapytaniu. Może on służyć do przesyłania informacji np. o nowościach z danej dziedziny, czy też danego autora, odsyłając czytelnika do konkretnego dokumentu w katalogu OPAC, gdzie znajdzie dokładną informację o jego lokalizacji i dostępności.

Miniwyszukiwarkę można wykorzystać do przeszukiwania zasobów katalogowych biblioteki niezależnym narzędziem. Interfejs wyszukiwawczy w postaci miniwyszukiwarki może być umieszczony przez użytkownika na jego prywatnej stronie WWW, umożliwiając dotarcie do poszukiwanego dokumentu bezpośrednio z tej strony, bez konieczności odwiedzania katalogu OPAC ze strony WWW biblioteki. Przyspieszyłoby to i ułatwiło dotarcie do bibliotecznych zasobów. Miniwyszukiwarkę jako dodatek ułatwiający przeszukiwanie polskich bibliotek cyfrowych proponuje Federacja Bibliotek Cyfrowych.

Web 2.0 jest określeniem definiującym serwisy internetowe, które funkcjonują w oparciu o treści tworzone przez użytkowników danych serwisów, propagując ideę otwartej wymiany wiedzy i informacji z innymi użytkownikami. Owe serwisy społecznościowe charakteryzują

⁵ Federacja Bibliotek Cyfrowych [online]. [dostęp 5 października 2008 r.]. Dostępny w Internecie: <http://fbc.pionier.net.pl/owoc>

się swoją interaktywnością, gdyż umożliwiają interakcję na linii użytkownik – serwis oraz użytkownik – użytkownik. Mechanizmy Web 2.0 znajdują odzwierciedlenie we współpracy bibliotekarza z czytelnikiem przy tworzeniu zasobu bibliotecznego, a także nowych usług informacyjnych np.:

- tagowanie – dodawanie przez użytkowników w katalogach OPAC słów kluczowych przy opisach bibliograficznych, celem własnego sklasyfikowania dokumentów. Tagi przez swą intuicyjność mogą być bardziej zrozumiałe dla innych odbiorców, a przez to bardzo pomocne przy dotarciu do dokumentów z poszukiwanej tematyki,

- „moja półka” – miejsce w spersonalizowanym katalogu OPAC, w którym czytelnik pozostawia informacje o bibliotece, bądź dziale w bibliotece gdzie znajdują się ulubione książ-

ki, czy też interesujące książki z poszukiwanej tematyki,

- recenzje, streszczenia umieszczane przez użytkowników przy poszczególnych dokumentach w katalogu OPAC.

Aby ten cały informacyjny, biblioteczny świat stanął przed czytelnikiem otworem, musi wszakże zostać spełniony jeden warunek – czytelnikowi należy uświadomić zarówno istnienie takiej informacyjnej przestrzeni, jak i jej różnorodność. Koniecznością staje się umieszczanie na internetowych stronach bibliotek jak najbogatszej informacji o źródłach online, najlepiej z krótkim opisem funkcjonowania oraz omówieniem ich przydatności wyszukiwawczej.

Justyna Gołanowska Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie
--

Zbiory WiMBP w Bydgoszczy w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej

**MACIEJ WERYHO,
ALINA WALUKIEWICZ**

Tworzenie zasobów cyfrowych i udostępnianie publikacji pełnotekstowych online staje się dzisiaj naturalnym elementem pracy wielu bibliotek, wzbogacając w ten sposób ich podstawowe funkcje i w szeroki sposób otwierając dostęp do zbiorów. I nic w tym dziwnego, wszakże idea wykorzystywania sieci komputerowej do udostępniania zasobów bibliotecznych jest starsza niż multimedialny i interaktywny Web. Biblioteki więc nie tylko poszerzają swoje zbiory o dokumenty elektroniczne i prenumerują zasoby dostępne w sieci, ale także same digitalizują własne zbiory i udostępniają je online. W Polsce, w chwili obecnej, wśród wielu różnorodnych i rozproszonych zbiorów pełnotekstowych, działa 17 bibliotek cyfrowych zarządzanych przez poznański system dLibra, które udostępniają skonwertowane do postaci elektronicznej, wyselekcjonowane zbiory biblioteczne. W sumie ich zasób cyfrowy liczy ponad 100 tys. publikacji i systematycznie powiększa się. Niewątpliwie więc pierwszy i bardzo ważny etap pracy w tworzeniu profesjonalnej kolekcji polskojęzycznej

został wykonany. Efekt tych prac już jest widoczny, zasób cyfrowy jest dynamicznie wykorzystywany, a liczba jego użytkowników stale wzrasta. Równocześnie jednak coraz wyraźniejsze stają się problemy, których źródłem jest w dużym stopniu brak norm i ustalonych na poziomie ogólnopolskim standardów pracy. Wiele kwestii rozwiązywanych jest odmiennie w poszczególnych bibliotekach, co generuje kolejne problemy, np.: utrudnia odnalezienie opublikowanych tytułów w danej bibliotece lokalnej, uniemożliwia odnalezienie ich poprzez wyszukiwanie rozproszone, czy też powoduje dublowanie pracy i publikowanie tych samych dokumentów w różnych bibliotekach.

Jedną z zasobniejszych polskich bibliotek internetowych jest Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, która oficjalną działalność zainaugurowała w 2005 r. Od samego początku współtworzą ją trzy biblioteki: Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, która jest inicjatorem i koordynatorem całego przedsięwzięcia, Biblioteka Główna Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Biblioteka Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera UMK w Bydgoszczy. KPBC oferuje otwarty dostęp do starannie wyselekcjonowanych materiałów przeznaczonych dla wielu różnych odbiorców.

Udostępnia zarówno monografie i artykuły naukowe, jak i materiały dydaktyczne, literaturę piękną, gazety i czasopisma regionalne, źródła archiwalne, stare druki, nuty, grafiki a nawet rękopisy. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich jej zasób wzbogacają również systematycznie skanowane archiwalne roczniki „Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza”. Łącznie zbiór KPBC obejmuje obecnie ponad 17 tys. publikacji, które z jednej strony wspomagają proces dydaktyczny, a z drugiej stanowią coraz bogatsze źródło dokumentujące historię regionu. Na początku 2008 r. jako jedyna polska biblioteka cyfrowa znalazła się na liście „The Webometrics Ranking of World Universities”, która stanowi ranking 200 najbardziej rozpoznawanych repozytoriów naukowych na świecie, co niewątpliwie potwierdza jej znaczenie i jakość usług oferowanych użytkownikom.

KPBC, podobnie jak większość polskich bibliotek cyfrowych, pracuje w systemie dLibra. Specyfiką poznańskiego systemu jest m.in. organizowanie zasobu w ramach kolekcji, co pozwala użytkownikom danej biblioteki zdobyć szybką orientację na temat jej rzeczowej czy formalnej zawartości. Jest to bardzo praktyczne rozwiązanie, ponieważ użytkownik księgozbioru cyfrowego, szczególnie początkujący, nie orientuje się, jakich publikacji może się w nim w ogóle spodziewać. Już na etapie tworzenia projektu KPBC jasno sprecyzowana została polityka doboru materiałów do digitalizacji i zdalnego udostępniania. Cały zasób tworzony jest w ramach trzech głównych kolekcji: Materiały dydaktyczne, Dziedzictwo kulturowe oraz Regionalia. Podobny podział występuje w większości bibliotek cyfrowych zarządzanych przez system dLibra, szczególnie regionalnych. Jednak w KPBC każda z głównych kolekcji dzieli się na mniejsze, bardziej szczegółowe podkolekcje, rozbudowując się w drzewiastą strukturę, dzięki czemu cały zasób biblioteki staje się bardziej przejrzysty i uporządkowany, co umożliwia jej użytkownikom łatwe dotarcie do publikacji z interesującą ich dziedziną. Podkolekcje zawężające tematykę pozwalają również w miarę swobodnie edytować i przeglądać listy tytułów publikacji znajdujących się w każdej z nich, co w przypadku kolekcji głównych staje się już praktycznie niewykonalne, ze względu na coraz większą liczbę dostępnych w nich pozycji. Brak koordynacji

działań na poziomie ogólnopolskim w zakresie doboru i selekcji materiałów przeznaczonych do cyfryzacji i udostępniania ich online powoduje, że zasoby poszczególnych bibliotek cyfrowych są w niemałym stopniu przypadkowe i fragmentaryczne. W efekcie użytkownik często nie wie, czego w ogóle w danej bibliotece może szukać, a czego na pewno w niej nie znajdzie. Jest to szczególnie wyraźny problem wśród materiałów stanowiących dziedzictwo kultury. W przypadku zbiorów regionalnych sprawa jest nieco prostsza, podział bowiem następuje w sposób naturalny. Regionalia w głównym stopniu stanowią specyfikę danego zasobu. Tak jest również w przypadku KPBC. Jej kolekcja regionalna dzieli się obecnie na dwie podkolekcje: Cuiaviana i Pomorania, która zawiera materiały dotyczące Kujaw, Pomorza i Ziemi Dobrzyńskiej oraz Vilniana, która gromadzi publikacje istotne dla tradycji i historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

KPBC współtworzą obecnie trzy biblioteki. W każdej z nich z osobna odbywa się cały proces digitalizacji, obróbki graficznej, opracowania i udostępniania cyfrowych zbiorów w systemie dLibra. W przyszłości planowane jest przystąpienie do aktywnej współpracy kolejnych księżnic, stowarzyszonych obecnie w Konsorcjum Bibliotek Naukowych Regionu Kujawsko-Pomorskiego. Od samego początku w tworzeniu regionalnego zasobu KPBC aktywnie współuczestniczy Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Witolda Bełzy w Bydgoszczy. Dzięki dużej świadomości dyrekcji i pracowników bydgoskich księżnic szybko nawiązano owocną współpracę. W jej efekcie do digitalizacji i udostępniania zbiorów w KPBC przekazywane są materiały pochodzące z obu bibliotek, dzięki czemu powstaje jedna niepowtarzalna kolekcja cyfrowa. Z biblioteki wojewódzkiej do udostępniania poprzez łącza Internetu typowane są przede wszystkim zbiory stanowiące niezwykle cenne źródło do badań nad historią regionu, cieszące się dużym powodzeniem wśród czytelników, a równocześnie wymagające coraz większej ochrony ze względu na ich wiek i stopień zażywania.

Współpraca z WiMBP w Bydgoszczy nad tworzeniem kolekcji regionalnej jest niezwykle cenna ze względu na jej gromadzone od przeszło stu lat księgozbiory. Jest ona bowiem naj-

starszą biblioteką publiczną w regionie kujawsko-pomorskim, która swoją działalność rozpoczęła już w 1903 r. Ze względów historycznych początkowo księgozbiór bydgoskiej biblioteki był niemieckojęzyczny, a podstawę jej zbiorów stanowiły kolekcje prywatne oraz zbiory niemieckich towarzystw naukowych. We wrześniu 1920 r. kierownictwo biblioteki objął pierwszy polski dyrektor dr Witold Belza, którego wszechstronne działania sprawiły, że biblioteka szybko spolonizowała zbiory i mogła pełnić swoją rolę w społeczeństwie, stając się m.in. ważnym ośrodkiem życia umysłowego ówczesnej Bydgoszczy. To właśnie tutaj miała swoją siedzibę redakcja „Przeglądu Bydgoskiego”, pierwszego lokalnego czasopisma naukowego w języku polskim, będącego ważnym etapem w rozwoju bydgoskiej regionalistyki. Świadomość potrzeby badań regionalnych zaowocowała licznymi publikacjami w „Przeglądzie Bydgoskim” oraz wydawnictwach zwartych, które dzisiaj udostępniane są czytelnikom także w wersji elektronicznej.

Badania regionalne w okresie zaborów prowadzone były zasadniczo przez Niemców. Pierwsza historia Bydgoszczy *Historische Nachrichten über die Stadt Bromberg* spisana została w języku niemieckim przez Ludwiga Kühnsta i wydana w 1837 r. W 1871 r. ukazała się drukiem książka księdza Ignacego Polkowskiego *Bydgoszcz. Kilka historycznych wspomnień o zamku i mieście*, a w 1907 r. Kamil Kantak opublikował pełną wersję „Kroniki bernardynów bydgoskich” uzupełnioną obszernym wstępem. Zarówno Niemcy, jak i Polacy doceniali wagę badań nad przeszłością regionu i potrzebę gromadzenia książek i dokumentów tę historię rejestrujących. Dzięki takiej postawie WiMBP dysponuje dziś pokaźnym zbiorem regionalistów, które systematycznie zasilają także kolekcję cyfrową.

Wśród innych wydawnictw zwartych, stanowiących dziś cenny zasób regionalny KPBC, są m.in.: *Dzieje Ziemi Kujawskiej* Adolfa Pawińskiego z 1888 r., *Industrie und Gewerbe in Bromberg* z 1907 r., *Bromberg* Josefa Swensitzky'ego z 1910 r., *Z przeszłości Kcyni* Tadeusza Pietrykowskiego z 1928 r., czy *Kanal Bydgoski* Walentego Winida z 1928 r. Do digitalizacji przekazane zostały także przewodniki z różnych okresów, informatory, wykazy, grafiki, spisy powszechne i inne publikacje stanowiące przede wszystkim materiał do badań hi-

storycznych, jak np. *Bydgoszcz w cyfrach 1920-1924*, *Pierwszy powszechny spis Rzeczpospolitej Polskiej z dn. 30.09.1921 r.* oraz komplet *Adresów miasta Bydgoszczy za lata 1855-1936*. To ostatnie wydawnictwo budzi niezwykle żywe zainteresowanie każdego, kto tylko dowie się o jego istnieniu, niektóre tomy otwierane były prawie 2 tys. razy od czasu ich opublikowania w KPBC.

Ważną część zbiorów regionalnych stanowią również czasopisma, po które czytelnicy bydgoskiej księżnicy sięgają niezwykle często. Są one istotnym źródłem badań naukowych, a także przedmiotem wielu prac magisterskich czy dyplomowych powstających w szkołach i uczelniach województwa. Niestety, widmo całkowitego zacytowania wielu z nich wcale nie jest utopią. Możliwość udostępniania cyfrowej kopii przy równoczesnej ochronie oryginalnych zbiorów wydaje się być rozwiązaniem optymalnym. Do zdalnego udostępniania wytypowane więc zostały m.in.: niemiecki „Bromberger Wochenblatt”, najstarsza zachowana bydgoska gazeta codzienna, której pierwszy numer ukazał się w 1846 r., „Gazeta Bydgoska”, jeden z dwóch najważniejszych tytułów z okresu międzywojennego, której jedenaście pełnych roczników za lata 1922-1932 jest już dostępnych online, wydawane w latach 1921-1939 i mające szerszy zasięg terytorialny „Słowo Pomorskie”, czy wspomniany już „Przegląd Bydgoski”. Ponadto dostępny jest już także wydawany w latach 1811-1812 „Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego”, „Hallerczyk” z lat 1924-1926, czy „Wiadomości Bydgoskie” – pierwsza po II wojnie światowej bydgoska gazeta z 1945 r., które dopełniają bydgoską kolekcję czasopism regionalnych w KPBC.

Zasób cyfrowy udostępniany zdalnie współtworzą więc przede wszystkim materiały pochodzące z Pracowni Regionalnej WiMBP w Bydgoszczy, która gromadzi księgozbiór tematycznie związany z całym regionem kujawsko-pomorskim. Jednak ważnym elementem są także wyselekcjonowane publikacje pochodzące z Działu Zbiorów Specjalnych, np. rękopisy, dokumenty życia społecznego, druki ulotne czy mapy. Szczególnie interesujące i ważne dla badań historycznych są zbiory kartograficzne WiMBP. Zawierają one ponad 200

obiektów przedstawiających najbliższą okolicę, z których część stanowią mapy rękopiśmienne. Najwcześniejsza z nich pochodzi z 1772 r. i wykonana została przez Carla Schulze'a jako projekt Kanału Bydgoskiego. Autor przedstawił obszar od ujścia Brdy po Nakło, z naniesioną trasą połączenia wodnego między Wisłą a Notecią. Rok późniejsza jest mapa terenów położonych na południe od Bydgoszczy. W grupie map rękopiśmiennych są również plany miejscowości położonych w okolicy Bydgoszczy, np. Trzcianca, Salna, Nowego Dworu, a także poszczególnych miast i folwarków, np. pochodzący z II poł. XVIII w. plan gruntów należących do miejskiego folwarku na Miedzyniu, czy też plany nadleśnictwa Jachcie i Stronno z XIX w. Umieszczanie takich pozycji w KPBC i udostępnienie ich w wersji elektronicznej użytkownikom zdalnym powoduje, iż jej zasób regionalny nabiera niepowtarzalnej wartości.

Wszystkie publikacje wyselekcjonowane ze zbiorów WiMBP w Bydgoszczy i przeznaczone do digitalizacji oraz udostępniania ich w KPBC transportowane są do BG UKW i tam przetwarzane na postać cyfrową w Pracowni Digitalizacji. Pozycje czarno-białe konwertowane są na skanerze Zeuschel z oprogramowaniem Omniscan 5000 TT, kolorowe fotografowane są aparatem Canon EOS 20D, a następnie poddawane podstawowej obróbce graficznej w programie Photoshop lub IrfanView. Tak otrzymane pliki źródłowe archiwizowane są na płytach DVD w formacie TIFF z rozdzielczo-

ścią 300 dpi i przekazywane do zbiorów WiMBP. Publikacje zapisane w plikach źródłowych w wysokiej rozdzielczości również mogą być udostępniane czytelnikom na komputerach stacjonarnych bądź w sieci wewnętrznej biblioteki. Natomiast pliki przeznaczone do prezentacji w sieci rozległej konwertowane są do formatu DjVu i skompresowane umieszczane na serwerze KPBC. Wszystkie prace redakcyjne w systemie dLibra związane z opracowaniem dokumentów w formacie Dublin Core, przypisaniem ich do określonych kolekcji, przyznaniem praw odczytu, wykonują pracownicy BG UKW.

Do chwili obecnej w KPBC udostępnionych zostało ponad 6 tysięcy publikacji pochodzących ze zbiorów WiMBP w Bydgoszczy, co stanowi 34% całego jej zasobu. Od czasu ich opublikowania miały łącznie ponad 200 tys. wyświetleń. Dzięki pomyślnej współpracy bydgoskich bibliotek i wspólnych działań z Biblioteką Uniwersytecką w Toruniu powstaje więc niepowtarzalny cyfrowy zbiór publikacji regionalnych, których oryginalne wersje przechowywane są w różnych miejscach. Do wielu z nich dostęp jest bardzo utrudniony, bądź już w ogóle niemożliwy. Dzięki cyfryzacji i udostępnieniu elektronicznych kopii na platformie KPBC zostały ponownie włączone do szerokiego obiegu informacji.

Maciej Werycho – Biblioteka Główna Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Alina Walukiewicz – WiMBP w Bydgoszczy

Biblioteka w szkole

Rozważania czytelniczo-statystyczne

GRAŻYNA SZPULAK

Po przepracowaniu wielu lat z młodzieżą licealną, mam możliwość pracy z dziećmi w szkole podstawowej. Podliczając statystykę czytelniczą za I semestr br. szk., zaobserwowałam zjawisko zaskakujące i, jednocześnie, niepokojące. Wyniki czytelnictwa wykazują, że w klasach II-VI (klasy I rozpoczynają samodzielne korzystanie z biblioteki dopiero w II semestrze), zainteresowania czytelnicze spadają wraz z każdą kolejną klasą. W klasach II dzie-

ko jest bardzo chętne do czytania. Czyta samo lub z rodzicami (rodzeństwem). Chętnie sięga po bajeczki, baśnie, wierszyki, niewielkie formy przygodowe dotyczące rówieśników czy zwierząt, itp. Czyta sporo poza lekturami obowiązkowymi. Potem, stopniowo, proporcje ulegają odwróceniu, by w klasach V i VI ograniczyć się niemal wyłącznie do lektur. Wielu uczniów nie czyta nawet tego! Ten negatywny przełom następuje w klasie IV.

Podobnie jest z liczbą uczniów nie korzystających w ogóle z biblioteki szkolnej: rośnie ona od II do V i VI klasy (co potwierdza powyższe). W szkole jest po 5 klas II-V oraz 6 klas VI –

łącznie prawie 600 uczniów. W klasach II tylko 4 uczniów nie korzystało z biblioteki szkolnej; w III – 11, w IV – 19, w V – 30, w VI – 24. Potwierdza to także wykaz najlepszych czytelników szkoły: największa liczba uczniów, którzy przeczytali w semestrze powyżej 10 książek, jest w klasach II – 12. W klasach III – 9, IV – 4, V – 6, VI – 3.

Analizując te dane, szukałam odpowiedzi na pytanie: dlaczego tak się dzieje? Mimo że umiejętność czytania, z klasy na klasę, powinna być coraz lepsza, liczba uczniów czytających maleje. Oczywiście są wyjątki pozytywne, ale w zestawieniu całościowym – to jednostki. Czemu dziecko, które jeszcze rok wcześniej, chętnie czytało, nagle traci chęć sięgania po książkę? Wydaje się, że potrzeba czytania powinna ewoluować wraz z kolejnymi klasami, z okresu bajeczek, baśni, wierszyków, w kierunku literatury dla dzieci starszych: literatury przygodowej, młodzieżowej, obyczajowej, pozwalającej na poznawanie historii, kraju i świata, w kierunku podstawowych encyklopedii i słowników. Tak, by młody człowiek, na pewnym etapie swojej edukacji, nie miał trudności w posłużeniu się książką popularnonaukową, naukową, specjalistyczną encyklopedią czy słownikiem, by chętnie sięgał po różne rodzaje i gatunki literatury pięknej. Tymczasem wcale się tak nie dzieje (a przynajmniej zbyt rzadko); uczniowie zaczynają się ograniczać do lektur i...komiksów!

Jeśli przyjrzymy się naszym dzieciom, ich sposobom spędzania czasu oraz samym szkołom, znajdziemy przyczyny takiego stanu rzeczy:

1. Wolny czas uczniów w dużym stopniu został zdominowany przez różnego rodzaju media: telewizję, komputery, Internet. Nawet czas spędzany w gronie rówieśników, często opiera się na wspólnym oglądaniu filmów na wideo, DVD, kinie domowym, grach komputerowych itp.

2. Przewartościowanie w zakresie tego, czym można zaimponować: imponuje posiadanie komputera (z „oprzyrządowaniem”), kina domowego, ewentualnie ekstra telewizora, zbiorów filmowych czy gier komputerowych, najnowszych telefonów komórkowych, a NIE bogaty księgozbiór! Dominacja ww. mediów nad książką jest widoczna niemal na każdym kroku: dużo łatwiej zobaczyć dziecko z „komórką” w ręku, aniżeli z ciekawą książką – sic!

3. Warunki rodzinno-domowe: małe księgozbiory domowe i słabe zainteresowanie książką u innych członków rodziny (przyczyny tego są różne, włącznie z finansowymi i tzw. zapracowaniem).

4. Dużo dzieci korzysta z różnych form dokształcania i rozwoju: dodatkowe lekcje, nauka języków obcych, zajęcia sportowe (basen, jazda konna, sporty zespołowe, itp.) – na bazie swojej szkoły i poza nią. Zajmuje to dużą część tzw. wolnego czasu.

5. Sięganie po tzw. „łatwiznę”, czyli komiksy (więcej oglądania niż czytania), które często wiążą się właśnie z grami komputerowymi. Są one niewątpliwie łatwiejsze w odbiorze.

6. Nieustanne reformy edukacyjne i zmiany programów nauczania, również nie sprzyjają dobrej pracy w szkole i właściwemu nauczaniu. Nauczyciel „wprzęgnięty” w procedury awansu zawodowego, w ciągłe dokształcanie (żeby nie powiedzieć w pogoń za kolejnym „papierkiem!”), często nie ma już czasu (ani chęci) na nic innego. W związku z tym spada jego zaangażowanie, m.in. również w edukację czytelniczną dzieci. Do tego dochodzą także „cięcia” godzin w ramach poszczególnych przedmiotów oraz zmniejszanie ilości etatów nauczycieli bibliotekarzy.

Ta sytuacja jest bardzo dużym wyzwaniem dla wszystkich nauczycieli, a w szczególności dla polonistów i nauczycieli bibliotekarzy, oraz dla rodziców.

Co możemy zrobić na bazie szkoły:

- nauczyciele wszystkich przedmiotów powinni zachęcać dzieci do sięgania po książki, w tym po książki uzupełniające do danego przedmiotu (np. przyroda, biologia – poświęcone różnym gatunkom roślin, zwierząt, itp.; geografia – dotyczące regionów kraju, przewodniki, mapy, itp.). Od czasu do czasu dzieci powinny przynosić takie przykładowe pozycje na zajęcia, co pozwoli im poznać różne rodzaje wydawnictw z danej dziedziny;
- nauczyciele przedmiotów mogą współpracować z nauczycielem bibliotekarzem, który przygotuje wybór (kilku, kilkunastu) pozycji z biblioteki szkolnej, na wybrany temat, celem zademonstrowania uczniom i zapoznania ich w ten sposób ze szkolnymi zbiorami. Takie zajęcia mogą odbywać się zarówno w czytelni, jak i w klasie. Możemy w ten sposób pokazywać różne ciekawostki, zagadki, wydawnictwa ilustrowane, albumowe, itp.;

- propagowanie czytelnictwa za pomocą konkursów, wystaw, gazetek, głośnego czytania dla najmłodszych, przedstawień, przygotowanych przez uczniów, przy pomocy nauczyciela bibliotekarza oraz innych nauczycieli;
- spotkania autorskie oraz wycieczki do innych bibliotek, o ile tylko jest taka możliwość;
- większe zainteresowanie statystyką czytelniczą ze strony wychowawców klas oraz nagradzanie najlepszych czytelników w swoich klasach, a także, np. na koniec roku szkolnego – najlepszych czytelników w szkole;
- uczenie „mądrego” korzystania z Internetu, który nie powinien być podstawowym źródłem poznawania lektury, a tym samym większe egzekwowanie znajomości treści książki ze strony polonistów. Film i Internet powinny być uzupełnieniem książki, a nie ją zastępować;
- właściwa realizacja edukacji czytelniczej, czyli: systematycznie, planowo i przy pomocy nauczyciela bibliotekarza, na bazie biblioteki szkolnej;
- współpraca z rodzicami; akcentowanie roli i znaczenia książki w życiu i edukacji dzieci i młodzieży, na ich obecnym etapie rozwoju oraz później. Zapraszanie rodziców do udziału w akcjach związanych z propagowaniem książki i czytelnictwa.

Uważam, że w zależności od szkoły, liczby uczniów, wypracowanych form i metod pracy – ww. działania mogą być różne. Obecna sytuacja sprawia, że uczeń od początku swojego

kształcenia, stoi w obliczu wtórnego analfabetyzmu (żeby nie powiedzieć, że jest na niego skazany). W trakcie drogi edukacyjnej: szkoła podstawowa – gimnazjum – szkoła ponadgimnazjalna, wcześniej czy później, u części uczniów następuje pozytywny „przełom” w kontaktach z książką. Wynika on albo z rozbudzonych w końcu zainteresowań, albo z konieczności, tzn. z wymagań szkolnych, które sprawiają, że chcąc im sprostać, muszą sięgać po książki. Jednak duży procent to właśnie wtórni analfabeci. W szkole średniej (o czym wielokrotnie pisałam) nie brak uczniów, którzy nie potrafią posłużyć się książką, nawet podręcznikiem szkolnym, nie mówiąc o encyklopedii, słowniku czy książce naukowej! Mają trudności w czytaniu ze zrozumieniem! Korzystanie z komputerów i Internetu jest zbyt często odtwórcze, mechaniczne (dodałabym nawet: bezmyślne). Uczeń niekiedy nie fatyguje się, by dokładnie przeczytać informację, którą „ściąga”. O błędach rzeczowych nie wspomnę. Źródłem tego wszystkiego należy szukać już na początku edukacji. Dlatego tak ważne jest podejmowanie odpowiednich działań od samego początku. Myślę, że wszystkie akcje popularyzujące książkę i czytelnictwo są warte polecenia, jeśli tylko dzięki nim nasze dzieci będą chętniej i częściej sięgały po książki.

Grażyna Szpułak
nauczyciel bibliotekarz
w Szkole Podstawowej nr 3 w Kłodzku

CYFROWE OKOLICE (34)

Henryk Hollender

Dobrze szukaj

Organizatorzy byli bardzo sympatyczni, nauczycielskie audytorium – też, ale „Cyfrowe okolice” nie posiadały się ze zdumienia, usłyszawszy, że problematyka bibliotek cyfrowych jest dla zgromadzonych raczej nowa i należy uważać, by nie zabrnąć w jakieś niezrozumiałe dywagacje.

Czy dla jakiegokolwiek użytkownika Internetu problematyka ta może rzeczywiście tak długo pozostawać nowością? Jeśli szukamy czegośkolwiek za pomocą wyszukiwarki (niechże będzie to Google – trudno sobie dziś wyobrazić kogoś, kto nie korzysta z tego narzędzia), to na dokumenty z bibliotek cyfrowych

natrafimy nieuchronnie. Wyszukiwarkami posługujemy się bowiem w ten właśnie sposób, że wprowadzając jakiś wycinek tekstu – np. słowo czy wyrażenie składające się z kilku słów, czy choćby domniemamy cytaty (ujęty w cudzysłów, by wyszukiwarka nie podzieliła nam go na pojedyncze słowa w trakcie wykonywania operacji), wywołujemy dokumenty, w których takie słowa czy wyrażenia występują. Typowy dokument pochodzi albo z jakiejś strony internetowej, i wtedy najczęściej znajdujemy go w formacie html lub pdf, albo z biblioteki cyfrowej (elektronicznej, wirtualnej – te terminy w praktyce znaczą niemal to samo), i wówczas jest najczęściej w formacie pdf lub djvu. To, że trafiliśmy na bibliotekę cyfrową, może być nawet trudne do odnotowania, ponieważ w drodze

do pełnego tekstu możemy nie zauważyć ani nagłówka z nazwą serwisu w wynikach wyszukiwania Google, ani właściwych mu elementów interfejsu użytkownika, ani danych bibliograficznych, wskazujących z reguły na instytucję, która miała prawo do zrobienia tego co zrobiła, czyli do publikacji danego utworu w Internecie.

Mechanizm szeregowania wyników wyszukiwania, znany jako Google Page Rank, nie faworyzuje bibliotek cyfrowych. Ustawia on bowiem „na wierzchu” dokumenty, w których wyszukiwane wyrażenie występuje wielokrotnie, oraz takie, po które często sięgali inni internauci. Może się zdarzyć, że wyrażenie występuje w wielu tekstach, ale w tym, który spełnia nasze oczekiwania – tylko raz, a sam tekst jest niebyt często otwierany, i już mamy go na dalekiej, choćby i sto tysięcy którejs tam pozycji w wynikach wyszukiwania. Ten dokument, niby znaleziony, nie ukaże się jednak nigdy naszym oczom. Co innego, gdybyśmy wprowadzili jakieś dodatkowe kryteria, zwłaszcza zaś – nazwali po imieniu konkretną bibliotekę cyfrową. Jeszcze lepsze rozwiązanie to znać po prostu adres takiej, której profil nam odpowiada. Biblioteka potrafi coś więcej niż udostępnić tekst „luzem” – a to podsunie zamiennik, jeśli wyszukiwanie nie przyniosło wyników, a to poinformuje szczegółowo, przed lekturą, o cechach rzeczowych lub formalnych znalezionej dokumentu i jego instytucji sprawczej, a to zwróci uwagę na jakąś pominiętą w wyszukiwaniu grupę tekstów...

Tak więc w zwykłym Google szukamy często igły w stogu siana, no i nigdy nie szukamy określonej książki, zawsze tylko tekstu, w którym tkwi dana fraza. Nawet posłużenie się serwisem Google Book Search, który imponuje bogactwem, przynosi niekiedy irytujące wyniki, jeśli bowiem odruchowo wprowadzimy

znany sobie tytuł lub fragment tytułu, to „wyjdą” nam książki, które tę frazę mają wcale nie w tytule, ale gdzieś tam „w środku”. Wyszukiwanie zaawansowane w Google Books Search oferuje wprawdzie okienka dla „autora”, „tytułu”, „wydawcy” i „daty publikacji”, ale nie są to techniki tak niezawodne, jak w typowych katalogach bibliotecznych. Po prostu GBS nie jest biblioteką. Warto jednak z tego serwisu korzystać, choćby dlatego, że polskich książek – najczęściej w starszych wydaniach, często pochodzących z amerykańskich bibliotek – jest tam już naprawdę bardzo wiele.

Bibliotekarze nastawieni na penetrowanie bibliotek cyfrowych naprawdę mają już do zaoferowania swoim czytelnikom bardzo wiele. Przede wszystkim – wyszukiwanie rozproszone Federacji Bibliotek Cyfrowych, o której pisaliśmy już na tych łamach. Dzisiaj jest to prawie 179 tysięcy „publikacji” (jednostek) z 27 polskich bibliotek. Pokazną kolekcję literatury polskiej ma włoski serwis filologiczny Intratext, i są tam również pozycje nieopublikowane jeszcze w Polsce w formie elektronicznej. Jeśli ktoś chce pominąć produkty firmy Google, to może jeszcze sięgnąć do katalogu światowego WorldCat, który oficjalnie rejestruje książki elektroniczne, w tym także – te dostępne bez ograniczeń w Internecie. Niestety piśmiennictwa polskiego tam jak na lekarstwo, bo polskie biblioteki nadal nie katalogują dokumentów elektronicznych zdalnego dostępu. Ale też polski użytkownik – zwłaszcza akademicki – coraz częściej musi korzystać z książek obcojęzycznych. I widać, jak trudno mu niekiedy zdobyć egzemplarz. Ten egzemplarz można często zastąpić zamiennikiem elektronicznym, dostępnym w obrębie przenieśionych przez uczelnie pełnotekstowych baz danych. Warto poszukać tej lub podobnej książki również w otwartym Internecie. (24 listopada 2008)

h.hollender@lazarzski.edu.pl



PRAWO W BIBLIOTECE

PORADY PRAWNE

Normy zatrudnienia w bibliotekach publicznych

Odpowiadając na Pani list skierowany do redakcji „Poradnika”, w bibliotekach publicznych nie ma obowiązujących norm zatrudnienia i określenia liczby etatów na każdy rodzaj biblioteki, który Pani proponuje, nie jest przewidziane w obowiązującej ustawie o bibliotekach.

W latach siedemdziesiątych XX w. zostały określone wskaźniki zatrudnienia w bibliotekach publicznych w zarządzeniu nr 13 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 marca 1978 r. opublikowanym w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Kultury i Sztuki Nr 2, poz. 10.

Zarządzenie ustaliło wskaźniki zatrudnienia dla bibliotek gminnych, bibliotek miasta i gminy, bibliotek miejskich, w miastach liczących do 30 tys. mieszkańców, a także dla wszystkich filii bibliotecznych (na wsi i w miastach), prowadzących

wypożyczalnie, oddziały dla dzieci i czytelnie (przynajmniej 12 miejsc), nie mniejsze niż 2 etaty, a w bibliotekach miasta i gminy nie mniejsze niż dwa i pół etatu. Określono także liczbę wypożyczeń i odwiedzin w czytelni wymienionych typów bibliotek, przypadającą na 1 etat.

Wskaźnikami zatrudnienia, mimo że nie były obligatoryjne, posługiwali się zarządzający bibliotekami kierownicy (dyrektorzy) ubiegający się o przyznanie etatów. Etaty były ściśle limitowane przez organizatorów.

Wskaźniki określone w zarządzeniu, które utraciło moc prawną, służyły niekiedy także obecnie do negocjacji z organizatorami o utrzymanie posiadanych etatów, czy rzadziej, powiększenie ich liczby.

Biblioteki, będące samodzielnymi instytucjami kultury, decydują o wszystkich wydatkach, w granicach przyznanej przez organizatora dotacji budżetowej, także na zatrudnienie pracowników.

W gospodarce rynkowej funkcjonowanie każdej instytucji, także biblioteki, podlega ocenie ekonomicznej i finansowej. Organizatorzy interesują się nie tylko jakością pracy bibliotek, ale także kosztami ich działalności. Każdy rodzaj działalności bibliotecznej pociągający za sobą wydatki finansowe powinien być dokładnie wyliczony. Dąży się do opracowania normy wskaźników funkcjonalności bibliotek. Wskaźniki będą służyły ocenie wydajności zasobów, także ludzkich, wykorzystywanych przez bibliotekę do realizacji jej usług i działań.

Proponuję przyjrzenie się tekstowi cytowanego zarządzenia i określonym tam wskaźnikom. Tekst zarządzenia znajduje się w książce L. Bilińskiego: *Przepisy prawne dla bibliotek publicznych*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1989, s. 176-178.

Selekcja w bibliotece o jednoosobowej obsadzie

Jestem od niedawna dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej i zatrudniam tylko główną księgową. Proszę mi powiedzieć czy protokół selekcji księgozbioru zatwierdza w tym przypadku również wójt gminy. Kto może wejść w skład komisji selekcji, gdy obsługa biblioteki jest jednoosobowa?

W gminnej bibliotece publicznej o obsadzie jednoosobowej selekcja odbywa się przy udziale specjalistów z bibliotek sprawujących nad nimi opiekę merytoryczną (powiatowej, dużej miejskiej, wojewódzkiej). Komisja powołana do przeprowadzenia skontrum może być jednocześnie komisją ds. selek-

cji zbiorów. W skład komisji wchodzi przewodniczący i członkowie w liczbie co najmniej 2 osób. W przypadkach szczególnie trudnych decyzji, w wyniku których znaczna część zbiorów przeznaczona jest do usunięcia, wskazany jest udział w pracach komisji, na prawach członka komisji lub eksperta, przedstawiciela organizatora biblioteki. Końcowym etapem prac komisji selekcji powinien być protokół zawierający wykaz usuwanych pozycji. Istotne będą zapisy w protokole informujące o dalszym postępowaniu z usuwanymi materiałami bibliotecznymi, decyzja o przekazaniu książek na wymianę lub w formie darów, ewentualnie ich sprzedaż, przeniesienie do biblioteki składowej druków rzadziej wykorzystywanych, czy przeznaczenie na makulaturę. Protokół podpisuje kierownik (dyrektor) biblioteki i członkowie komisji.

Proponuję zapoznanie się z publikacją L. Bilińskiego: *Selekcja materiałów bibliotecznych, przekazywanie druków zbędnych*, wydaną w Wydawnictwie SBP w serii «Propozycje i Materiały» w 2007 r. Publikacja zawiera szczegółowe informacje dotyczące selekcji i postępowania ze zbiorami wycofanymi z bibliotek.

Wymagania do zajmowania stanowiska bibliotekarza

Pracownik został zatrudniony w bibliotece publicznej na stanowisku młodszego bibliotekarza na 1/2 etatu. Mija rok pracy. W trakcie tego roku zatrudniona osoba ukończyła studia licencjackie z nauczania początkowego. Rozpoczęła podyplomowe studia z bibliotekoznawstwa z organizacją i zarządzaniem. Czy można nadać temu pracownikowi stanowisko bibliotekarza?

Do zajmowania stanowiska bibliotekarza wymagane jest wykształcenie co najmniej średnie bibliotekarskie i 2 lata pracy lub studia wyższe zawodowe (licencjat) odpowiadające profilowi biblioteki, wykonywanej specjalności i jeden rok pracy.

Wydaje się, że ukończenie przez pracownika studiów licencjackich specjalności: nauczanie początkowe, nie jest wykształceniem odpowiadającym profilowi biblioteki publicznej, ani wykonywanej specjalności.

W tej sytuacji awans pracownika na stanowisko bibliotekarza może nastąpić po ukończeniu studiów podyplomowych kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA
[k.kuzminska@chello.pl]



Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątka w bibliotekach polskich

w kontekście spotkania z bibliotekarzami bibliotek publicznych

W dniach 4 i 5 grudnia 2008 r. w Bibliotece Narodowej odbyło się spotkanie robocze użytkowników Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej (UKD) zorganizowane przez Pracownię Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej BN oraz Komisję Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich (SBP). W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele największych bibliotek publicznych z dziewięciu województw i pracownicy BN. Do przedstawicieli wojewódzkich bibliotek publicznych zostały wysłane mailowe zaproszenia do udziału w spotkaniu. Do przesłanej korespondencji dołączono prośbę o pytania, wątpliwości i problemy do rozstrzygnięcia, związane z dwoma działami UKD 8 *Językoznawstwo. Literatura* i 94 *Historia*, w tym 94(438) *Historia Polski*, jak również kwestionariusz ankiety na temat stosowania UKD w bibliotekach w Polsce (zamieszczoną na stronie BN w zakładce Dla bibliotekarzy – UKD).

Celem spotkania było poznanie opinii i potrzeb środowiska bibliotek publicznych wykorzystujących UKD do porządkowania książek na półkach oraz do charakteryzowania treściowego książek.

Spotkanie w swojej formule nawiązało do spotkań Klubu Użytkowników UKD. Poza omówieniem stosowania UKD we wzmiankowanych wyżej działach 8 *Językoznawstwo. Literatura* i 94 *Historia* zaprezentowano wątpliwości i trudności użycia symboli UKD z tablic skróconych P058. Bardzo ważne, z punktu widzenia bibliotek publicznych, były podjęte rozważania na temat układu działowego książek na półkach, tj. stosowania UKD w jej funkcji sygnatury miejsca.

Pierwszy referat pt. „Trudności klasyfikowania literatury pięknej” wygłosił Adam Stopa, autor poczytnych publikacji *O treści książek: opracowanie rzeczowe piśmiennictwa¹* oraz *Opracowanie rzeczowe literatury pięknej²*. W drugim referacie „Opracowanie rzeczowe zbiorów wg. tablic UKD – P058 – doświadczenia Książnicy Podlaskiej” Anna Kulak podzieliła się swoimi spostrzeżeniami w kontekście pracy z tablicami skróconymi UKD.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od prezentacji autorstwa Jolanty Hys i Joanny Kwiatkowskiej pt. „Dział 94 Historia – propozycje, postulaty, wnioski”. Zarówno w referacie Adama Stopy, jak i auterek powyższego artykułu zostały postawione pytania, a następnie sformulowano pewne postulaty rozwiązania kwestii klasyfikowania literatury i historii. O „UKD w klasyfikowaniu materiałów biograficznych” mówiła Anna Bancercz z Zakładu Opracowania Rzeczowego BN.

Spotkanie zamknęła ciekawa prezentacja Jolanty Konopki „Zastosowanie UKD do układu działowego księgozbioru w wolnym dostępie do półek na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Świętokrzyskiej”. Osobom zainteresowanym tą tematyką polecamy artykuł Jolanty Konopki³ opublikowany w „Przeglądzie Bibliotecznym” w numerze trzecim (2008).

W trakcie spotkania zwrócono również uwagę na następujące problemy:

- Trudności w reklasyfikacji związane z wprowadzaniem symboli z aktualnych wydań tablic skróconych. Biblioteka Narodowa odpowiada za aktualność i zgodność polskich wydań tablic UKD z plikiem wzorcowym UKD. Biblioteka Narodowa adaptuje symbole UKD z pliku wzorcowego na użytek bibliografii narodowej i bibliotek polskich. Zawsze po ogłoszeniu kolejnego wydania tablic skróconych biblioteki w Polsce stoją przed dylematem czy reklasyfikować zbiory. Problem ten pojawił się znowu, gdy w „Przewodniku Bibliograficznym” w 2007 r. zaczęto stosować symbole z tablic skróconych P058. Wskazano na możliwość pośredniego rozwiązania problemu reklasyfikacji z pomocą kartoteki wzorcowej UKD. W kartotece wzorcowej UKD symbole z poprzednich wydań tablic UKD odsyłałyby do wydania bieżącego tablic UKD.

- Adekwatność a prostota charakterystyk treściowych zgodnych z UKD. Adekwatność w opracowaniu rzeczowym oznacza dokładne odzwierciedlenie treści dzieła. Wyrażenie UKD adekwatne względem treści książki to takie wyrażenie, którego zakres jest równoważny znaczeniowo zakresowi

¹ A. Stopa: *O treści książek: opracowanie rzeczowe piśmiennictwa*. Warszawa: CEBID, 2002.

² A. Stopa: *Opracowanie rzeczowe literatury pięknej*. Warszawa: Wydaw. CEBID, 2008.

³ J. Konopka: *Zastosowanie UKD do organizacji księgozbioru w wolnym dostępie do półek (na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Świętokrzyskiej)*. „Przegląd Biblioteczny” 2008 nr 3 s. 441.

wi głównego tematu dzieła wraz z jego ujęciami. Adekwatność w odniesieniu do tekstów UKD można zdefiniować jako zgodność z zawartością treściową, tj. zgodność semantyczną charakterystyk wyszukiwawczych dokumentów względem treści dokumentów, jak również zgodność z wzorcem budowy zdania, tj. przestrzeganie zasad grammatycznych oraz przyjętych reguł pragmatycznych.

W stosowanie tablic skróconych, a więc jednej dziesiątej zasobu pliku wzorcowego, jest już wpisana prostota zapisu. Do zasobu tablic skróconych trafiły tylko wyselekcjonowane symbole pliku wzorcowego UKD, określone na podstawie piśmiennictwa wpływającego do „Przewodnika Bibliograficznego”, a więc polskiej bieżącej bibliografii narodowej. Do zasobu tablic skróconych zostały wybrane symbole główne, wyrażające treści ogólniejsze. W ich polu znaczeniowym mieszczą się symbole wobec nich węższe znaczeniowo. A dopisane do symbolu głównego odpowiedniki słowne określają znaczeniowo ten symbol, jak również symbole w nim zawarte. Z tego już powodu ma miejsce narzucone klasyfikowanie uogólniające (upraszczające). W trakcie klasyfikowania uogólniania (upraszcza) się dalej, ale już zgodnie z określoną polityką klasyfikowania danej instytucji, profilem jej zbiorów i tradycją klasyfikowania.

Potrzeby bibliotek publicznych w zakresie opracowania rzeczowego są różne, w zależności od wielkości zbiorów, charakteru piśmiennictwa. Małe biblioteki (filie bibliotek wojewódzkich) wykorzystują UKD do układu działowego książek na półkach w księgozbiore podreźnym, jako sygnaturę miejsca. Biblioteki duże, wojewódzkie stosują UKD w jej dwóch funkcjach – języka opisu treści dokumentu i sygnatury miejsca. Twórcy UKD, drugiej najczęściej stosowanej klasyfikacji na świecie stworzyli ją przede wszystkim z myślą o organizacji wiedzy, tj. tworzeniu opisu treści, na drugim miejscu wskazano na jej znaczenie w szeregowaniu książek na półkach.

Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątna realizując swoje dwie podstawowe funkcje, tj. metainformacyjną i wyszukiwawczą znajduje zastosowanie:

– w bibliotekach do ustawienia księgozbioru na półkach; do budowania katalogów systematycznych; do klasyfikowania (nazywania treściowego dokumentów); do wyszukiwania dokumentów; do zarządzania zbiorami danych,

– w muzeach i archiwach do zarządzania zbiorami; do indeksowania i wyszukiwania zbiorów,

– w bazach bibliograficznych do tworzenia charakterystyk treściowych i rzeczowego wyszukiwania informacji,

– w Internecie do porządkowania zasobów informacji,

– do budowania ontologii, innych języków informacyjnych, w tym taksonomii i klasyfikacji specjalnych⁴.

O znaczącej pozycji UKD świadczy jej stosowanie w 125 krajach (w 39 językach). Konsorcjum UKD organizuje dla swoich użytkowników międzynarodowe seminaria. W 2007 r. w Hadze odbyło się seminarium „Information Access for the Global Community”⁵. Tematyka konferencji obejmowała następujące grupy zagadnień:

– publikacje i produkty British Standards Institution i Consortium UDC,

– postępująca faszetyzacja słownictwa UKD,

– kartoteki wzorcowe UKD w Europie, tj. czeska – CZENAS, szwajcarska – NEBIS, europejska koordynowana przez Czechy – MSAC,

– propozycja przeniesienia działu 6I Medycyna do pustej klasy 4 i działu 159.9 Psychologia do niewypełnionej klasy 19.

– wizualizacja UKD. W holenderskiej firmie MagnaView opracowano aplikację prezentującą wykorzystanie interaktywnej wizualizacji, w której kolor odpowiada danemu działowi UKD.

– STITCH (Semantic Interoperability to Access Cultural Heritage, Catch Program). Jest to przeglądarka, która umożliwiła zunifikowane wejście do dwóch kolekcji rękopisów iluminowanych. Wyszukiwanie odbywa się w Mandragore (BnF Mandragore – KB Illuminated Manuscripts) oraz w Iconclass (Multiple Collection Single View Iconclass).

Kolejne seminarium „Classification at a Crossroads”⁶ jest planowane na październik 2009 r. Główny nacisk zostanie położony na wielojęzyczny dostęp do zbiorów (różne języki narodowe, jak również informacyjno-wyszukiwawcze) oraz przyjazny użytkownikowi schemat klasyfikacji. Również Biblioteka Narodowa w Polsce organizuje warsztaty, konferencje, spotkania robocze, szkolenia w opracowaniu rzeczowym zbiorów:

● Przetłumaczenie pliku wzorcowego UKD (MRF) na język polski. W zależności od profilu biblioteki różny jest stopień wykorzystania symboli z tablic UKD. Biblioteki duże oraz te o wyraźnie określonym profilu zwracają uwagę na niewystarczającą reprezentację symboli w tablicach skróconych. Biblioteki małe, które stosują UKD do

⁴ UDC Consortium [online]. [Dostęp 16 grudnia 2008]. Dostępny w World Wide Web <http://www.udcc.org/UDCC_Flyer_2001.doc>

⁵ Information Access for the Global Community [online]. [Dostęp 16 grudnia 2008]. Dostępny w World Wide Web <<http://www.udcc.org/seminar2007.htm>>

⁶ Classification at a Crossroads [online]. [Dostęp 16 grudnia 2008]. Dostępny w World Wide Web <<http://www.udcc.org/seminar2009/index.htm>>

oznaczenia miejsca w księgozbiornie nie wykorzystują w pełni nawet symboli z tablic skróconych. Gdyby został przetłumaczony plik wzorcowy to duże biblioteki mogłyby korzystać z pełnego zasobu tablic, dla mniejszych bibliotek tworzone byłyby warianty tablic (skrócone, bardzo skrócone).

● „Przewodnik Bibliograficzny” (PB) jako wzorzec opracowania rzeczowego zbiorów. Uczestnicy spotkania podkreślili znaczenie PB w kształtowaniu metody klasyfikowania dokumentów. Duże biblioteki stosują bardziej rozbudowane zapisy rzeczowe niż PB. Dla wielu z tych bibliotek jest to jedyny stosowany język informacyjno-wyszukiwawczy. Natomiast małe biblioteki stosują klasyfikację znacznie bardziej uproszczoną niż PB. Symbole w charakterystykach wyszukiwawczych powinny optymalnie, adekwatnie i jednolicie opisywać treść dokumentu. Nie jest możliwe stworzenie wzorca postępowania zadowalającego wszystkie grupy odbiorców. „Przewodnik Bibliograficzny” stosuje symbole UKD zgodne z tablicami skróconymi obowiązującymi w danym okresie.

Spotkaniu towarzyszyła ożywiona dyskusja. Referaty były omawiane i komentowane na gorąco. A wystawny poczęstunek fundowany przez SBP

wprowadził w ciepłą, świąteczną atmosferę. Obecni na sali bibliotekarze bibliotek publicznych wyrazili zainteresowanie kolejnymi spotkaniami użytkowników UKD. Będą one kontynuowane. Przewidywane są spotkania dla bibliotekarzy bibliotek akademickich oraz pedagogicznych.

O planowanych spotkaniach będziemy informować e-mailowo zapraszając do udziału w spotkaniu UKD, bądź umieszczając informację na stronie Biblioteki Narodowej. W ustaleniu programu omówionego spotkania pomogły nam odpowiedzi z nadesłanych ankiet. Wzmiankowana ankieta znajduje się na stronie BN w zakładce Dla bibliotekarzy – UKD⁷. Liczymy na współpracę z bibliotekami i zapraszamy do wypełnienia ankiety.

JOLANTA HYS

JOANNA KWIATKOWSKA

Pracownia Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej
Biblioteka Narodowa

⁷ Biblioteka Narodowa [online]. [Dostęp 19 grudnia 2008] Dostępny w World Wide Web <<http://www.bn.org.pl/>>

Polsko-ukraińska konferencja w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej

„Literatura ponad granicami” – pod takim hasłem odbyła się 14 listopada 2008 r. w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej konferencja nt. literatury dla dzieci i młodzieży oraz promocji czytelnictwa. Konferencja była wspólną inicjatywą Krośnieńskiej Biblioteki oraz Lwowskiej Obwodowej Biblioteki dla Dzieci realizowaną w ramach projektu

„Z książką w roli głównej – animacja czytelnictwa dziecięcego 2008” w ramach Programu „Promocja czytelnictwa” ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Gminy Krosno.

W konferencji udział wzięło 12 przedstawicieli bibliotek publicznych z Ukrainy, m.in.: Walentyna Kosonohova – dyrektor Obwodowej Biblioteki dla Dzieci wraz z zastępcą Larysą Luhową, Jaremko Liudmila – dyrektor Biblioteki Centralnej m. Stryj, Pokotylo Nadiya – dyrektor Biblioteki Centralnej m. Czerwonograd, Tsyapalo Lyubov – dyrektor Biblioteki Centralnej dla Dorosłych m. Lwów, Halushko Walentyna – dyrektor Biblioteki Centralnej dla Dzieci m. Lwów.

Gości powitał wiceprezydent Krosna Bronisław Baran, który przypomniał o wielu projektach i imprezach realizowanych przez Krosno i miasta partnerskie m.in. na Ukrainie. Wiele z tych inicjatyw sprawia, że znikają granice. Gratulując organizatorom pomysłu na realizację projektu podkreślił, że tym razem takim elementem, który sprawa-



Uczestników konferencji powitał Bronisław Baran – wiceprezydent Krosna

wił, że granice się zacieraają jest literatura.

Jednym z głównych celów projektu „Z książką w roli głównej”, realizowanego przez KBP od kwietnia ub.r. była promocja literatury ukraińskiej dla dzieci w Krośnie oraz literatury polskiej we Lwowie. Podejmując próbę jej popularyzacji wybrano baśnie i legendy. One stanowiły źródło inspiracji dla autorów prac plastycznych i inscenizacji, w konkursach realizowanych w obu miastach.

Legendom poświęcony był pierwszy referat **Andrzeja Potockiego** pt. „Uniwersalizm legend – pejzaż kulturowy pogranicza na przykładzie legend karpaccich”, inspirowany jego książką *Księga legend karpaccich* zawierającą 179 legend z Bieszczadów, Beskidu Niskiego oraz Czarnohory i Gorganów. Andrzej Potocki z wykształcenia historyk i animator kultury jest przede wszystkim dziennikarzem reportażystą. Publikuje w prasie regionalnej i ogólnopolskiej oraz realizuje materiały filmowe dla telewizji publicznej. W swoim dorobku publicystycznym ma ponad dwadzieścia książek.

Ukraiński rynek książki dla dzieci i młodzieży omówiła **Walentyna Kosonohova**. W swoim wystąpieniu przedstawiła nowe tendencje i kierunki rozwoju na rynku wydawniczym charakterystyczne dla tej literatury, m.in. widoczne w ostatnich latach zainteresowanie i wsparcie państwa, w zakresie poprawy warunków do wydawania i dystrybucji tej literatury.

Polska współczesna proza dla dzieci i młodzieży w kontekście funkcji poznawczych i edukacyjnych zaprezentowana została w referacie **dra hab. Grzegorza Leszczyńskiego** – historyka i krytyka literatury dla dzieci i młodzieży, wykładowcy w Instytucie Literatury Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, autora kilkunastu książek poświęconych literaturze dla dzieci. Ostatni z referatów poświęcony był wybitnemu ukraińskiemu pedagogowi Wasylemu Suchomlińskiemu w 90. rocznicę jego urodzin, autorze licznych prac o wychowaniu i książek dla dzieci. Jego osobę i system pedagogiczny, w którym jedno z ważniejszych miejsc zajmowała książka jako element kształtujący osobowość dziecka, omówiła **Daria Iwanicka** – kierownik działu dla przedszkolaków i uczniów kl. 1-4 Lwowskiej obwodowej Biblioteki dla Dzieci w referacie – „W dzieciństwie każdy jest poetą” – dziecko i książka w „radosnej szkole” Wasyla Suchomlińskiego.



Bibliotekarze z Ukrainy i KBP na zakończenie konferencji

Uczestnikom konferencji przedstawione zostały również dwie prezentacje pokazujące działalność bibliotek w latach 2007-2008 w aspekcie czytelnictwa dziecięcego – Lwowskiej Obwodowej Biblioteki dla Dzieci – zaprezentowaną przez **Larysę Luhową** – zastępcę dyrektora tej biblioteki oraz Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej – przedstawioną przez **Monikę Machowicz** – koordynującą realizację projektu w Krośnie.

Ponadto w części artystycznej przed publicznością zaprezentowała się siedmioosobowa grupa dzieci z Ukrainy, z teatru „Maska” działającego w lwowskiej bibliotece pod kierunkiem **Juliji Sokolowej** oraz laureaci „Festiwalu bajek i legend ukraińskich”, który odbył się 28 października ub.r. w KBP – zespół ze Szkoły Podstawowej nr 12 pod opieką **Lucyny Urbowicz** w przedstawieniu „O mądrym Hryćku i mądrym dziedzicu” i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 14 w Krośnie pod opieką **Anny Antoniuik** w inscenizacji „O biedaku i carze kruków”.

Specjalny program poetycki słowno-muzyczny w języku polskim i ukraińskim zaprezentowała grupa pod opieką **Krystyny Kulman** – nauczyciela Gimnazjum nr 3 w Krośnie.

Konferencja była okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy bibliotekarzami z Polski i Ukrainy w zakresie animacji czytelnictwa dziecięcego. Na zakończenie Dyrektor KBP **Teresa Leśniak** przekazała do lwowskich bibliotek kilkaset polskich książek otrzymanych od wydawców, a mających służyć m.in. popularyzacji języka polskiego i polskiej literatury wśród dzieci ukraińskich.

MONIKA MACHOWICZ

Europejskie doświadczenia w kształceniu międzykulturowym

W dniach 9-12 października 2008 r. odbyła się w Stambule Konferencja Współpracy Edukacyjnej Programu Grundtvig. Tematem konferencji były „Europejskie doświadczenia w kształceniu międzykulturowym”. Wzięło w niej udział 26 delegacji krajów należących do UE, łącznie 120 osób oraz przedstawiciele gospodarzy – Turcji. Delegacja polska liczyła 6 osób, na czele z Aliną Respondek – koordynatorem Programu GRUNDTVIG w Narodowej Agencji Programu „Uczenie się przez całe życie”. Bibliotekę Publiczną w Ursusie reprezentowały: Małgorzata Kołodziejczyk – koordynator projektu „READCOM – Kluby Czytelnicze dla Dorosłych” i Elżbieta Chojcka – uczestniczka projektu.



Było to siódme już spotkanie tego typu, poświęcone wymianie doświadczeń w koordynowaniu projektów unijnych, pozyskiwaniu partnerów do projektów planowanych oraz prezentacji najlepszych projektów i krajów, w których są realizowane. W programie konferencji przewidziano sesje plenarne i warsztaty w dwudziestokilkuosobowych grupach oraz tzw. targi europejskie.

W czasie targów, które odbywały się w pierwszym dniu konferencji, delegacje prezentowały i promowały kulturę swoich krajów. Zorganizowano wystawy i degustacje najbardziej popularnych potraw narodowych. Na stoisku polskim oprócz folderów i innych materiałów promujących nasz

kraj i projekt READCOM częstowaliśmy chlebem razowym ze smalcem. Było ono oblegane przez uczestników delegacji innych krajów.

Drugi dzień konferencji, bardzo pracowity, rozpoczął się oficjalnymi wystąpieniami: przedstawiciela Narodowej Agencji Programu Grundtvig w Turcji Musa Ceylan, przedstawiciela Komisji Europejskiej ds. Programu Grundtvig Alana Smitha i przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Turystyki Turcji Mahmuta Evkurana. Wykład inauguracyjny pt. „Międzykulturowe kształcenie w Europie widziane z perspektywy mniejszości” wygłosił Bashy Quroishy – doradca Organizacji ds. dialogu żydowsko-islamskiego.

Najważniejszym dla delegacji polskiej wystąpieniem była prezentacja projektu „READCOM – Kluby Czytelnicze dla Dorosłych” omówiona przez Małgorzatę Kołodziejczyk reprezentującą Bibliotekę Publiczną w warszawskim Ursusie. W ramach prezentacji przedstawione zostały osiągnięcia projektu READCOM w ciągu trzech lat jego realizacji: opracowanie podręcznika poświęconego nowatorskim metodom aktywizacji dorosłych i jego wydanie w Polsce, Portugalii, Belgii i Turcji, prowadzenie strony internetowej www.readcom.info w językach partnerów, opracowanie quizów o kulturze i historii krajów partnerskich, co stanowi nowatorskie osiągnięcie polskiego partnera projektu, zorganizowanie 6 spotkań z udziałem członków klubów czytelniczych READCOM z krajów – partnerów w ich miastach – siedzibach: Warszawie, Lizbonie, Leuven, Wiedniu, Portalegre i Ankarze. Prezentacji towarzyszył pokaz multimedialny obrazujący najciekawsze elementy projektu. Uczestnicy konferencji przyjęli bardzo ciepło prezentację projektu READCOM, o którym słyszeli z racji wyróżnienia go przez Komisję Europejską jako jednego z dwudziestu najciekawszych projektów programu Grundtvig. Wielu uczestników konferencji gratulowało Małgorzacie Kołodziejczyk wystąpienia, zarówno bezpośrednio po jego zakończeniu, jak i później, a oznaki sympatii mogła odczuć cała polska delegacja.

Ostatnim w tym dniu wystąpieniem na sesji plenarnej był wykład dr. Erica Catelain z Uniwersytetu w Bordeaux na temat „Dialog międzykulturowy – środki, metody, definicje”. Autor przedstawił wiele naukowo opracowanych wykresów, list, map, grafów i diagramów dotyczących omawianego tematu.

Po przerwie rozpoczęła się część „warsztatowa” konferencji. Warsztaty tematyczne dla przedstawicieli narodowych agencji i koordynatorów projektów były prowadzone w 5 grupach (łącznie

„Poradnik Bibliotekarza” – spis treści za rok 2008

(liczba pierwsza oznacza numer, druga stronę)

Od redaktora
Chruścińska Jadwiga 1-2, 2-2, 3-2, 4-2, 5-2, 6-2, 7/8-2, 9-2, 10-2, 11-2, 12-2

PROBLEMY ● DOŚWIADCZENIA ● OPINIE

Bezzubik Edyta	
– Rozważania o sytuacji zawodowej bibliotekarzy w Polsce	11-3
Bieleń Zdzisław	
– Stan gminnych bibliotek publicznych i czytelnictwa na Lubelszczyźnie	4-6
Bilska Grażyna	
– Zawodowa organizacja czeskich bibliotekarzy	3-11
Broda Elżbieta	
– Bibliotekarz w małej bibliotece – dobre i złe strony, trudności	11-6
Chapska Joanna	
– Działalność Ośrodka Informacji Europejskiej w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie	10-8
Dettlaff-Lubiejewska Katarzyna	
– Rola biblioteki w edukacji czytelniczej osób starszych	6-3
Dobrowolska Mirosława	
– Działania aktywizujące seniorów (na przykładzie bibliotek publicznych na warszawskiej Ochocie)	1-10
– KNT..., czyli biblioteka bez książek	6-7
– „Moje komputerowe boje”. Rzecz o sopockim kursie komputerowym dla seniorów	12-7
Golec Jadwiga Danuta	
– Od księgozbioru profesora Łopacińskiego do stuletniej Książnicy	1-3
Hall Hanna	
– Projektowanie strategii marketingowej w organizacjach niekomercyjnych na przykładzie biblioteki. Część trzecia	6-9
– Część czwarta	11-9
Hollender Henryk	
– Kto przejmie biblioteki w Nowej Europie?	2-3
Hys Jolanta	
– Rozwiązania dotyczące budowania symboli UKD	2-10
Jankowski Piotr	
– Kluby czytelnicze dla Dorosłych READCOM	1-7

Kubów Stefan	
– Czy w bibliotece jest miejsce dla polityki?	7/8-3
Kubrak Andrzej	
– Centra Informacji Multimedialnej w bibliotekach	5-5
Lewandowicz-Nosal Grażyna	
– Zmiany w wykazie działów katalogu rzeczowego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży	9-9
Marcol Anna	
– Przegląd czasopism internetowych wydawanych przez polskie biblioteki	4-3
Romaniuk Anna	
– Młodzi czytelnicy poezji: „inicjacje”, motywacje, źródła i wybory lekturowe	7/8-6
Sowada Renata	
– „Nawigator wiedzy”. Nauczyciel bibliotekarz opiekunem internetowego centrum informacji multimedialnej	5-7
Staniów Bagumiła	
– Nauczyciel bibliotekarz wobec paradoksów zachowań informacyjnych uczniów	5-3
– Tendencje w rozwoju bibliotek szkolnych na świecie	3-3
Stefańczyk Elżbieta	
– Biblioteki w Republice Południowej Afryki, rola Biblioteki Narodowej	3-14
Stępnik Jolanta	
– Zmiany w „Ustawie o bibliotekach” – zaproszenie do dyskusji	2-8
Szpułak Grażyna	
– Biblioteka szkolna a nadzór pedagogiczny	5-11
Ślaska Katarzyna, Cicha Joanna	
– Biblioteki cyfrowe w Polsce	3-8
Taraszkiewicz Beata	
– Kilka refleksji o książce multimedialnej...	12-3
Uljasz Adrian	
– Biblioteka parafialna multiteką „dla każdego”. Z doświadczeń skoczowskich	12-12
– Internetowy serwis informacyjny Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP pomocą dla bibliotekarza i czytelnika	9-10
Wołoch Krystyna	
– Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach	7/8-11
Zawalkiewicz Aldona	
– Toruńska Książnica Pedagogiczna	7/8-20
Zwierzynska Bożena	
– Język haseł przedmiotowych w bibliotece pedagogicznej	9-3
Zychowicz Małgorzata	
– Szkolenia w bibliotece powiatowej i samokształcenie instruktorów	10-3
Cyfrowe okolice	
Hollender Henryk	
– 12 kryteriów jakościowych dla przedsięwzięć digitalizacyjnych	1-16
– Metkowanie	9-17
– Na matematyka	12-18
– Nie było żadnej szkoły	5-13
– Po Olimpiadzie	10-16
– Rażniej z Federacją	4-11
– Stanowisko: dyrektor	3-15
– Szkoła katalogów	7/8-22
Polemika	
Turkiewicz Ryszard	
– Stanowisko dyrektora biblioteki na cenzurowanym	1-16
Żmigrodzki Zbigniew	
– O miejsce dla etyki	10-16
Świat bibliotek	
Pugacewicz Iwona H.	
– Być bibliotekarzem i pracować w Brukseli. Prezentacja wybranych szkół, bibliotek i belgijskich centrów książki i kultury	7/8-15

Stępniewska Dominika – Biblioteki na Kubie	10-32
Wróblewska Joanna – Bibliotekarze w USA	10-12

Wywiady Poradnika

Chruścińska Jadwiga – Biblioteka Narodowa w dobie technologii cyfrowej. Wywiad z dr. Tomaszem Makowskim – dyrektorem Biblioteki Narodowej w Warszawie	9-13
– Kolorowa biblioteka. Rozmowa z Justyną Bździuch – bibliotekarką z Aleksandrowa	1-32

www.por@dnikstudenta.pl

Grzymała Justyna – O zarządzaniu w bibliotece – XVI Międzynarodowa Szkoła Letnia (6-18.07.2008 r., Kiten, Bułgaria)	11-16
Tomczyk Łukasz – Polski senior a społeczeństwo informacyjne	1-14
Zych Anna – Programy wyszukiwawcze, czyli jak odnaleźć informacje w Internecie	3-31

PRAWO W BIBLIOTECE

Biliński Lucjan – Autorskie prawa majątkowe a praktyka ich stosowania	4-12
– Interpelacja poselska w sprawie bibliotek cyfrowych i rozszerzaniu ich oferty tytułowej	10-17
Kuźmińska Krystyna – Czy nastąpi zmiana wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy?	3-20
– Porady prawne	1-17, 2-14, 4-15, 7/8-23, 11-12, 12-16
– Wynagrodzenia nauczycieli w 2008 r.	6-13
– Zaległy awans	10-19
– Zmiany wynagrodzenia pracowników instytucji kultury	9-18

RELACJE

Balcerowicz Danuta – Specjalne Grupy Czytelników w powiecie wejherowskim	4-19
Bezzubik Edyta – Sytuacja zawodowa bibliotekarzy	9-23
Biliński Lucjan – Od płyty gramofonowej do krążka w formacie MP3	2-18
Bysiewicz Elżbieta – II Forum Młodych Bibliotekarzy, Wrocław 2007	3-16
Chruścińska Jadwiga – Biblioteki szkolne i pedagogiczne wobec wyzwań XXI w. Konferencja prasowa inaugurująca Tydzień Bibliotek 2008 ph. „Biblioteka miejscem spotkań”	6-16
– Czy lobbying potrzebny jest bibliotekom?	11-17
Dobrowolska Mirosława – Gdańska aktywna jesień życia	6-14
Drożdziejewicz Krystyna, Gerc Krzysztof, Świątek Roman – Leczyć i wychowywać książką	1-18
Frankiewicz Elżbieta – Biblioteka jako wspólnota	2-16
– Biblioteka: klucz do sukcesu użytkowników	10-19
– Zarządzanie marketingowe biblioteką	4-16
Golanowska Justyna, Góra Anna – Młodzi rzecznikami nowoczesności w bibliotece XXI wieku	11-13
Kołodziejczyk Małgorzata – Międzynarodowa konferencja „Różnorodność kulturowa a Internet”	9-20

– I Międzynarodowa Konferencja READCOM	1-20
Krajewski Jan	
– Jesienne konferencje Polskiego Związku Bibliotek	4-18
Rowińska Magdalena	
– Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce	5-14
Rzeszowski Mirosław	
– Biblioterapia i Biblioteka. Odrodzenie i Nowa Szansa	1-20
Sowada Renata	
– Centra informacji multimedialnej w bibliotekach i IV Regionalne Forum Bibliotekarzy w Częstochowie	2-19
– V Regionalne Forum Bibliotekarzy w Częstochowie	12-20
Stępniewska Dominika	
– Biblioteka powiatowa i jej użytkownicy. II ogólnopolskie spotkanie bibliotekarzy w Pile	7/8-25
– Web 2.0 – nowa epoka w bibliotekarstwie?	9-22
– Zbiory i zasoby informacyjne bibliotek publicznych	12-19
Wasilewska Ewa	
– 80-latka w dobrej formie	3-19
Wojciechowicz Maria	
– Archiwum – to nie konfesjonat	5-17

KSIĄŻKA

Bilska Grażyna	
– Nagroda Nobla 2007 w dziedzinie literatury – Doris Lessing	2-20
Beller Robert	
– O literaturze, polityce i zapomnieniu	5-18
Pomes Kinga	
– O dawnych sztambuchach	7/8-28

Kalejdoskop

Klukowski Bogdan	
– Antykwariat globalny	4-25
– Czy śmierć książki?	6-21
– Etyka i ekonomia – Tybet i reszta świata	5-21
– Historyk Holocaustu laureatem Nagrody Pokojowej Księgarstwa Niemieckiego	1-24
– Kindle – nowy gadżet do czytania	10-24
– Literatura na stosach to myśl ludzka w ogniu	7/8-30
– Ludzie i zwierzęta	2-23
– Turcy i inni we Frankfurcie	12-24

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! (Oprac. J. Ch.) 1-23, 2-22, 3-24, 4-20, 5-20, 6-20, 7/8-29, 9-27, 11-22, 12-23

Moje lektury

Chruścińska Jadwiga	
– Kompendium wiedzy o bibliotece dla dzieci	6-19
Łaskarzewska Hanna	
– Dary serca – autorskie dedykacje dla Biblioteki Publicznej na Koszykowej	4-22
Staniów Bogumiła	
– Literatura, książka i biblioteka dziecięca w XXI wieku	10-21

Salon Pisarzy – Bogdana Klukowskiego

– Bronię wiedzy przed niewiedzą [Edward Redliński]	11-18
– Każdy ma własne wspomnienia [Józef Hen]	3-21
– Między epokami i emocjami [Eustachy Rylski]	9-24

Targi Książki

Kasperczyk Tomasz	
– Poznańskie Dni Książki Naukowej	6-18

– Śląskie Targi Książki	12-22
– Targi Wydawnictw Ekonomicznych	4-23
– Warszawski Salon Książki	11-20

BIBLIOTEKA ● ŚRODOWISKO

Biblioteka Narodowa ma 80 lat	4-33
Biliński Lucjan	
– Piknik naukowy – przykładem edukacji nieformalnej	12-31
Bździuch Justyna	
– „Malowane poezją”	6-27
Czyż Dorota	
– Wypiański w Książnicy Beskidzkiej, czyli o projekcie „Co się w duszy komu gra...”	1-25
Dąbek Agata	
– Bliżej książki – czyli I Międzynarodowy Festiwal Czytania nad Olzą	10-25
Dąbrowska Krystyna	
– Dyskusyjne Kluby Książki w Wielkopolsce, czyli festiwal czytania	5-26
Dunat Elżbieta	
– Pasja czytania, czyli Dyskusyjne Kluby Książki w Książnicy Beskidzkiej	10-28
Dzuła Genowefa	
– Projekty czytelnicze w MiPBP w Belchatowie	7/8-31
Grudzińska Małgorzata	
– „Autor na żądanie – magiczna Ola”	6-25
Iwan Bożena	
– Biblioterapia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kielcach	1-29
Jakowicka Mariola	
– 100. rocznica <i>Ani z Zielonego Wzgórza</i> w Szkole Podstawowej nr 98 w Warszawie	7/8-38
Judek Cecylia	
– Współpraca Książnicy Pomorskiej w Szczecinie z niemieckimi sąsiadami	4-28
Kaszyński Stanisław	
– W służbie środowiska	6-22
Kula Izabela, Galašova Jana	
– I Międzynarodowy Festiwal Czytania nad Olzą	4-34
Machowicz Monika	
– Inspiracje Literackie – Krośnieńskie Spotkania z Literaturą Współczesną	3-29
Majewska Kinga	
– Początek Tygodnia Bibliotek w Grójcu – 7 maja 2008 r.	7/8-32
Matras Halina	
– Polowanie na noblistkę	12-25
Mokrzycka Anna	
– Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Piaseczno ma już 60 lat	11-25
Podolak Joanna	
– Będąc młodą kierowniczką...	7/8-33
Puchalska Urszula	
– Warsztaty z biblioterapii w MBP we Włocławku	1-31
Skorek Patrycja	
– Seniorzy przy komputerach	1-31
– Tydzień Bibliotek 2008 w MBP w Siemianowicach Śląskich	9-28
Stompierz Halina	
– Biblioteka szkolna im. Władysławy Wasilewskiej w Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie	12-29
Tanewski Paweł	
– Pegazy w Bibliotece Narodowej	11-27
Troneczek Ewa	
– Konkurs na najlepszą bibliotekę publiczną powiatu bielskiego, czyli biblioteka jako centrum edukacji, informacji i kultury	9-33
Trzczińska Danuta	
– Taki piękny jest świat, jakim go widzimy	2-29

Uljasz Adrian	
– Bibliotekarze regionaliści z zawodu i pasji. Anna Czarnomorska z Sosnowicy i Andrzej Godziszewski z Wysokiego	5-25
Urbanowicz Katarzyna, Moroz Monika	
– E-learning dla seniorów: doskonalenie umiejętności w zakresie obsługi komputera	9-30
Wątek Bożena	
– Jubileusz 60-lecia działalności Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zawierciu	11-23
Wojciechowska Monika	
– Anioły w bibliotece publicznej	12-33
Woźny Grażyna	
– Ropczycka biblioteka w pejzażu kulturalnym regionu	5-23
Ziemia Krystyna	
– Dekalog Pennaca, czyli dyskusja o książkach i czytaniu w bibliotece	3-30
– Powiatowy Dzień Bibliotekarza w Jaśle	9-29
<i>Biblioteki Warszawy</i>	
Tanewski Paweł	
– Biblioteka Stowarzyszenia Historyków Sztuki im. Jana Białostockiego w Warszawie	10-30
– Wizja i pasja	2-28
<i>Euroregiony</i>	
Gruszka Krystyna	
– Zamojszczyzna – bibliotekarskie tradycje pogranicza	3-25
Kocurek Bogdan	
– Beskidy bez granic – współpraca kulturalna ze Słowacją i Czechami w ramach Euroregionu Beskidy	2-24
Łużny Sławomir	
– Transgraniczna przyjaźń	4-26
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i>	
Balcerowicz Danuta	
– Modernizacja PiMBP w Wejherowie	4-31
Beller Robert	
– Pedagogiczna Biblioteka w Otwocku w nowym obiekcie	10-29
Bodziony Katarzyna, Reis Krystyna	
– Sześćdziesięciolatka w Rydułtowych	7/8-37
Dąbrowski Andrzej	
– Kielecka WBP w nowej siedzibie	9-31
Dzula Genowefa	
– Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Belchatowie	6-24
Karciarz Magdalena, Kobiałka Agnieszka	
– Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej	3-27
Królewicz-Spętany Anna	
– Spełnione marzenia – Biblioteka XXI wieku w Gorzowie Wlkp.	5-28
Kucharska Barbara	
– Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka – Filia w Jaworznie	12-27
Mikunda Jadwiga	
– Biblioteka Miejska w Imielinie w nowym obiekcie	11-29
Rechul Halina	
– Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie	1-26
Szpinda Barbara	
– Nowa biblioteka w Aninie	2-30
<i>Pozyskane z Kanalu Wrocław</i>	
Turkiewicz Ryszard	
– Autorski projekt bibliotekarski z Wrocławia	12-34
– „Bibliotekarz” i „Poradnik Bibliotekarza” online	5-31
– Henryk Markiewicz: Moja piękna biblioteka	12-34
– Media Regionalne uruchamiają pierwszą interaktywną czytelną miejską	11-31
– Młodzi, piękni... wizytówka bibliotek	9-35



Dodatek do PORADNIKA BIBLIOTEKARZA
nr 2 2009

iBbY
POLSKA SEKCYJA



PROMOCJA CZYTELNICTWA

**Pomysły
na rozwijanie
motywacji do czytania**

PROPOZYCJE BIBLIOTEK NIEMIECKICH

W jaki sposób biblioteki zdobywają przyszłych czytelników? Innymi słowy: Jak umożliwić dzieciom odkrywanie świata mediów wszystkimi zmysłami? Jak zapoznać młodych czytelników z możliwościami biblioteki? Jak zachęcić młodzież do wypróbowania własnej kreatywności i umiejętności komunikowania się?

W niniejszym numerze „Świata Książki Dziecięcej” Instytut Goethego w Warszawie przedstawia popularne w Niemczech metody pracy bibliotekarskiej z dziećmi i młodzieżą ze wszystkich grup wiekowych – od gier czytelniczych i poznawczych dla dzieci w wieku przedszkolnym po noc z książką, przygotowaną specjalnie dla dziewcząt...

Biblioteki mogą najskuteczniej wspierać rozwój motywacji czytelniczej! Wszystkie przedstawione tu propozycje zostały wypróbowane w praktyce, jednak należałoby dostosować je do warunków istniejących w danej bibliotece i opracować odpowiednie warianty. Świadomie wybrano proste moduły, z których można tworzyć różne zestawienia.

Niektóre z opisów zajęć zostały zaczerpnięte z niemieckojęzycznej broszury *Tatort Bibliothek – Wir kriegen sie alle*, wydanej przez Instytut Badań

Stosowanych nad Mediami dla Dzieci i Wzrostu Szkołę Mediów w Stuttgarcie¹.

Zajęcia przedszkolne

Przeżywać książki wszystkimi zmysłami

Uwaga! Ściśle tajne!

Zasadnicza idea

Dzieci są aktywizowane poprzez pobudzenie wielu zmysłów. Przedmioty wyciągane z pudełka naprowadzają na temat historii, która zostaje następnie głośno przeczytana. Dzięki temu dzieci z ciekawością czekają na lekturę, są skoncentrowane i uważne.

Uczestnicy

15 dzieci w wieku 2-6 lat.

Czas trwania

10-30 minut.

Materiały

● pudełka (pudełka po butach, oklejone papierem, folią lub innym materiałem, z wyciętym otworem pozwalającym sięgać do środka),

¹ Instytut Badań Stosowanych nad Mediami dla Dzieci (IHaK) jest jednostką działającą w ramach Wyższej Szkoły Mediów (HdM) w Stuttgarcie.

Broszura jest dostępna w Internecie pod adresem: http://www.hdm-stuttgart.de/ifak/startseite/Tatort_Bibliothek.pdf. Dalsze programy ze szczegółowymi opisami koncepcji w języku niemieckim można znaleźć pod adresem: http://www.hdm-stuttgart.de/ifak/medienpaedagogik_lesefoerderung

- materiały do pudełek, dostosowane do tematu książki, która będzie czytana (np. Boże Narodzenie, zima, jesień, las, zwierzęta, lato, Wielkanoc/wiosna...),

- ilustrowana książka z krótkimi opowiadaniem i dużymi obrazkami.

Przygotowanie

Wyszukanie książki, przygotowanie pudełka z odpowiednimi materiałami.



„Przeżywać książki wszystkimi zmysłami”:
Pudełka do rozpoznawania przedmiotów dotykiem
w bibliotece na kolach, prowadzonej przez
Bibliotekę Miejską w Stuttgarcie

Przeprowadzenie zajęć

Ustawiamy pudełko. Wszystkie dzieci po kolei dotykają przedmiotów w pudełku. Nie powinny zdradzać, czego dotknęły. Dopiero gdy kolejka obejmie wszystkie dzieci, wspólnie omawiamy, jakie przedmioty mogą kryć się w pudełku. Nim zaczniemy czytać książkę, prosimy dzieci, by uważnie słuchały, czy w historii pojawią się jakieś przedmioty z pudełka.

Podczas czytania co jakiś czas aktywizujemy dzieci poprzez zadawanie pytań.

Po przeczytaniu historii odkrywamy tajemnicę i otwieramy pudełko. Jeden po drugim pokazujemy wszystkie przedmioty dzieciom. Dzieci mogą je nazwać, powiedzieć, czy ich dotykały i czy dana rzecz pojawiła się w książce. Na zakończenie rozdajemy uczestnikom przedmioty.

Trwa przesłuchanie!

Zasadnicza idea

Pobudzić zmysł słuchu, audiowizualne nastawienie uczestników na określoną książkę lub temat.

Uczestnicy

15 dzieci w wieku 4-6 lat.

Czas trwania

10-20 minut.

Materiały

- książka z obrazkami,
- urządzenie odtwarzające,

- nośnik dźwięku z odpowiednimi odgłosami (wariant: samodzielnie uzyskiwanie dźwięków związanych z tematem jedzenie/gotowanie, odgłosy: ciekąca woda, brzęk naczyń, mieszanie, mlaskanie...).

Przygotowanie

Wybór książki; jakie odgłosy pojawiają się w historii?

Przeprowadzenie zajęć

Zanim przystąpimy do czytania książki, odtwarzamy dzieciom wybrane odgłosy. Celem jest ich rozpoznanie. Następnie czytamy książkę i polecamy dzieciom zwrócić uwagę na to, w którym miejscu w historii pojawiają się dźwięki. Jeśli rozpoznają jakiś odgłos, mogą głośno wołać. Na zakończenie można omówić z dziećmi, jakie inne odgłosy pasowałyby do danej historii.

Wskazówki

W Internecie są liczne platformy, z których bezpłatnie można pobrać nagrania różnych odgłosów, np. <http://www.klango.pl/wiki/index.php?id=Darmowe+d%BCwi%EAki+do+pobrania>.

Mały, ale mądry!

Zasadnicza idea

Przy pierwszym kontakcie z biblioteką chodzi wyłącznie o wstępne zapoznanie z miejscem.

Należy pokonać opory psychiczne uczestników.

Uczestnicy

15 dzieci w wieku 3-6 lat.

Czas trwania

30-45 minut.

Materiały

Ilustrowana książka, tektura, folia.

Przygotowanie

Okładkę książki kopiujemy, naklejamy na karton i wycinamy z niego puzzle.

Przeprowadzenie zajęć

Poszczególne puzzle z okładki książki chowamy w dziale dziecięcym. Dzieciom polecamy rozejrzeć się i znaleźć wszystkie puzzle. Dzięki temu atmosfera staje się rozluźniona, a dzieci swobodnie poruszają się w pomieszczeniach biblioteki i mogą je poznawać. Po wspólnym ułożeniu puzzli uzyskujemy okładkę książki w dużym formacie. Dzieci dowiadują się, że za chwilę wysłuchają pewnej historii i mogą zgadywać, o czym będzie ona opowiadać.

Podczas lektury pojawiają się postacie przedstawione na okładce i dzieci mają skojarzyć je z daną historią. W ten sposób dochodzi do interaktywnego procesu. Dzieci często mają okazję, by zastanowić się, co stanie się dalej i co zrobi określona postać.

Po odczytaniu historii rozpoczynamy rundę pytań „o niskiej barierze psychicznej”: „Kto był już kiedyś

w bibliotece? Co można tu robić? Co tu się znajduje?”. Na zakończenie dajemy uczestnikom czas na swobodne przeglądanie zbiorów, kiedy to mogą bez przeszkód rozglądać się i wybierać książki dla przedszkola.

Zajęcia szkolne

Poznanie książek o Fizi Pończoszance (pomysł biblioteki miejskiej w Rotenburgu)

Zasadnicza idea

Lektura i gry na temat „Fizi Pończoszanki”.

Uczestnicy

Uczniowie od I klasy.

Czas trwania

Ok. 2 godzin.

Materiały i przygotowanie

- książka: *Fizia Pończoszanka* / Astrid Lindgren,
- opracowanie pytań do fragmentów tekstu (do każdego 3 możliwości odpowiedzi do wyboru),
- namalowane lub wydrukowane na dużym kartonie cyfry od 1 do 3 do rozłożenia na podłodze,
- żółte kropki lub podobne elementy do naklejania,
- naklejki itp. jako nagrody,
- namalowany na tekturze tor gry,
- małe pudelka,
- kartki podpisane „Dzień Fizi Pończoszanki”,
- kredki,
- głowa Fizi Pończoszanki z tektury i jej warkocze, które można przymocować do tekturowej „głowy”,
- przepaski na oczy,
- nagrody,
- ciastka,
- szalik, czapka, rękawiczki i spódniczka,
- talerz, nóż i widelec,
- kostka do gry.

Przeprowadzenie zajęć

Odczytanie książki

Na początku czytamy *Fizję Pończoszankę*. W tym celu wybieramy najciekawsze fragmenty książki. Do tekstu można zadawać pytania, np. „Co to jest tran?”, „Czy wy także wspinacie się na drzewa?”. Dłuższe fragmenty można skrócić i powrócić do lektury w innym miejscu.

Przykład: I teraz koń mieszka na werandzie... Obok willi był inny ogród...

Gdy rozpoczyna się nowa historia, pierwszą skrótowo opowiadamy do końca (przykład: I tak Fizia, Tommy i Anika zostali najlepszymi przyjaciółmi...) i w kilku słowach wprowadzamy kolejną (Pewnego pięknego dnia u Fizi zjawili się złodzieje...).

Czytanie trwa ok. 40 minut.

Gry

„1, 2 czy 3?”

Najpierw sprawdzamy, czy wszyscy słuchali. W tym celu gramy w „1, 2 czy 3”. Przygotowujemy

pytania do przeczytanego tekstu, np. „Jak nazywał się dom Fizi?”, z trzema możliwymi odpowiedziami: 1. Tęczowy Domek, 2. Willa Śmiesznotka, 3. Wesola Chatka. Na podłodze rozkładamy cyfry od 1 do 3. Dzieci powinny jak najszybciej stanąć przy cyfrze, która jest poprawną odpowiedzią. Dzieci stojące przy właściwej cyfrze otrzymują żółtą kropkę przyklejoną do swetra. Kto odpowie poprawnie na wszystkie dziesięć pytań, dostaje nagrodę (naklejkę). Po liczbie żółtych kropek można także sprawdzić, czy uczestnicy nie oszukiwali.

Gra trwa ok. 30 min.

„Nosowy ślalom”

Do kolejnej gry dzielimy dzieci na dwie drużyny, których uczestnicy ustawiają się obok siebie. Przed drużynami kładziemy tor gry namalowany na kartonie. Na starcie leży małe pudelko. Na sygnał dzieci jedno po drugim przesuwają nosem pudelko na określoną odległość. Kto dotrze do celu, kładzie pudelko z powrotem na starcie. Wtedy przychodzi kolej na następnego uczestnika. Drużyna, która pierwsza skończy, wygrywa. W tej grze nie ma jednak przewidzianych nagród.

Gra trwa ok. 10 min.

Konkurs rysowania

Aby nieco uspokoić dzieci, polecamy im, by coś narysowały. Rozdajemy kartki zatytułowane „Dzień Fizi Pończoszanki”. Dzieci powinny narysować, co by zrobiły, gdyby przez jeden dzień były Fizją Pończoszanką (równie silne, bogate, bez rodziców, z dużym domem, koniem...).

Gotowe rysunki rozwieszamy.

Rysowanie trwa ok. 20 min.

„Krojenie ciastek”

Następnie gramy w „Krojenie ciastek” (Fizia uwielbia ciastka). Gra przypomina znaną zabawę z czekoladą. Dzieci siedzą w kręgu i po kolei rzucają kostką. Kto wyrzuci szóstkę, błyskawicznie zakłada przygotowane ubranie (szalik, czapkę, rękawiczki, spódniczkę). Po wykonaniu zadania uczestnik może zjeść upragnione ciastko nożem i widełcem, jeśli mu się to uda. Jednak mało komu się udaje, ponieważ pozostałe dzieci nadal rzucają kostką i gdy wypadnie szóstka, trzeba oddać ubranie i... przerwać grę.

Na tę grę przewidziano ok. 10 min., ale można ją ciągnąć nieskończenie długo. Pozostałe ciastka rozdajemy dzieciom.

„Przyczepianie warkoczy”

Na zakończenie dzieci bawią się w przyczepianie warkoczy. Każde dziecko z zawiązanymi oczami próbuje przyczepić warkocze do głowy Fizi. Uczestnik, który trafi najbliżej miejsca, gdzie rzeczywiście powinny się znaleźć, otrzymuje nagrodę (np. ołówek lub notes).

Przyczepianie warkoczy i wybór zwyczajcy zajmuje ok. 20 min.

Wskazówki

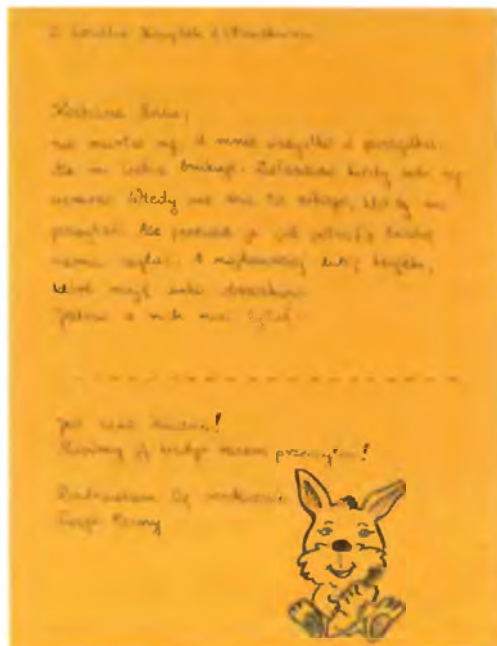
Zajęcia można zmodyfikować, na przykład zrezygnować z niektórych gier. Cykl można również rozłożyć na cztery popołudnia lub przedpołudnia.

„Biblioteczne listy Frania” Zapoznanie z biblioteką w formie zabawy

(według pomysłu biblioteki gminnej w Westoverledingen)

Zasadnicza idea

W Niemczech wiele dzieci zna i lubi książki z serii „Briefe von Felix” (Listy od Feliksa). Jej wyjątkowy urok polega na tym, że listy, które popularny pluszowy zając pisze do domu, rzeczywiście znajdują się w kopertach przyklejonych między stronami i można je wyjąć i przeczytać. Listy to jednocześnie nośnik różnorodnych informacji o miejscu, z którego zostały wysłane. Zaś adresatka listów zawsze umie wykorzystać te informacje...



Jeden z bibliotecznych listów Frania

„Biblioteczne listy Frania” oparte są na podobnej zasadzie i są zabawą w poznawanie biblioteki. Przedstawiamy historię o tym, jak mała Anna podczas wakacji odwiedza bibliotekę i zostawia tam swojego ulubionego pluszowego zajączka. Zajączek Franio wysyła teraz listy z różnych działów biblioteki

i opowiada o książkach, które można tam znaleźć. Oczywiście, wszystko kończy się szczęśliwie...

Uczestnicy

Uczniowie klasy III i IV.

Czas trwania

Ok. 1,5 godziny.

Materiały

- tektura jako „skrzynka na listy”, w miarę możliwości zając-pacynka,
- koperty (z okienkami),
- skopiowane w różnych kolorach listy do uzupełnienia,
- kredki, klej.

Przeprowadzenie zajęć

Przeczytanie listów

Przy pomocy zająca-zabawki (jeśli jest dostępny) przedstawiamy dzieciom „biblioteczne Frania” (przyjaciela słynnego Feliksa). Następnie dzieci wysłuchują historii ze specjalnie przygotowanego egzemplarza książki i mogą same odczytywać pojawiające się w niej listy, co zawsze czynią z wielką ciekawością. Następuje wspólny spacer z zającem po bibliotece, służący poznaniu wszystkich miejsc, z których Franio wysłał swoje listy.

Zwiedzanie

Następnie dzieci same zostają wysłane w podróż: mają do dyspozycji skopiowane egzemplarze wszystkich listów wysłanych z różnych działów (książki ilustrowane, pierwsze lektury, literatura faktu...) – różnionokolorystycznie – które należy uzupełnić w odpowiednim miejscu. Najprostsza forma polega na tym, by w wolnym miejscu w liście wpisać odpowiedni tytuł samodzielnie wybranej książki. W tym celu dzieci muszą odnaleźć właściwe miejsce i obejrzeć stojące tam pozycje. (Listy dla starszych dzieci można sformułować tak, by należało rozwiązać trudniejsze zadania tekstowe.) Każdy gotowy list trafia do koperty i znika w skrzynce z tektury. Gdy wszystkie dzieci „wysłały” już swoje listy, wyjmujemy je ze skrzynki i sortujemy według kolorów (widocznych przez okienko w kopercie).



„Rajd” po Bibliotece Miejskiej w Schwäbisch Gmünd



„Książkowe bingo”

Przedstawianie książek

Z każdego stosu dziecko wyciąga list, szuka odpowiedniej książki w zasobach i przedstawia ją grupie.

Wskazówki

Dzieci mogą ułożyć listy w formie książki. Innym wariantem zakończenia jest pokolorowanie obrazka (zajązka).

Książkowe bingo

Zasadnicza idea

Książkowe bingo to szybka gra w pytania, w której trakcie uczestnicy poznają różne rodzaje mediów.

Uczestnicy

Uczniowie klas IV-VI.

Czas trwania

Przygotowanie ok. 15 minut, przeprowadzenie zajęcia ok. 20-30 minut.

Materiały

- różne media: płyty DVD, CD, kasety, gry, książki...
- przygotowane pytania na temat mediów (od 3 do 5 pytań na egzemplarz).
- ewentualnie, nagrody dla zwycięzców.

Przygotowanie

Media należy dostosować do poziomu klasy. Dwa egzemplarze tworzą parę. Tytuły powinny być różne!

Na początek przygotowujemy „pytania orientacyjne”, na które można szybko odpowiedzieć dzięki samemu oglądaniu, kartkowaniu i pobieżnemu przejrzaniu tekstu. Pytania powinny być sformułowane na tyle ogólnie, by pasowały do obu egzemplarzy. Oto kilka przykładowych pytań:

Filmy:

- „Ile czasu trwa ten film?”
- „Jak nazywa się reżyser / główny wykonawca / autor scenariusza?”
- „Ile lat trzeba mieć, żeby móc wypożyczyć ten film?”

Gry:

- „Ile trzeba mieć lat, by móc zagrać w tę grę?”
- „Ile osób może grać jednocześnie?”
- „Czy potrzebna jest kostka?”

Książki:

- „Kto jest autorem książki?”
- „Ile jest w niej rozdziałów?”
- „W jakim wydawnictwie się ukazała?”

Przeprowadzenie zajęć

1. Uczniowie występują parami. Każdy z obu uczniów otrzymuje do ręki jeden egzemplarz z pary mediów.

2. Zadajemy pytania orientacyjne. Obaj uczestnicy powinni możliwie szybko poszukać odpowiedzi w (lub na) swoim medium. Kto pierwszy udzieli poprawnej odpowiedzi, otrzymuje punkt. Ten, kto zbierze najwięcej punktów, wygrywa rundę.

3. Następnie występuje kolejnych dwóch uczestników z inną parą mediów.

Warianty

Dla wyższych klas szczególnie przydatne są leksykony. Dzięki ich wykorzystaniu, można zadawać bardzo szczegółowe pytania, na przykład o definicje wyrazów lub daty wydarzeń historycznych.

W przypadku literatury faktu można również zadawać pytania o treść. Ten rodzaj pytań nie tylko zwiększa stopień trudności, ale także pozwala ćwiczyć szybkie czytanie.

W niższych klasach można równocześnie włączyć do gry wszystkie dzieci, rozdając każdemu jedno medium. Przy takim wariantcie ważne jest, by opracować osobne pytania do każdego medium. W czasie gry pytania wyciągane są z dużego pojemnika i odczytywane. Wszystkie dzieci próbują równocześnie odpowiedzieć na pytanie na podstawie swojego medium.

Przykładowe pytania:

- „Jaką książkę napisał Paul Maar?”
- „Czyja książka ma 28 stron?”
- „W czyjej książce na stronie 5. narysowana jest zyrała?”



„Między nami dziewczynami” w Holzgerlingen



Zajęcia warsztatowe z zakresu czytelnictwa dzieci i młodzieży, Biblioteka Nautilus w Warszawie, 12.12.2008 r.

Noc z książką

Między nami dziewczynami

(pomysł z biblioteki miejskiej w Baden-Baden)

Zasadnicza idea

Noc z książką „tylko dla dziewcząt” na temat miłości.

Uczestnicy

Dziewczęta w wieku 11-14 lat.

Przeprowadzenie zajęć

Po grze zapoznawczej i przedstawieniu książki następuje rajd medialny złożony z wielu przystanków. Do znalezienia odpowiedzi na pytania należy wykorzystać książki, a także katalog i Internet, w szybkim tempie zostają przeprowadzone również zadania wymagające aktywności, na przykład:

- gra memory na temat par: kto jest partnerką Romea, Brada Pitta, André Agassiego i in.,
- opisywanie listów miłosnych bez wymieniania słowa „miłość” – grupa musi zgadnąć, o co chodzi,
- rysowanie jak największej liczby pojęć związanych z miłością – grupa musi odgadnąć, o co chodzi,
- odpowiadanie na pytania, takie jak: „Co pomaga na kłopoty sercowe?”, „Co najbardziej denerwuje chłopców w dziewczętach?”,
- opowieści: kontynuacja rozpoczętej historii (np. o dziewczynie, która nie ma śmiałości odezwać się do wymarzonego chłopca).

Następnie: posiłek – w tym czasie opiekunowie oceniają rozwiązania zadań z rajdu, ogłoszenie zwycięzcy, czytanie, spanie!

Warianty

Noc z książką można zorganizować również dla chłopców!

Niemiecki z Myszka (DIE MAUS)

Zasadnicza idea

Aby wspomóc nauczycieli języka niemieckiego w szkole podstawowej, powstał projekt multimedialnej wizyty uczniów w bibliotece. Die Maus, myszka z Kolonii, zabierze dzieci w podróż po Niemczech. Poznają one nie tylko kilka słów po niemiecku, ale i przenoszą się w świat niemieckiej książki, atlasu i słownika. A wszystko to w formie zabawy.

Bibliotekarze zainteresowani realizacją tej jednostki z uczniami szkół podstawowych, w których prowadzona jest nauka niemieckiego, mogą zwracać się po dokładne informacje i wskazówki do Instytutu Goethego w Warszawie (e-mail: bibl@warschau.goethe.org).

Informacja

Goethe-Institut jest instytutem kultury Republiki Federalnej Niemiec, którego działalność obejmuje swym zasięgiem cały świat. Zajmuje się on upowszechnianiem znajomości języka niemieckiego za granicą i rozwijaniem międzynarodowej współpracy kulturalnej. Informując o życiu kulturalnym, społecznym i politycznym Niemiec, Goethe-Institut promuluje kompleksowy wizerunek tego kraju.

W Polsce działają dwa Instytuty – w Warszawie i Krakowie. Ponadto istnieje też sieć współpracujących z nimi instytucji, jak Goethe-Zentrum w Lublinie, Biblioteki Niemieckie w Katowicach, Olsztynie, Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu oraz inne biblioteki działające w kooperacji z Goethe-Institut, towarzystwa kulturalne, a także liczne licencjonowane centra egzaminacyjne i szkoły językowe.

Więcej informacji w Internecie:

<http://www.goethe.de/polska>

<http://www.goethe.de/warszawa>

Źródło:

Institut für angewandte Kindermedienforschung, Stuttgart

Opracowanie
GOETHE-INSTITUT W WARSZAWIE

Tłum. z jęz. niemieckiego
MAGDALENA JATOWSKA

Redakcja merytoryczna
GRAŻYNA LEWANDOWICZ-NOSAL

W białoleckim Nautilusie

W dniach 11-12.12.2008 r. odbyły się warsztaty pt. „Niekonwencjonalne metody wspierania czytelnictwa w bibliotekach dla dzieci i młodzieży” – adresowane do pracujących z dziećmi i młodzieżą bibliotekarzy. Zainteresowanie warsztatami było bardzo duże, nie wszyscy chętni dostąpili zaszczytu wzięcia w nich udziału. W dwóch grupach (każda grupa miała zajęcia innego dnia) uczestniczyło po 20 osób. Zajęcia prowadziła Claudia Rouvel z Berlińskiego Centrum Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej LesArt, wykazując się znakomitymi umiejętnościami pedagogicznymi, aktorskimi i bibliotekarskimi. Swoją osobowością angażowała uczestników szkolenia do aktywnego działania. Problematyka warsztatów została pomyślana jako przygotowanie młodego odbiorcy do rozpoczęcia procesu czytania i ukształtowanie pozytywnego nastawienia do książki, literatury, odczuwania podczas lektury radości i zadowolenia. Interaktywne zajęcia rozpoczęły się od kontaktu z książką *Die ganze Welt* (Cały świat) składającą się z obrazków. Zabawa z obrazkami miała na celu zwrócenie uwagi bibliotekarzy na zmysły, które odgrywają zasadniczą rolę w procesie czytania. Świat odbierany jest za pomocą 5 zmysłów: smaku, węchu, dotyku, słuchu, wzroku. To stało się podstawą podziału uczestników na pięć grup. W oparciu o wybrane z książki obrazki, pasujące do zmysłu, który grupa reprezentowała, miały powstać wymyślone historie. Obrazki zainspirowały zespoły i powstały ciekawe opowieści. To, co należy podkreślić, podczas takich zabaw nie ma dobrych i złych odpowiedzi, lepszych i gorszych historii, wszystkie są niezwykłe, chociaż każda inna. Obrazki z książek można również wykorzystać do zainteresowania biblioteką i czytaniem, np. poprzez zadanie pytania, które obrazki kojarzą się z książką. Przed czytaniem można obejrzeć ilustracje i zastanowić się np. co je łączy, jaka historia zawarta jest w książce, jaki jest motyw przewodni. Kolejne zajęcia oparte zostały na książce *Als die Welt noch jung war* (Kiedy świat był jeszcze młody). Zapropinowane zabawy (rozpoznawanie jabłka po zapachu, kształcie i smaku, szukanie jabłek na obrazkach) miały doprowadzić do zainteresowania się historią powstania świata. Od symbolu jabłka nastąpiło przejście do historii „o jabłku”. Jürg Schubiger, autor książki *Kiedy świat był jeszcze młody*, terapeuta rodzinny i pisarz, tak przedstawia historie, że inspirowują one do wymyślania kolejnych. Po przeczytaniu przez prowadzących jednego rozdziału książki, drugi przeczytany został wspólnie przez wszystkich uczestników – po jednym zdaniu. Na-



stępnie wspólnie opowiadano nową historię o tym, kiedy świat był jeszcze młody, przekazując sobie jabłko; każdy po otrzymaniu rekwizytu kontynuował opowieść. Zwrócono uwagę na to, że dorośli boją się opowiadać i na to, że ważne jest połączenie opowiadania z wykonywaniem jakiejś czynności, np. myciem, obieraniem jabłek czy przekazywaniem ich sobie. Wtedy dorośli i dzieci lepiej się koncentrują, spotyka ich coś, czego się nie spodziewają. Żeby wywołać zainteresowanie książką, wykorzystano formy: materialną (jabłko, przechodzące do kolejnych osób) i abstrakcyjną (snuąc opowiadania związanego z trzymanym w ręku przedmiotem). Kolejne zabawy związane były z zadawaniem pytań, a konkretnie pytań *dla czego?* Na środku sali pojawił się wielki znak zapytania. Krótka historia o chłopcu, który chodził i zadawał pytania i kolejny pomysł na zabawę; odpowiedzi, które należało przyporządkować osobie mogącej ich udzielić i sformułować pytanie, jakie zostało jej zadane. Pytania można zadawać, widząc okładkę książki, ilustrację, odpowiedź. Można również wymyślać odpowiedzi na zadane pytanie np. *dla czego żyrafa ma długą szyję?*



Zajęcia prowadziła Claudia Rouvel z Berlińskiego Centrum Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej



Uczestnicy kursu brali aktywny udział we wszystkich zajęciach, ich działania polegały na wzajemnym komunikowaniu się, mówieniu, określaniu swoich odczuć, emocji, opowiadaniu, tworzeniu. Warsztaty miały na celu kształtowanie umiejętności pracy z najmłodszym czytelnikiem w bibliotece, potrzebnych bibliotekarzowi w pozyskiwaniu przyszłych czytelników, w przygotowaniu do pełnego odbioru książki za pomocą zmysłów, wskazanie na możliwości kryjące się w książkach, zachęcanie do rozwoju własnej kreatywności i rozwijanie wyobraźni i umiejętności komunikowania się. Zajęcia prowadzone były w języku niemieckim, ale tłumaczone „na żywo”. Uczestnicy kursu otrzymali specjalne certyfikaty, potwierdzające udział w warsztatach.

Poprawna jest również odpowiedź: *dlatego, że pokłnęła nieugotowany makaron*. Liczy się pomysłowość i fantazja, nie obowiązuje zasada złe, czy dobrze. Inspiracją była książka Lili Prap *Dlaczego?* W trzeciej części zajęć Claudia Rouvel wykorzystwała książkę *In einem tiefen, dunklen Wald...* (W głębokim, ciemnym lesie...). Autor Paul Maar posługuje się krótkimi zdaniem, powtórzeniami i ironią. Uczestnicy warsztatów otrzymali pojedyncze zdania i z nich mieli odtworzyć historię zawartą w książce. To nic, że powstała inna historia, najważniejsze, że logiczna i ciekawa, a ponadto, wszyscy ją czytali. Kolejna zabawa, również inspirowana tą samą książką, polegała na pisaniu bajki, która miała początek: *W głębokim ciemnym lesie...* Pisanie nie było takie proste, odbywało się w zespołach, po pięciu minutach następowało przekazanie zgodnie z ruchem wskazówek zegara napisanych zdań i kolejny zespół kontynuował: po sześciu zmianach każdy zespół pisał zakończenie do historii, którą zapoczątkował.

To tylko niektóre pomysły, które pojawiły się w trakcie warsztatów. Było dużo zabawy, a ta jak wiemy jest niestresująca, najlepiej służy wyrabianiu motywacji do czytania.



Patronat medialny „Poradnik Bibliotekarza”

Warsztaty zorganizowały: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Goethe-Institut, Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy.

SBP i Instytut Goethego zamierzają zorganizować kolejne dwa warsztaty z tego cyklu w Warszawie w dniach 18 i 19.05.2009 r. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem ZG SBP – (022) 825-83-74.

**JADWIGA CHRUSCIŃSKA
DOROTA GRABOWSKA**

W NUMERZE:

PROMOCJA CZYTELNICTWA: Pomysły na rozwijanie motywacji do czytania. W białoleckim Nautilusie (Jadwiga Chruścińska, Dorota Grabowska).

Komitet redakcyjny: dr Grzegorz Leszczyński (przewodniczący), Lidia Blaszczyk, Hanna Diduszko, Maria Kulik, dr Grażyna Lewandowicz-Nosal, dr Michał Zajęc.

Redakcja: Jadwiga Chruścińska, dr Dorota Grabowska, Fwa Gruda, Elżbieta Matusiak.



Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Pomniki książki	10-33
– Przydatność książek papierowych	4-35
– Trzy odsłony kampanii reklamowej biblioteki	7/8-39
– Wzorzec bibliotekarza wg pracodawcy	11-31

Z WARSZTATU METODYKA

Borecka Irena	
– Są takie ogrody. Program terapeutyczny dla seniorów	6-29
Bździuch Justyna	
– Dzień Pluszowego Misia w Aleksandrowie. Scenariusz imprezy	7/8-41
Caboń Małgorzata	
– Konkurs literacki dla uczniów gimnazjum pt. „...zapytał czas” – obraz rodziny w twórczości Krystyny Siesickiej	11-38
Daniel Justyna	
– Duofiks, czyli ostatnia taka magiczna noc w Jarocinie	4-38
Diduszko Hanna	
– Natura prezentów	1-37
– Wyobraźnia stuletniej Ani	7/8-40
Dobek Edyta	
– Wyszukiwanie informacji w oparciu o warsztat informacyjno-encyklopedyczny biblioteki. Konspekt lekcji bibliotecznej dla klasy VI szkoły podstawowej	10-39
Gajcy Ewa	
– Odwiedziny w Bullerbyrn. Zajęcia czytelnicze dla kl. III szkoły podstawowej	3-34
Granosik Jadwiga	
– A to Polska właśnie. Konkurs dla szkół ponadpodstawowych nt. twórczości Stanisława Wyspiańskiego	2-35
Jaworska Ewa	
– Cudowny świat bajek	7/8-45
Kubrak Andrzej	
– Kiedy na dobre pożegnamy się z papierem?	9-38
Ohirko Małgorzata	
– Wieczór kolęd. Scenariusz wieczoru poetyckiego	12-42
Pietrzykowska Lilla	
– „Komputer nie jest realnym światem”. Scenariusz zajęć z elementami biblioterapii w klasie piątej z zastosowaniem komputera	5-31
Podolak Joanna	
– Lobbingowy zawrót głowy	10-34
Szeffler Elżbieta	
– Kształtowanie kompetencji czytelniczych wśród pierwszoklasistów	12-35
Ślusarczyk Łukasz	
– Doradztwo zawodowe w bibliotece	9-35
Waszut Ewa	
– Zimowe czary, biblioteka i Harry..., czyli ferie z literaturą, sztuką i zabawą	4-36
Anna Węglarz	
– Szkolne Centrum Informacji. Nowa rola biblioteki szkolnej	11-32
Widerowska Maria	
– Tworzenie książki łatwej w czytaniu i książki zabawki. Scenariusz zajęć warsztatowych	1-37
– Warsztat biblioterapeuty	1-34
Wólek Marzena	
– Książka a nowe media. Scenariusz zajęć dla uczniów szkoły podstawowej	2-37
Asertywność w bibliotece	
Nowak Lidia Teresa	
– O demokratyzacji bibliotek, czyli asertywność jako kultura pracy	2-32
Zestawienie bibliograficzne	
Trojan Elżbieta	
– Drama metodą twórczej edukacji	6-32
– Edukacyjne zastosowanie Internetu	11-35

Pożegnania

– Irena Borecka (1948-2008)	5-33
– Wanda Kozakiewicz (1922-2008)	5-34
Bartoszewicz-Fabiańska Bożena	
– Regina Maria Witosław (1951-2007)	7/8-47
Bieleń Zdzisław	
– Zdzisława Piotrowska	3-37
Maj Jerzy	
– Żegnamy dziś Jadwigę Czarnecką	4-41
Tomczyk Danuta	
– Antonina Ludmiła Holtzer 1914-2007	6-36

Wi@domości

– „Barwny beskidzki świat”	40-41
– „Biblioteka XXI w. – nowoczesna architektura, pomysłowe aranżacje, funkcjonalne wyposażenie”	10-41
– Biblioteka jest sexy (coś na lato)	7/8-49
– Biblioteka powiatowa i jej użytkownicy	4-42
– Biblioteka Publiczna w warszawskim Wilanowie ma 50 lat	10-42
– Biblioteki narodowe w nowej roli	2-38
– Czesko-polskie spotkanie bibliotekarzy	7/8-48
– Diamentowe gody MBP w Mysłowicach	12-44
– Dr Katarzyna Wolff nowym kierownikiem Instytutu Książki i Czytelnictwa	3-40
– Drugie MultiCentrum w Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu	7/8-48
– XXVIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Jabłoni’2008”	9-39
– Dzień Bibliotekarza i Bibliotek – tym razem w Radomiu	6-37
– Edukacyjne projekty w MBP w Oświęcimiu	6-38
– Informacja o studiach ITI dla absolwentów Pomaturalnego Studium Zawodowego Zaocznego	7/8-49
– Internetowy Festiwal Literacki „Euroczytanie 2007”	1-39
– Jasielska jesień literacka	10-40
– Jubileusz 50-lecia pracy zawodowej dr. Zdzisława Bielenia	7/8-49
– Komputerowa przyszłość	2-39
– Konferencja w Opolu	9-39
– Konkurs dla bibliotek publicznych	5-35
– Książki Roku w Bibliotece Narodowej	4-41
– Laureaci konkursu PIK na najbardziej aktywną bibliotekę i księgarnię w 2007 r.	6-38
– Magia znaków	9-39
– Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach super lodołamaczem	6-38
– Multicentrum na warszawskiej Białolece	10-41
– Nagroda im. Anny Platto przyznawana po raz 14	10-40
– Nagroda im. Kierbedziów 2008	7/8-49
– Najpopularniejsza książka Polaków wybrana	1-40
– Nominacja do nagrody IKAR 2008 dla polskiej biblioteki	12-45
– Obchody Dnia Bibliotekarza w Wałbrzychu bez władz samorządowych	6-39
– O Bibliotece XXI w.	11-39
– Pasje twórcze pod patronatem „Poradnika Bibliotekarza”	4-42
– Piłskie Dni Literatury dla Dzieci i Młodzieży	6-37
– „Poradnik Bibliotekarza” patronem medialnym konkursu „Malowane poezją”	2-39
– Porozumienie o współpracy między SBP a PS IBBY	2-38
– Powstaje Związek Zawodowy Bibliotekarzy	7/8-48
– Przegląd pasji twórczych bibliotekarzy – 2008	1-41
– Rozpoczęła się budowa Europejskiego Centrum Bajki	5-34
– Spotkanie z bibliotekarzami szkolnymi w MBP w Koninie	2-38
– 100-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Długosza w Sandomierzu	1-40
– 60 lat Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pile	10-42
– Światowy Dzień Pluszowego Misia	1-40
– Tydzień Bibliotek 2008	11-39
– Tydzień Bibliotek w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie	7/8-48

– Uwolniony Leśmian w Wolnych Lekturach	3-39
– W pełni zaradna biblioteka	3-40
– Współpraca MBP w Jaśle i Uniwersytetu Trzeciego Wieku	6-37
– Zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie na Jubileusz 100-lecia	12-45
– Zofia Solarzowa – patronką GBP w Białym Dunajcu	2-39
– Żywa biblioteka w WBP w Krakowie	6-39
– Zaprosili nas...	1-41, 2-39, 4-42, 5-35, 6-39, 7/8-49, 10-42, 11-39, 12-45

Komunikaty

– Biblioteka: klucz do sukcesu użytkowników	4-21
– Biblioteki i szkoły mogą pozyskać fundusze na dostęp do szerokopasmowego Internetu	12-46
– Malowane poezją pod patronatem medialnym „Poradnika Bibliotekarza”	12-42
– Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych	10-42
– Spotkanie w Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego	12-46
– Stanowisko Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w sprawie uposażeń bibliotekarzy i pracowników bibliotek wszystkich szczebli	5-22

DODATKI DO „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”

Bilska Grażyna	
– Laureaci Literackiej Nagrody Nobla. Kalendarz rocznic 2009	dod. 11
Grabowska Dorota	
– „Poradnik Bibliotekarza” – spis treści za rok 2007	dod. 2
Skotnicka Dorota	
– Kalendarium Rocznic Literackich w 2009 r.	dod. 11
Wytyczne IFLA dla bibliotek obsługujących niemowlęta i małe dzieci (do 3 lat).	
Tłum. Grażyna Lewandowicz-Nosal	dod. 10

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

Problemy

Błaszczuk Lidia	
– Przypomnijmy autorkę <i>Ani z Zielonego Wzgórza</i>	nr 6-1
Grabowska Dorota	
– Najstłynniejszy polski Miś	nr 7/8-1
Krajewska Anna Maria	
– Literatura dziecięca i młodzieżowa po 1990 r.	nr 2-1
Olech Joanna	
– Ilustracja polska po potopie	nr 11-1
Ostrowska Monika	
– Oferta czytelnicza w plockim Chotomku	nr 5-1
Rudnicka Izabela	
– Rola baśni w życiu dziecka	nr 4-1
Surniak Genowefa	
– Bajki terapeutyczne w pracy z dziećmi	nr 1-1
Zajac Michał	
– Książka konwergencyjna?	nr 2-5
– Książki zabawki: długa historia i dzień dzisiejszy	nr 3-1
– Polski rynek książki dla dzieci i młodzieży: Era Pottera i czas zmian	nr 9-1

Twórcy Książki

Diduszko Hanna	
– Ilustracja jako radość	nr 12-1
– Różnorodny świat Teresy Wilbik	nr 6-4
– Ważne, piękne, zabawne – o sztuce ilustratorskiej Piotra Fąfrowicza	nr 1-2
– Wesola sympatia dla wszystkich stworzonek – o pełnym przygód świecie Jerzego Niemczuka	nr 2-6
– W labiryncie niezwykłości – Zofii Beszczyńskiej świat „na przecięciu”	nr 7/8-4

Wywiady

Kicler Agnieszka

– O emocjach, empatii, przyjaźni w literaturze i w życiu

nr 10-1

Recenzje

Błaszczuk Lidia

– Czy dziecko jest wolnym człowiekiem?

nr 4-4

– Morze ciche pełne głosów

nr 1-5

Diduszko Hanna

– Babcie, dziadkowie oraz sprawy najważniejsze

nr 3-4

– Dziecko niszczy ogród

nr 1-5

– Idzie rak nieborak...

nr 4-5

– Mateuszkowi nie jest źle

nr 5-5

– O diabelku, co się dzięki kolorom w anioła przemienił...

nr 10-3

– Poezja czekania

nr 12-6

– Szczęśliwa straszna piątka

nr 2-10

– W dobrym towarzystwie klasy III b....

nr 9-6

– Wdzięczny taniec małej Binty

nr 11-4

Kąkiel Małgorzata

– Wolność, równość, feminizm

nr 4-3

Kulik Maria

– Nowe książki Astrid Lindgren

nr 3-7

Lewandowicz-Nosal Grażyna

– Dębowa kołyska

nr 6-7

– Florka i Pik-Pok

nr 7/8-7

– Na przykład Małgośka

nr 10-4

– Puszka, czyli gender studies

nr 7/8-8

– Wigilijne opowiadania

nr 12-4

Olech Joanna

– Tuwim – wiersze dla dzieci

nr 10-5

Rabczyńska Anna

– Dużo pracy, dużo zabawy

nr 5-6

Uljasz Adrian

– Chrześcijańska biblioterapia

nr 11-5

– Wychowanie estetyczne u Wandy Chotomskiej

nr 12-4

Zajac Michał

– Książka Roku Polskiej Sekcji IBBY – Barbara Kosmowska *Pozłacana rybka*

nr 2-9

– Lektura dla netgeneracji!

nr 3-6

– Naprawdę „WIELKIE marzenia”...

nr 4-4

– Opowieść Śmierci o życiu codziennym w Niemczech 1932-1945

nr 6-5

– Straszne i niestraszne opowieści

nr 7/8-9

Promocja czytelnictwa

Bednarz-Soja Katarzyna

– 20 minut dziennie dla Twojego dziecka...

nr 12-7

– Setna rocznica urodzin Astrid Lindgren w Przemyskiej Bibliotece Publicznej

nr 2-11

Chojnacka-Tuzimek Sylwia

– Bajeczna bibliotek

nr 7/8-10

Jaksik Urszula

– Z „Co i jak” zrozumieć świat

nr 4-6

Kuś Urszula

– „Biblioteka pod Słoneczkiem” w kampanii Cała Polska czyta dzieciom

nr 10-6

Lachowska Aleksandra

– Ferie w bibliotece dla dzieci

nr 1-7

Machowicz Monika

– Magiczne podróże po literaturze

nr 3-7

Majterska-Bębenek Iwona, Wojacek Małgorzata

– Animacja czytelnictwa dzieci i młodzieży PiMBP w Rybniku

nr 11-7

Wydarzenia

- Bolońska nagroda dla książki *Tuwim. Wiersze dla dzieci* nr 4-8
- Cała Polska czyta dzieciom – Finał kampanii 2007 nr 5-8
- Duży Dong dla Znak nr 6-8
- Jeszcze o Dongu nr 9-8
- Konkurs na Dziecięcy Bestseller Roku 2007 nr 4-7
- Książka Roku 2007 nr 1-8
- Międzynarodowe Targi Książki Dziecięcej w Bolonii nr 5-7
- Niekonwencjonalne metody wspierania czytelnictwa w bibliotekach dla dzieci i młodzieży nr 12-8
- Po „Koziołku” nr 11-8
- Promocja książek nagrodzonych w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren nr 2-11
- Sonya Hartnett laureatką nagrody Astrid Lindgren nr 4-8
- Wydawcy dzieciom w Internecie nr 10-8
- Wystawa BIB 2007 nr 7/8-11

NASI AUTORZY

- Balcerowicz Danuta 4-19, 31
- Bartoszewicz-Fabiańska Bożena 7/8-47
- Bednarz-Soja Katarzyna nr 2-11; nr 12-7
- Beller Robert 5-18; 10-29
- Bezzubik Edyta 9-23; 11-3
- Bieleń Zdzisław 3-37; 4-6
- Biliński Lucjan 2-18; 4-12; 10-17; 12-31
- Bilska Grażyna 2-20; 3-11; dod. 11
- Błaszczyk Lidia nr 1-5; nr 4-4; nr 6-1
- Bodziony Katarzyna 7/8-37
- Borecka Irena 6-29
- Broda Elżbieta 11-6
- Bysiewicz Elżbieta 3-16
- Bździuch Justyna 6-27; 7/8-41

- Caboń Małgorzata 11-38
- Chapska Joanna 10-8
- Chojnacka-Tuzimek Sylwia nr 7/8-10
- Chruścińska Jadwiga 1-2, 23, 32; 2-2, 22; 3-2, 24; 4-2, 20; 5-2, 20; 6-2, 16, 19, 20; 7/8-2, 29; 9-2, 13, 27; 10-2; 11-2, 17, 22; 12-2, 23, 46
- Cicha Joanna 3-8
- Czyż Dorota 1-25

- Daniel Justyna 4-38
- Dąbek Agata 10-25
- Dąbrowska Krystyna 5-26
- Dąbrowski Andrzej 9-31
- Dettlaff-Lubiejewska Katarzyna 6-3
- Diduszko Hanna 1-37; nr 1-2, 5; nr 2-6, 10; nr 3-4; nr 4-5; nr 5-5; nr 6-4; 7/8-40; nr 7/8-4; nr 9-6; nr 10-3; nr 11-4; nr 12-1, 6
- Dobek Edyta 10-39
- Dobrowolska Mirosława 1-10; 6-7, 14; 12-7
- Drożdżewicz Krystyna 1-18
- Dunat Elżbieta 10-28
- Dzula Genowefa 6-24; 7/8-31
- Frankiewicz Elżbieta 2-16; 4-16; 10-19

- Gajcy Ewa 3-34
- Galašova Jana 4-34
- Golanowska Justyna 11-13
- Golec Jadwiga Danuta 1-3
- Góra Anna 11-13
- Grabowska Dorota dod. 2; nr 7/8-1
- Granosik Jadwiga 2-35
- Gruda Ewa nr 7/8-11; nr 11-8
- Grudzińska Małgorzata 6-25
- Gruszka Krystyna 3-25
- Grzymała Justyna 11-16

- Hall Hanna 6-9; 11-9
- Hollender Henryk 1-16; 2-3; 3-15; 4-11; 5-13; 7/8-22; 9-17; 10-16; 12-18
- Hys Jolanta 2-10

- Iwan Bożena 1-29

- Jakowicka Mariola 7/8-38
- Jaksik Urszula nr 4-6
- Jankowski Piotr 1-7
- Jaworska Ewa 7/8-45
- Judek Cecylia 4-28

- Karciarz Magdalena 3-27
- Kasperczyk Tomasz 4-23; 6-18; 11-20; 12-22
- Kaszyński Stanisław 6-22
- Kąkiel Małgorzata nr 4-3
- Kicler Agnieszka nr 10-1
- Klukowski Bogdan 1-24; 2-23; 3-21; 4-25; 5-21; 6-21; 7/8-30; 9-24; 10-24; 11-18; 12-24
- Kobiałka Agnieszka 3-27
- Kocurek Bogdan 2-24
- Kołodziejczyk Małgorzata 1-20; 9-20
- Krajewska Anna Maria nr 2-1
- Krajewski Jan 4-18
- Królewicz-Spetany Anna 5-28

- Kubów Stefan 7/8-3
 Kubrak Andrzej 4-5; 9-38
 Kucharska Barbara 12-27
 Kula Izabela 4-34
 Kulik Maria nr 3-7; nr 5-7; nr 9-8
 Kuś Urszula nr 10-6
 Kuźmińska Krystyna 1-17; 2-14; 3-20; 4-15; 6-13;
 7/8-23; 9-18; 10-19; 11-12; 12-16

 Lachowska Aleksandra nr 1-7
 Lewandowicz-Nosal Grażyna nr 6-7; nr 7/8-7, 8;
 9-9; dod. 10; nr 10-4; nr 12-4

 Łaskarzewska Hanna 4-22
 Łużny Sławomir 4-26

 Machowicz Monika 3-29; nr 3-7
 Maj Jerzy 4-41
 Majewska Kinga 7/8-32
 Majterska-Bębenek Iwona nr 11-7
 Marcol Anna 4-3
 Matras Halina 12-25
 Mikunda Jadwiga 11-29
 Mokrzycka Anna 11-25
 Moroz Monika 9-30

 Nowak Lidia Teresa 2-32

 Ohirko Małgorzata 12-42
 Olech Joanna nr 10-5; nr 11-1
 Ostrowska Monika nr 5-1

 Pietrzykowska Lilla 5-31
 Podolak Joanna 7/8-33; 10-34
 Pomes Kinga 7/8-28
 Puchalska Urszula 1-31
 Pugaciewicz Iwona H. 7/8-15

 Rabczyńska Anna nr 5-6
 Rechul Halina 1-26
 Reis Krystyna 7/8-37
 Romaniuk Anna 7/8-6
 Rowińska Magdalena 5-14
 Rudnicka Izabela nr 4-1
 Rzeszowski Mirosław 1-20

 Skorek Patrycja 1-31; 9-28
 Skotnicka Dorota dod. 11
 Sowada Renata 2-19; 5-7; 12-20
 Staniów Bogumiła 3-3; 5-3; 10-21
 Stefańczyk Elżbieta 3-14

 Stępniać Jolanta 2-8
 Stępniewska Dominika 7/8-25; 9-22; 10-32; 12-19
 Stompierz Halina 12-29
 Surniak Genowefa nr 1-1
 Szeffler Elżbieta 12-35
 Szpinda Barbara 2-30
 Szpulak Grażyna 5-11

 Ślaska Katarzyna 3-8
 Ślusarczyk Łukasz 9-35
 Świerżewska Ewa nr 5-7

 Tanewski Paweł 2-28; 10-30; 11-27
 Taraszkiewicz Beata 12-3
 Tomczyk Danuta 6-36
 Tomczyk Łukasz 1-14
 Trojan Elżbieta 6-32; 11-35
 Troneczek Ewa 9-33
 Trzcińska Danuta 2-29
 Turkiewicz Ryszard 1-16; 4-35; 5-31; 7/8-39; 9-35;
 10-33; 11-31; 12-34

 Uljasz Adrian 5-25; 9-10; nr 11-5; 12-12; nr 12-4
 Urbanowicz Katarzyna 9-30

 Walek Bożena 11-23
 Wasilewska Ewa 3-19
 Waszut Ewa 4-36
 Węglarz Anna 11-32
 Widerowska Maria 1-34, 37
 Wojacek Małgorzata nr 11-7
 Wojciechowicz Maria 5-17
 Wojciechowska Monika 12-33
 Wołek Marzena 2-37
 Wołoch Krystyna 7/8-11
 Woźny Grażyna 5-23
 Wróblewska Joanna 10-12

 Zając Michał nr 2-5, 9; nr 3-1, 6; nr 4-4; nr 6-5; nr 7/
 8-9; nr 9-1
 Zawalkiewicz Aldona 7/8-20
 Ziemia Krystyna 3-30; 9-29
 Zwierzyńska Bożena 9-3
 Zych Anna 3-31
 Zychowicz Małgorzata 10-3

 Żmigrodzki Zbigniew 10-15

DOROTA GRABOWSKA
 Instytut Informacji Naukowej
 i Studiów Bibliologicznych UW

15 sesji). Reprezentująca Bibliotekę Publiczną w Ursusie Małgorzata Kołodziejczyk została poproszona o przeprowadzenie 3 sesji warsztatów na temat „Metody międzykulturowego kształcenia w projekcie READCOM”. Uczestniczyłam w jednej z tych sesji i byłam zachwycona zarówno treścią, jak i formą zajęć. Uczestnicy otrzymywali do wykonania konkretne zadania polegające m.in. na ułożeniu pytań dotyczących swojego kraju, jakie chcieliby zadać obcokrajowcowi, chcąc sprawdzić zakres jego wiedzy na ten temat. Rozwiązywali też test wiedzy o Turcji. Jednym z zadań było też graficzne przedstawienie stanu emocji bohatera i ich zmian w 3-minutowym fragmencie filmu „Gladiator”. Zadanie to zaowocowało ożywioną dyskusją uczestników. Sposób prowadzenia zajęć przez Małgorzatę Kołodziejczyk zasługuje na najwyższe uznanie, nie tylko w mojej opinii.

Pozostałe 2 sesje warsztatów odbyłam w dniu następnym w grupie tzw. learnersów, czyli słuchaczy – aktywnych uczestników projektów. Jedną z tych sesji była dla mnie szczególnie interesująca. Prowadziła ją Aldona Vilkelienė z Litwy razem z Ritą Balsyte. Obydwie panie są muzykami pracującymi w litewskiej szkole muzycznej. Tematem zajęć była „Rola muzyki w odpoczynku i terapii”. Na początku zajęć każdy z 24 uczestników przedstawił się kilkoma zdaniem i zaśpiewał najbardziej popularną w swoim kraju piosenkę. Następnie, po stwierdzeniu, że we wszystkich reprezentowanych krajach istnieje piosenka na tę samą melodię, odśpiewaliśmy ją wspólnie, każdy w swoim języku. Polskie słowa tej piosenki brzmią „Były sobie kurki trzy i gęsiego sobie szły. Jedna przodem,

w środku druga, trzecia z tyłu oczkiem mruga. I tak sobie kurki trzy raz, dwa, raz, dwa, w pole szły”. W większości krajów są to również piosenki dla dzieci. Po zadaniach plastycznych i instrumentalnych z użyciem cytry nastąpiła część taneczna warsztatów: najpierw w wykonaniu Turczynek taniec miejscowy, a potem taniec wszystkich uczestników przy akompaniamencie wspólnego śpiewu pieśni litewskiej. To ostatnie doświadczenie było świetną zabawą i kolejnym, silnym elementem integrującym grupę.

W ostatnim dniu konferencji odbyło się podsumowanie warsztatów przez obserwatorów a także wykład końcowy Emela Topcu Brestricha na temat „Wnioski i rezultaty projektu „Nile”.

W dniu tym udało się jeszcze uczestnikom konferencji wpaść na chwilę do Meczetu-Muzeum Hagia Sophia, Meczetu Błękitnego i przespacerować po terenie Pałacu Sultańskiego Topkapi. Kolać w historycznej Wieży Galata była mniej formalnym, ale niezwykle atrakcyjnym zakończeniem spotkania.

Przywiozłam z tego wyjazdu wiele bardzo pozytywnych wrażeń: organizacja konferencji, szacunek i sympatia wzajemna uczestników, przejawy serdeczności dla polskiej delegacji, chęć nawiązywania kontaktów i współpracy były godne podziwu i dawały wiele zadowolenia. Mój osobisty sukces – poradziłam sobie językowo (wszystkie zajęcia odbywały się w języku angielskim).

ELŻBIETA CHOJECKA
uczestniczka zajęć Klubu READCOM
przy Bibliotece Publicznej w Ursusie

KSIAŻKA



Moje lektury

Niecodzienny sztambuch

Sztambuch, który powstał z inicjatywy przyjaciół Profesor Joanny Papuzińskiej z okazji 70-lecia jej urodzin, jest wyjątkowy z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że to sztambuch. To forma niedzisiejsza, zapomniana, oznaczająca mniej więcej tyle, co pamiętnik w bardziej uroczystej szacie, zawierający wpisy ku czci i pamięci właściciela, fragmenty wierszy, powiedzenia, sentencje, przysłowia, cytaty, okraszony życzeniami, ozdobami, rysunkami, fotografiami i wszystkim tym, co kto najlepszego i najpiękniejszego umieścić tam mógł. Innym nadzwyczajnym powodem jest odświętna zawartość tego tomu – teksty zostały bowiem napisane specjalnie dla Jubilatki i ofiarowane w tej

pięknej formie dzieła zbiorowego, opracowanego przemyślnie, okraszonego licznymi podobiznami papug i papużek, a nawet okolicznościowymi tekstami, które wieńczą dzieło.

Całość zaczyna się zwiewnym życiorysem Pani Profesor i jej bibliografią, obejmującą tylko dzieła najważniejsze, wśród nich monografie poświęcone literaturze i książce dla dzieci i młodzieży, bibliotekarstwu dziecięcemu i animacji czytelnictwa, tomy zbiorowe pod jej redakcją oraz książki dla dzieci. Wstęp od redakcji uzupełnia tę listę o nieocenione zasługi Joanny Papuzińskiej na polu promocji literatury i książki dla dzieci w Polsce, jako redaktora naczelnego „Guliwera” – pierwszego czasopisma

poświęconego książce dziecięcej, prac w Polskiej Sekcji IBBY, a przede wszystkim, jak mi się wydaje, swoistego przewodniczenia naukowej myśli ogarniającej zagadnienia nader rozległe: literatury, książki, czytania, bibliotek, animacji, które pod piórem Pani Profesor zawsze wydają się być wyraźnie spójne i logicznie powiązane.

Zaraz za wstępem znajdujemy prawdziwą gratkę: zapis obszernej rozmowy redakcji z Jubilatką w bardzo intymnych, domowych warunkach „o tym, co w życiu ważne, o uczuciach i mistrzach, o pięknej uchylonej bramie, do której zmierzamy, o radości tworzenia i trudzie doświadczeń, o szukaniu Urszulki Kochanowskiej, o tajemniczej istocie, która robi dziury w dachu...”. W części wstępnej znalazł się też tekst opracowany wspólnie z mężem, Januszem Beksiakiem, ekonomistą, dotyczący obecności nauk ekonomicznych w powieściach Janusza Korczaka. O kulisach jego powstania opowiada autorka w wywiadzie. Część główna tomu dzieli się na trzy bloki-królestwa: twórczości, nauki i książki.

Pierwszy z nich odsłania kulisy warsztatowe twórców. Znajdujemy tu np. relacje z warsztatu dramaturga, przenoszącego teksty na formę teatru. Liliana Bardijewska odkrywa w swym tekście tajniki adaptacji scenicznych, wskazując na związane z tym problemy struktury utworów, ich dialogów oraz specyficznych środków wyrazu, jakimi dysponuje przekaz teatralny. *Jak pisać wiersze dla dzieci* rozważa Zofia Besczyńska w bardzo zajmującym tekście o kuchni poety, w której, oprócz słów, rymów, skojarzeń, obrazów, pomysłów, pełno jest samego młodego czytelnika – dziecka, które jest nader aktywnym i wdzięcznym słuchaczem, odbiorcą, ale i inspiratorem, posiadaczem niezwykle poetyckiej wyobraźni. Refleksje na temat własnej twórczości, jej źródeł, tematów, środków wyrazu, codziennych zmagañ z warszatem przybliżyli też bardzo ciekawie i otwarcie: Barbara Kosmowska, Katarzyna Kotowska, Anna Onichimowska, Maria Marjańska-Czernik, Małgorzata Musierowicz, Ewa Nowacka, Joanna Rudniańska, Kazuko Tamura, ks. Janusz Tarnowski i Marta Tomaszewska. Tropem utopii i Nibylandii w literaturze podążała Barbara Tylicka. Niezwykle prawdziwie i komicznie zarazem, męki autora przelał na papier Grzegorz Kasdepke. Iluż pisarzy i pisujących mogłoby się pod tym tekstem podpisać!

Królestwo nauki (druga część książki) poświęcone jest myśli teoretycznej nad literaturą dzie-



cięcą. Otwiera je opracowanie Alicji Baluch na temat wzorców fabularnych w literaturze dla dzieci. Autorka wykorzystała w nim koncepcje Carla G. Junga i Carol S. Pearson. Poezją Jerzego Ficowskiego i jej dziecięcymi inspiracjami zajęła się Urszula Chęcińska, uniwersalną i żartobliwą twórczością Ludwika Jerzego Kerna – Ewa Ihnatowicz, zaś Piotr Matywiecki przyjrzał się swoistemu infantylizmowi, dziecięco naiwnej filozofii poety-dziecka, jakim był Julian Tuwim. Fantasy (na przykładzie *Mrocznych materii* Philipa Pullmana) stała się domeną tek-

stu Anny Marii Czernow. Anna Maria Krajewska przeanalizowała natomiast przekazy patriotyczne – od *Śpiewów historycznych* do *Małego powstańca* – pod kątem przekazywania przez nie wartości. Ciekawy wątek relacji między lekturą paidyczną (dorosły zmuszony do zajęcia postawy dziecka-czytelnika) a enilkastyczną (dziecko zmuszone do zajęcia postawy czytelnika-wychowawcy) poruszył w swoim artykule Grzegorz Leszczyński. Oddzielne opracowania poświęcono też współczesnej literaturze młodzieżowej i jej wrażliwości antropologicznej (Danuta Świerczyńska-Jelonek) oraz topice teatralnej w literaturze dla dzieci (Ryszard Waksmund). Szczególną wartość mają rozważania Jolanty Ługowskiej o sposobach istnienia oraz miejscu twórczości dla dzieci i młodzieży w systemie literatury. To wątek podejmowany od lat przez różnych autorów, jednak do końca nierozstrzygnięty. Autorka dokonuje przeglądu relacji między literaturą dla młodego odbiorcy a pozostałymi obiegami literackimi, wskazując na ich powiązania, podobieństwa i różnice. Dostrzega też przydatność wzajemnego zastosowania obowiązujących w nich kategorii badawczych. Ostatecznie widzi literaturę dziecięco-młodzieżową jako jeden z kilku modeli komunikacji literackiej, model, w którym forma komunikatu musi szczególnie uwzględniać specyfikę odbiorcy.

W trzeciej partii książki zebrano teksty zajmujące się sprawami książki i bibliotek dla dzieci. Znajdujemy tu rozdziały ogólniejsze, poświęcone udziałowi bibliotek publicznych w rozwoju społecznym (Marcin Drzewiecki) oraz działalności IFLA na rzecz popularyzacji książki i czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży (Elżbieta Barbara Zybert). Oba świadczą o kluczowej roli, jaką przywiązują nowoczesne społeczeństwa do rozwoju bibliotek publicznych, także dziecięcych i przeznaczonych dla młodzieżowego czytelnika. Są to, w opinii autorki następnego tekstu, Grażyny Lewandowicz-Nosal, miejsca magiczne, na potwier-

zenie tych racji przywoływane są przede wszystkim odpowiednie tezy i fragmenty z twórczości J. Papuzińskiej. Takimi miejscami wydają się też być opisywane w kolejnych wypowiedziach biblioteki specjalistyczne, przeznaczone dla badaczy, „biblioteki bibliotek”, oazy spoczynku dawnych tekstów, nie zachowanych w pokojach dzieciennych, ani w innych bibliotekach, skarbnice wiedzy o literaturze dziecięcej. Należy do nich w pierwszej kolejności Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie, o którym opowiada jego szefowa – Ewa Gruda. Każdy, kto pracował w tych przyjaznych wnętrzach i nadzwyczajnej atmosferze wie, że zawsze można tam liczyć, oprócz fantastycznych zbiorów, na fachową pomoc pracowników, sama niejednokrotnie się o tym przekonałam.

Niezwykle ciekawe są relacje praktyków – Grażyny Walczewskiej-Klimczak o zastosowaniu animacji w pracy bibliotekarza dziecięcego, Jerzego Kumiegi o efektach prowadzonej we wrocławskiej Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej akcji „Z książką na walizkach” oraz Stanisławy Niedzieli i Urszuli Kuś o dokonaniach, znanej w całym kraju z niezwyklej aktywności, oświęcimskiej placówki, która rozszerza właśnie swoją działalność o Centrum Literatury Dziecięcej.

Ilustracją książek dla dzieci, jako pierwszym zetknięciem dziecka ze sztuką, oraz najważniejszymi polskimi powojennymi ilustratorami zajęła się Katarzyna Iwanicka, a Joanna Olech przedstawiła najważniejsze wymagania stawiane tym obrazom i podsumowała kondycję współczesnego polskiego ilustratorstwa w książkach dla młodych odbiorców. Do tej grupy tematycznej tekstów należy też wypowiedź Michała Zająca na temat promocji książki w Internecie. Autor skupił się szczególnie

na stronach internetowych książek, forach internetowych i zwiastunach książkowych (book trailers).

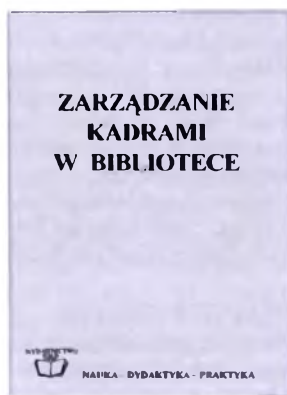
Całość świetnie uzupełnia ostatnia partia tekstu, nazwana *Ogród, ale nie plewiony*. Znalazły się tu bardzo osobiste i humorystyczne teksty pisane z okazji i ku czci Joanny Papuzińskiej. Są wśród nich: rapowanka (Wandy Chotomskiej), gdybaje (od Grzegorza Kasdepke, Ewy Chotomskiej, W. Chotomskiej, Barbary Gawryluk, Ludwika Jerzego Kerna, Grzegorza Leszczyńskiego, Anny Onichimowskiej, Beaty Ostrowskiej, Kazimierza Szymeczki, Danuty Świerczyńskiej-Jelonek), lepieje (W. Chotomskiej, Joanny Olech,) i papuguje (W. Chotomskiej, Grzegorza Leszczyńskiego, Anny Onichimowskiej i Emilii Waśniowskiej). Szerekie i zróżnicowane grono autorów wypracowało więc dzieło bogate w treści, wielowątkowe, budujące – aż tylu autorów i badaczy żywo interesuje literatura dla młodych i jej teoria! Lektura tego tomu to prawdziwa przyjemność, tchnie z niego serdecznością, szacunkiem i najlepszymi myślami podarowanymi przez autorów Jubilatce. Spróbujcie sami, wszyscy przyłączmy się do gorących życzeń!

BOGUMIŁA STANIÓW

Institut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Wrocławskiego

Ocalone królestwo. Twórczość dla dzieci – perspektywy badawcze – problemy animacji. Red. nauk. Grzegorz Leszczyński, Danuta Świerczyńska-Jelonek, Michał Zająca. Warszawa: Wydaw. SBP, 2009.

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!



Zarządzanie kadrami w bibliotece. Praca zb. pod red. Joanny Kamińskiej i Beaty Żołędowskiej-Król. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008 – 156 s. <Nauka-Dydaktyka-Praktyka>. 97.

Zarządzanie kadrami jest jedną z ważniejszych dziedzin bibliotekarstwa, zwłaszcza w kontekście wiedzy niezbędnej w edukacji współczesnego bibliotekarza, wdrażającego nowoczesne techniki organizacji pracy, rozwijającego działalność i zakres świadczonych usług. Prezentowana publikacja należy do pierwszych monografii, które dotyczą problematyki zarządzania zasobami ludzkimi w bibliotece. Nowoczesna organizacja pracy kładzie duży nacisk na właściwe wykorzystanie wiedzy i kwalifikacji oraz motywacji pracowników. Całość materiału została podzielona na trzy części: 1) Zasoby ludzkie w zarządzaniu biblioteką, 2) Rozwój zasobów ludzkich biblioteki i 3) Wybrane metody zarządzania kadrami w bibliotece. Ogółem 12 opracowań oraz obszerna bibliografia przedmiotu, licząca 154 pozycje. Zebrane opracowania mają charakter zarówno teoretyczny, jak i praktyczny, co jest dużym walorem książki. W cz. 1 omawia się znaczenie kadr w systemie zarządzania biblioteką, a kolejne partie tekstu przedstawiają zasady planowania rozwoju zawodowego pracowników bibliotek, kształtowania polityki kadrowej, wpływu

wu kadry kierowniczej na kulturę organizacyjną pracy, wykorzystanie satysfakcji użytkowników do systemu szkoleń. Przydatna w praktyce bibliotekarskiej będzie część trzecia publikacji, prezentująca wybrane metody zarządzania kadrami w bibliotece, zwłaszcza w odniesieniu do takich problemów jak: zarządzanie jakością, wykorzystanie inteligencji emocjonalnej, model budowy systemu. Publikacja jest ciekawa i powinna spotkać się z dużym zainteresowaniem kadry zarządzającej biblioteką i samych bibliotekarzy, którzy chcą podnosić jakość swojej pracy zawodowej. (J. Ch.)



Nie jesteśmy tu po to, by robić to, co my uważamy za stosowne, ale po to, by służyć czytelnikom. I wszystko, co robimy, jest z tym powiązane

Wywiad z dyrektorem Biblioteki Publicznej w New Britain¹ w stanie Connecticut,
Candice Brown i pracownikiem biblioteki, Elizabeth Cyran

Zbigniew Gruszka: Chciałbym na początek spytać, w jaki sposób bibliotekarze pracujący w bibliotece publicznej starają się zachęcać do odwiedzania placówki? Co robią, aby biblioteka była coraz bardziej przyjazna użytkownikom?

Candice Brown: Ważne jest aby biblioteka służyła czytelnikom. Dlatego też bibliotekarze mają świetne predyspozycje związane z ich obsługą. Starają się je wykorzystywać, uśmiechają się do czytelników, aby czuli się oni mile widzianymi, starają się im pomagać. Służą odpowiedziami na zadawane przez czytelników pytania. Ponadto jako bibliotekarze staramy się nabywać zbiory, których potrzebują czytelnicy. Filmy DVD, które są bardzo popularne, książki na CD; posiadamy popularne gazety i czasopisma, czy książki będące bestsellerami. Podobnie jest w przypadku młodszych czytelników – oprócz programów komputerowych dla dorosłych, mamy także programy dla dzieci. Staramy się obsługiwać szeroką grupę osób, co wynika to z faktu, że mieszkańcy New Britain są bardzo zróżnicowaną społecznością.

Z. G. Proszę powiedzieć, jaką rolę odgrywa Biblioteka Publiczna w New Britain w życiu lokalnej społeczności?

C. B. Nasza biblioteka odgrywa bardzo istotną rolę w społeczności, która nie jest bogata. Dla wszystkich, którzy nie są majątni, biblioteka jest miejscem, gdzie mogą przyjść, skorzystać z komputera, wypożyczyć zbiory. Biblioteka jest prawdziwym centrum społeczności, ponieważ jest otwarta dla wszystkich – od bezdomnych po najbogatszych członków społeczeństwa. Jest to wspaniała, unikalna wręcz rola biblioteki. Miejsce, gdzie każdy jest mile widziany.

¹ New Britain – miasto położone w centralnej części stanu Connecticut w Stanach Zjednoczonych, należące do hrabstwa Hartford. Duże – 15-tysięczne skupisko Polonii amerykańskiej. Polskojęzyczna prasa. W kościele pw. Najświętszego Serca Jezusa odprawiane są polskie nabożeństwa.

Z. G. Jak Panie oceniają zeszły rok funkcjonowania biblioteki?

C. B. Wiele rzeczy w bibliotece udało nam się ukończyć. Pierwszą z nich było zainstalowanie pod sam koniec roku fiskalnego (trwa on od 1 lipca do 30 czerwca) sieci bezprzewodowej. I mogę powiedzieć, że jest to olbrzymie dokonanie. Jesteśmy bardzo szczęśliwi z tego powodu. Była to rzecz, której domagali się nasi czytelnicy, a którą udało nam się osiągnąć. Udostępniliśmy do ściągnięcia audiobooki, zamieściliśmy informacje dostępne dla czytelników na stronie internetowej biblioteki². Jednocześnie umożliwiliśmy wypożyczenie większej liczby filmów DVD i zwiększyliśmy liczbę nowych programów. Właśnie zakupiliśmy licencje na publiczne odtwarzanie filmów. Nie wiem jak wygląda to pod względem prawnym w Polsce, ale tutaj, aby legalnie odtwarzać filmy, które objęte są prawem autorskim, należy posiadać licencję, która to umożliwi.

Elizabeth Cyran: Wszyscy są bardzo wrażliwi w Stanach Zjednoczonych na punkcie praw własności intelektualnej.

C. B. Zakupiona licencja umożliwia nam odtwarzanie właściwie wszystkich filmów. Mamy ich listę i jest ona bardzo długa. Seanse rozpoczęliśmy od klasyki filmowej i filmów starych. Pokazywaliśmy je w porze obiadowej. Widzowie przychodzili z obiadem, a my serwowaliśmy obiad w postaci filmu. Zapewnialiśmy również słodczyce i napoje. Odwiedzali i odwiedzają nas na seansach, zwłaszcza starsi mieszkańcy miasta. Spotykamy się każdego miesiąca. Seanse te są bardzo popularne; ludzie je uwielbiają...

E. C. Są również całkowicie bezpłatne.

C. B. Zgadza się. Nie pobieramy żadnych opłat. Jedynie czytelnicy muszą zapłacić za drukowanie oraz kary za oddanie książki po terminie zwrotu. Wszystko pozostałe jest bezpłatne. Wracając do pytania. Prowadzimy również klasy komputerowe

² Strona dostępna jest w Internecie pod adresem www.nbpl.info

we. Działając obecnie trzy, zamierzamy ponadto uruchomić grupę pisania tekstów.

E. C. Na podstawie tego, co zostało powiedziane należy zauważyć, że ci, którzy sądzą, że biblioteki powinny zniknąć, albo że nie odgrywają żadnej roli, są całkowicie w błędzie.

C. B. Liczba wypożyczeń wzrosła od zeszłego roku o 20%. Wzrost ten może się również wiązać z faktem, że użytkownicy mogą wypożyczać więcej płyt DVD, ale także więcej osób z biblioteki skorzystało, a zatem zarówno liczba wypożyczeń, jak i inne wskaźniki – wzrosły. Biblioteki mogą zniknąć, ale tylko wtedy, gdy nie będą liczyły się z potrzebami społeczności.

Obecnie postawiliśmy sobie za cel opracowanie długoterminowego planu działania biblioteki. Zastanawiamy się co społeczność powinna mieć, ale także wychodzimy do niej i pytamy, jakie są potrzeby i oczekiwania mieszkańców społeczności.

Spotkaliśmy się kilka razy z prominentnymi osobami w mieście, prowadzimy grupę przyjaciół biblioteki, działamy w konsorcjum. Wyszliśmy z propozycjami do osób starszych, do polskiej społeczności, do społeczności hiszpańskiej, interesujemy się imigrantami, osobami, które korzystają z „pokoju dla dzieci”, czytelnikami korzystającymi z filii, wszystkimi innymi mniejszymi grupami. Zastanawiamy się jakie są ich potrzeby. Rok temu spytaliśmy bibliotekarzy o rzeczy, które – według nich – są istotne w bibliotece. Wszystko to jest olbrzymim osiągnięciem.

Z. G. Jakie są plany na nadchodzący rok?

C. B. Planujemy gruntowny remont oddziału dziecięcego. To miejsce, które nie doczekało się remontu przez kilka lat. Oddział dziecięcy, pomimo pięknego, strzelistego budynku, wewnątrz naprawdę nie odpowiada współczesnym potrzebom dzieci. Nieodpowiednie są półki, wykładzina jest już stara, nie ma też wystarczającej liczby komputerów. Musimy to uzupełnić. Więc rzeczą, którą zamierzamy zrobić w najbliższym roku fiskalnym, to przyjrzeć się innym bibliotekom, a także wynająć architekta, który zaplanuje nasze pomysły, przeprojektuje wnętrze oddziału.

E. C. Podziwiam fakt, że nasza dyrektor uwzględniła strukturę społeczeństwa w pracy biblioteki oraz wspiera grupy etniczne, zwłaszcza te mniej liczne. Uważnie przygląda się budżetowi, aby upewnić się, że jego ograniczone fundusze są poprawnie lokowane. Dobrym tego przykładem jest fakt, że wielu Amerykanów dojeżdża do pracy. Czas spędzony w aucie jest świetną okazją do słuchania audiobooków. Dlatego też pieniądze zostały przeznaczone właśnie na książki na CD; obecnie są one w naszej bibliotece bardzo popularne. Wielu z nas, po całodziennej pracy przy komputerze, ma zmęczone i bolące oczy. Sama przyłapałam się na

tym, że częściej słucham książki, niż je czytam. To przecież również czytanie; sam tekst nie uległ przecież zmianie.

C. B. Przywołałaś interesujące zagadnienie. Kiedy zostałam tu dyrektorem, usłyszałam od pracowników: Nie możemy sobie na to pozwolić! Jesteśmy biedną biblioteką i nie mamy wystarczającej sumy pieniędzy. Ale spojrzalam do budżetu biblioteki. Zgadzało się, nasze środki były ograniczone, ale naszym atutem było to, że byliśmy wspierani przez lokalną społeczność. Jesteśmy poważaną biblioteką. Inne społeczności nie wspierają swoich bibliotek. Ale nawet jeśli nasze możliwości finansowe były ograniczone, dokonałam w ramach budżetu przesunięcie środków i stwierdziłam, że możemy audiobooki kupić. Sporo jest środków, którymi mogłam operować, mała kwota tu, mała kwota tam... Podobnie było z siecią bezprzewodową. Wiedziałam, że jej koszt będzie wysoki. Na początku należało zakupić i zainstalować oprzyrządowanie. Ale kiedy było ono gotowe, wystarczyło co miesiąc opłacać rachunek dostawcy internetu, w wysokości 70 \$. Ja znalazłam te pieniądze. Powiedziałam sobie, że tego chcę, i znalazłam. Kosztowało to bibliotekę 5 albo 6 tys. dolarów.

Staramy się robić rzeczy, które są społecznie pożądane i podejrzewam, że są to rzeczy możliwe pod warunkiem dokładnej analizy budżetu. Naprawdę nie jesteśmy biblioteką na takim poziomie, jakiego wymagałoby od nas społeczeństwo. Ale potrafimy znaleźć środki np. na materiały obcojęzyczne. Są one ważne dla naszej społeczności. Koncentrujemy się zwłaszcza na zbiorach w języku hiszpańskim i polskim. Mamy oczywiście czytelników, którzy władają innymi językami. W tym roku otrzymaliśmy więcej środków finansowych na bibliotekę. Myślę też, że będę mogła przeznaczyć na każdą ze społeczności 5000 \$. Jest to z pewnością o wiele więcej pieniędzy, niż rok wcześniej.

E. C. Są jeszcze dwie odrębne kwestie, które chciałabym poruszyć. Nasza biblioteka jest bardzo efektywna w działaniu. Nasi pracownicy są z tego dumni. Mamy wspaniałego lidera. Nasz dyrektor wychodzi do społeczności. Nie można być efektywną instytucją, jeśli jej pracownicy zamykają się w budynku i separują od świata zewnętrznego. Trzeba wyjaśnić skąd pozyskujemy dodatkowe środki na pracę biblioteki, jak dyrektor potrafi dostać środki z różnych źródeł. Jest bardzo aktywny w środowisku lokalnym. Wychodzi do różnych grup, przedstawia nasze potrzeby i tłumaczy dlaczego dane środki są tak niezbędne. Kiedy osoby, które mają pieniądze, słyszą właściwe argumenty, chętniej wspierają. Ale jest jeden warunek – trzeba być skorym do wyjścia i przedstawienia potrzeb i kosztów.

C. B. Bardzo ważne jest „być widzialnym” w społeczeństwie, zwłaszcza z perspektywy bur-

mistrza. Jeśli nie jesteśmy znani, to bardzo łatwo o osąd: – „oni nie potrzebują tak dużo pieniędzy; możemy im zmniejszyć budżet”.

W tym roku np. wybraliśmy się na sesję poświęconą finansom w New Britain, przedstawiając potrzeby biblioteki. Efekt? 3% wzrost środków finansowych na działalność w nadchodzącym roku. To bardzo dobry efekt. Jak już powiedziałam – nie przesiaduję w biurze. Spędzam mnóstwo czasu na rozmowach z pracownikami, rozmawiam z użytkownikami biblioteki. Kiedy potrzebują pomocy, staram się pomagać im osobiście albo upewniam się, że jest w pobliżu ktoś inny, kto może im pomóc. Taka po prostu jestem. Chcę, aby mnie widziano.

E. C. Jako personel placówki, wciąż jesteście szkoleni. Przeszliśmy szkolenie z zakresu obsługi użytkowników. Chcemy być przyjaźni dla czytelników już od samego początku. Szkolenia odbywają się 2 razy w roku. Prowadzą je osoby spoza biblioteki. Sami wybieramy zagadnienia do omówienia, ale powodzeniem cieszą się nowe technologie i Internet. Bierzymy także udział w konferencjach, kursach, warsztatach poświęconych nowoczesnym technologiom. Jest to bardzo ważne.

C. B. Na szczęście w stanie Connecticut jest wiele możliwości tanich szkoleń. Zachęcam do brania w nich udziału. Cena od 10 do 20 \$ za szkolenie jest bardzo przyzwoita.

Z. G. We współczesnym świecie nadążanie za nowymi technologiami jest bardzo ważne, gdyż brak kształcenia w tym zakresie powoduje alienację społeczną.

C. B. Zgadza się, bardzo łatwo jest mieć zaległości. Dotyczy to również komputerów. Teraz mamy komputery подарowane nam przez Fundację Gatesa, które są przeznaczone dla czytelników. Ale one też się starzeją i musimy je niedługo wymienić. Jest to trudne dla naszej biblioteki. Co roku organizujemy Kampanię Darczyńców. Zwracamy się wtedy z prośbą o dary na rzecz biblioteki. W tym roku jest ona skierowana zwłaszcza na zakup nowych komputerów dla czytelników.

Z. G. Czy uważa Pani, że Biblioteka Publiczna w New Britain jest dobrym przykładem amerykańskiej biblioteki?

C. B. Myślę, że mogę tak powiedzieć. Na pewno sposób obsługi czytelników jest taki sam, jak wszędzie, a może i lepszy. Czasami, gdy przychodzisz do biblioteki, czujesz, że nie jesteś mile widziany. Czujesz, że ludzie nie są przyjaźnie nastawieni. W naszej bibliotece jest inaczej. Czytelnicy są zadowoleni, uzyskują informacje, których po-

szukują. Jeżeli ludzie mają dobre doświadczenia związane z biblioteką, możemy zrobić o wiele więcej.

Z. G. Chciałbym wrócić do kwestii, którą Pani poruszyła, to znaczy lokalnych społeczności, lokalnych mniejszości etnicznych. Może Pani powiedzieć, jak są liczne w New Britain oraz jak bibliotekarze starają się sprostać ich oczekiwaniom?

C. B. Dwie największe społeczności to Polacy i Hiszpanie. Największą grupą mówiącą po hiszpańsku są Portorykańczycy oraz Amerykanie. To się zmienia, mamy coraz więcej osób mówiących po hiszpańsku, dużo Meksykanów, osób z południowej Afryki, Dominikany, i innych, również z Europy Wschodniej: Szwecji, Włoch, a także z Indii, krajów azjatyckich. Słowem z całego świata. Obsługa tych czytelników to ogromne wyzwanie. Osobiście uważam, że robimy dobrą robotę, obsługując społeczność polską. Nieco gorzej jest ze społecznością hiszpańską, zwłaszcza że jest to największa grupa w mieście, znacznie większa od Polaków. Bardzo interesujący są Polacy; wielu z nich to ludzie dobrze wykształceni, korzystali wcześniej z bibliotek, przychodząc tutaj są już czytelnikami, słuchają muzyki itd. Część mówiących po hiszpańsku nie zawsze czyta w tym języku. Zdaje się, że nie wiedzą, czym jest bezpłatna biblioteka, ponieważ takie w kraju, z którego pochodzą, nie istnieją. I to jest wyzwanie.

W większości obsługujemy w języku angielskim, gdyż w takim języku mówi najwięcej pracowników. Ale mamy też pracowników mówiących po polsku. W przypadku społeczności mówiącej po hiszpańsku sprawa się komplikuje, gdyż ich obsługa wiąże się dla naszych pracowników z dwujęzycznością. Można powiedzieć, że 30% osób używa innego języka, niż angielski. Nie możemy tego zignorować. Kiedyś, jak zaczęłam pracę, usłyszałam, że powinniśmy te osoby obsługiwać tylko w języku angielskim, że powinni się uczyć angielskiego...

Wiele osób przybywa do USA w wieku dorosłym i nigdy nie będą używać języka angielskiego jako tego pierwszego, podstawowego. Dla wielu ludzi, zwłaszcza z Europy, język angielski jest tylko jednym z języków, którym władają. Lubię to społeczeństwo, ponieważ jest bardzo różnorodne. Chciałabym mieć więcej pieniędzy, zatrudnić więcej pracowników, robić wiele innych rzeczy... Ale służyć tym ludziom to wspaniała rzecz. Ludziom zależy na nas. Ciągłe zwracam na to uwagę.

E. C. Ludzie nie mają pieniędzy aby kupować w księgarni bestsellery, czy kupić kolejną płytę CD, lub audiobooka... Nie wszyscy mają komputer, a przecież muszą dokumenty przelać do przyszłego pracodawcy elektronicznie! Jest wiele

innych przypadków np. brak połączenia z Internetem – wszystkie te osoby są zmuszone przychodzić do nas. Dlatego też chcemy zapewnić więcej publicznie dostępnych komputerów – jest to jedna z najbardziej popularnych rzeczy w naszej bibliotece. Jest to dla nas bardzo ważne. Może któregoś dnia to się zmieni, może kiedyś wszyscy będą mieli własne komputery, ale to nie ma znaczenia. Wiele osób przynosi przecież laptopy i pracuje u nas. Tak wygląda całkiem inne oblicze biblioteki.

E. C. Warte podkreślenia są również różnego rodzaju programy organizowane dla dzieci w naszym oddziale dziecięcym. W piątkowe poranki realizujemy program skierowany do dzieci, które dopiero uczą się chodzić. Uczą się społecznych umiejętności – jak wchodzić w interakcję, do czego służyć książki.

C. B. Uczymy także interakcji między nimi a rodzicami. Trzeba dodać, że pierwszy znany język wielu z tych osób to nie angielski.

E. C. W czwartkowe wieczory prowadzimy spotkania rodzinne (Family Story Hours). Rodzice przychodzą z dziećmi, a bibliotekarze czytają książki na określony temat. Śpiewają piosenki i organizują zabawy. Nasi bibliotekarze sami oferują te programy. Czasami przychodzi do nas 250 dzieci.

C. B. Mamy wspaniały zespół pracowników, który opracowuje programy od szkoły podstawowej do liceum. Chcemy obsługiwać każdego, od urodzenia do śmierci. To ogromne przedsięwzięcie. Moja filozofia jest taka, że jesteśmy tu, by służyć czytelnikom. Nie jesteśmy tu po to, by robić to, co my uważamy za stosowne, ale po to, by służyć czytelnikom. I wszystko, co robimy, jest z tym powiązane. I jest to łatwe, jeśli patrzysz na to z takiego punktu widzenia. Robisz po prostu to, w czym jesteś najlepszy.

E. C. Jesteśmy z tego dumni.

Z. G. Bardzo serdecznie dziękuję za czas poświęcony na naszą rozmowę.

Rozmawiał ZBIGNIEW GRUSZKA

Obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych w PBW – Filia Jaworzno

Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych (International School Library Day) tradycyjnie obchodzony jest w czwarty poniedziałek października. Obchody święta bibliotek szkolnych zostały zainicjowane w 1999 r. przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotekarstwa Szkolnego (International Association of School Librarianship – IASL)¹. W tym roku Stowarzyszenie ogłosiło październik Miesiącem Bibliotek Szkolnych. Tematem wiodącym tegorocznych obchodów jest hasło „Umiejętność czytania i pisania oraz uczenia się w Twojej bibliotece szkolnej”.

Przygotowania do Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych rozpoczęliśmy w naszej bibliotece już na początku września. Do wszystkich jaworznickich szkół zostały rozesłane zawiadomienia o zbiorce gazetek szkolnych na wystawę organizowaną z okazji święta. Zgłosiło się 18 nauczycieli bibliotekarzy chętnych do współpracy (9 ze szkół podstawowych, 4 z gimnazjum i 5 ze szkół ponadgimnazjalnych). Celem wystawy jest: promocja placówek oświatowych oraz zapoznanie uczniów, pedagogów szkolnych, nauczycieli bibliotekarzy i opiekunów gazetek szkolnych z ofertą czasopism wydawanych przez szkoły. Czasopisma szkolne są nie tylko formą kształcenia,



ale mają też wpływ na umiejętność komunikowania się z rówieśnikami, podejmowanie dialogu z dyrekcją i nauczycielami. W gazetkach szkolnych znajdują się informacje o wydarzeniach na terenie szkoły, często zawierają przegląd twórczości uczniowskiej. Biblioteka to odpowiednie miejsce do pracy zespołu redakcyjnego, dlatego zaprezentowano pracę młodych żurnalistów oczywiście pracujących pod nadzorem swoich opiekunów. Po zebraniu materiałów do wszystkich jaworznickich szkół rozesłaliśmy drogą e-mailową zaproszenia na wystawę z okazji Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych.

Ekspozowane na wystawie od połowy października „Gazetki Szkolne” zdobiją naszą biblio-

¹ J. Wasilewski: *24 października – Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych*. „Biblioteka w Szkole” 2005 nr 9 s. 8.

tekę, wzbudzając ogromne zainteresowanie czytelników, sprzyjają integracji bibliotekarzy w środowisku lokalnym.

Uroczyste święto nie może odbyć się bez gości. Pierwszymi byli w naszej bibliotece uczniowie trzeciej klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Jaworznie wraz z nauczycielami. Od razu rozpoznali spośród wielu tytułów swoją gazetkę i z zacięciem oddali się lekturze konkurencji.

Oprócz wystawy uczniowie uczestniczyli w zajęciach z edukacji czytelniczej i medialnej na temat „Bibliografia załącznikowa, opis bibliograficzny książki, fragmentu książki, artykułu w czasopi-

śmie, książki elektronicznej”. Zgodnie z tegorocznym hasłem: „Umiejętność czytania i pisania i uczenia się w twojej bibliotece szkolnej” mieli możliwość zapoznania się z księgozbiorem oraz czasopismami, które potem będą stanowić ich warsztat pracy a także obejrzenia biblioteki w nowej siedzibie.

W imieniu swoim i moich koleżanek jeszcze raz pragnę podziękować wszystkim nauczycielom bibliotekarzom za pomoc w zorganizowaniu wystawy.

KRYSTYNA BACA

Biblioteka w gminie

Biblioteka gminna a biblioteka powiatowa, relacje i oczekiwania

Gminna Biblioteka Publiczna w Miasteczku Krajeńskim jest instytucją kultury działającą w najmniejszej gminie powiatu pilskiego, położonej na północnym skraju Doliny Noteci i zajmuje obszar 70,7 km².

Z racji swego położenia Miasteczko Krajeńskie nazywane jest Kazimierzem Dolnym Północy. Sieć osadniczą tworzy 8 sołectw (9 miejscowości i 1 osada leśna). Ludność gminy liczy ok. 3200 mieszkańców (3225) z czego w siedzibie gminy 1166.

Gmina ma charakter wybitnie rolniczy, nie ma tu wielkiego przemysłu, działa kilka firm branży budowlanej i metalowej, tartaki, firma gamcarsko-ceramiczna, kilka gospodarstw sadowniczych i ogrodniczych.

Z istniejących kilku punktów gastronomicznych, popularnością cieszy się restauracja „Dworek” w Grabównie i pensjonat „Stara Mleczarnia” w Miasteczku Krajeńskim. Na naszym terenie znajdują się dwa kościoły katolickie. Ważnym miejscem dla historii gminy jest grób Michała Drzymały, położony na cmentarzu parafialnym, atrakcją jest również pałac z końca XIX w. w Brzostowie, oraz dwa grodziska wczesnośredniowieczne w Miasteczku Krajeńskim i Wolsku.

Dzieci i młodzież uczą się w Szkole Podstawowej im. kmdra B. Romanowskiego i Gimnazjum Publicznym im. S. Staszica w Miasteczku Krajeńskim oraz w Zespole Szkół Gospodarki Żywnościowej im. Michała Drzymały w Brzostowie, w którym swoją siedzibę ma pilski oddział Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych.

Mieszkańcy działają w pozarządowych organizacjach tj. OSP, Kołach Gospodyń Wiejskich, LZS „Notec”, TKKF, Polskim Związku Wędkarskim (Koło w Miasteczku), Stowarzyszeniu Ekologicznym, Centrum Promocji Zdrowia, Sportu

i Rekreacji „Morena”, oddziale krajeńskim Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Gmina wyróżnia się wyjątkowo cennymi zasobami przyrodniczymi, ponad 2 tys. ha (2017) zostało włączonych do obszarów chronionych NATURA 2000, ponadto znaczna część terenu gminy (62,9%) wchodzi w skład obszaru chronionego krajobrazu o nazwie Dolina Noteci.

Kulturę w gminie reprezentują: Gminny Dom Kultury, przy którym działa: chór mieszański „Lutnia”, zespół teatralny „Jestem”, dziecięcy zespół teatralny „Bez nazwy” oraz Gminna Biblioteka Publiczna, która działa od 1946 r. Zajmuje lokal o pow. 110 m². w budynku Domu Kultury. Od połowy 2006 r. działa jako odrębna, samorządowa instytucja kultury. Zbiory biblioteczne liczą 17 687 wol. Jest to księgozbiór bardzo atrakcyjny, spełniający wymagania naszych czytelników. Biblioteka jest placówką skomputeryzowaną, prowadzi automatyczną obsługę czytelnika. W chwili obecnej z naszych usług korzysta 410 czytelników, co sprawia, że co 8 mieszkaniec naszej gminy jest czytelnikiem biblioteki.

Wychodząc naprzeciw potrzebom czytelników oraz mając na względzie zmiany i potrzeby jakie niesie ze sobą postęp w różnych dziedzinach naszego życia w ostatnich latach, zajęliśmy się takimi działaniami kulturalno-oświatowymi, które promują modę na czytanie, a co za tym idzie – zwiększają liczbę osób korzystających z biblioteki, ułatwiają dostęp czytelnika do wszelkiego rodzaju informacji, chodzi nam również o to, aby były sposobem spędzania wolnego czasu twórczo i kreatywnie.

Ponieważ biblioteka działa w małym środowisku, rozpoznawanie potrzeb czytelniczych realizowane jest głównie na zasadzie rozmów indywidualnych oraz tzw. worka życzeń, do którego



czytelnicy mogą wrzucać swoje sugestie dotyczącej działalności biblioteki.

Poprzez swoje działania biblioteka jest rozpoznawalna w środowisku, jest współorganizatorem wielu imprez gminnych tj. dożynki, festyny, przeglądy twórczości nieprofesjonalnej, organizuje wystawy z cyklu „Osobliwości krajeńskie”, spotkania z ciekawymi ludźmi, od wielu już lat we współpracy ze szkołą podstawową i przedszkolem prowadzi zajęcia z cyklu „I Ty możesz zostać czytelnikiem biblioteki” oraz zajęcia z edukacji czytelniczej i medialnej dla uczniów gimnazjum. Ponadto jest organizatorem warsztatów „Komputer dla opornych”, zapewnia bezpłatny dostęp do Internetu w ramach programu Ikonka, jest wydawcą informatora gminnego oraz prezentacji multimedialnej „Jestem chłop historyczny” z okazji obchodów Roku Drzymałowskiego w gminie Miasteczko Krajeńskie.

Biblioteka uczestniczy w akcjach i konkursach czytelniczych, możemy poszczycić się wyróżnieniami:

- w VI edycji konkursu dla bibliotek wielkopolskich „Biblioteka przyjazna każdemu”,
- w konkursie SBP na najlepszy program działań Tygodnia Bibliotek 2006 „Nie wiesz? Zapytaj w bibliotece”,
- w konkursie na najlepiej przeprowadzoną kampanię „Cała Polska czyta dzieciom” w roku szkol. 2006/2007.

Wszystkie te działania wymagają od bibliotekarzy kreatywnej postawy, otwartości i współpracy nie tylko z samorządem i mieszkańcami gminy, ale także z instytucjami sąsiednich gmin i placówek wyższego szczebla, jaką jest niewątpliwie biblioteka powiatowa, która realizując swoje zadania statutowe pełni rolę ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, organizuje obieg wypożyczeń międzybibliotecznych, jest skarbnicą wiedzy o regionie, z której dorobku korzystają biblioteki w terenie.

Aby uatrakcyjnić swoją ofertę, biblioteka włącza się w projekty realizowane przez PiMBP w Pile. Ponieważ od powiatu dzieli nas odległość niespełna 20 km – możemy korzystać z wielu propozycji biblioteki powiatowej. Tak jest w przypadku „Bractwa Dobrze Książki”, gdzie już od

2002 r. uczniowie naszych szkół biorą udział w spotkaniach z pisarzami. Dzięki temu mogliśmy poznać Emilię Waśniowską, Wandę Chotomską, Martę Fox, Beatę Ostrowicką, Agnieszczę Frączak, Annę Onichimowską, Małgorzatę Strzałkowską, Barbarę Kosmowską, Elżbę Piotrowską, Grzegorza Kasdepke, Kazimierza Szymeczko i wielu innych.

Od wielu lat uczestniczymy w organizowanych przez PiMBP Nadnoteckich Dniach Literatury i Piłskich Dniach Literatury dla Dzieci i Młodzieży.

Włączyliśmy się w projekt biblioteki powiatowej „Przystanek Piła i okolice” – podczas którego gościliśmy u siebie uczestników z Pily, pokazując ciekawe miejsca, organizując spotkanie z władzami gminy i z mieszkańcami.

W porozumieniu z biblioteką powiatową współorganizujemy spotkania bibliotekarzy samorządowych, seminaria w terenie, które nie tylko konsolidują środowisko bibliotekarskie, ale również pozwalają na wymianę doświadczeń, są bankiem wielu pomysłów i mobilizują do dalszego działania.

Tak jest w przypadku wielu konkursów: recytatorskich, plastycznych, o tematyce unijnej, w których już tradycyjnie biorą udział nasze dzieci i młodzież.

Biblioteka powiatowa pełni rolę koordynatora naszych działań i służy pomocą w zakresie tworzenia warsztatu pracy bibliotecznej: komputeryzacji, tworzenia wszelkiego rodzaju baz danych, dokumentacji życia społecznego, sprawozdawczości, kontroli księgozbioru.

Na przykładzie GBP w Miasteczku Krajeńskim mogę powiedzieć, że przy pomocy biblioteki powiatowej udało nam się wyodrębnić naszą bibliotekę ze struktury Urzędu Gminy i powołać do życia samorządową instytucję kultury. Korzystając z doświadczeń i pomocy merytorycznej przebrneliśmy przez gąszcz przepisów i zorganizowaliśmy bibliotekę tak, aby funkcjonowała zgodnie z literą prawa.

Zapewne nie byłoby to możliwe bez pomocy PiMBP, gdyż samorządy, a szczególnie te małe o niewielkich możliwościach finansowych nie są specjalnie zainteresowane zmianami w dziedzinie funkcjonowania placówek kultury na swoim terenie.

Myślę, że będę tu wyrazicielem opinii wielu bibliotekarzy w placówkach z małych gmin, w których pracują 1-2 osoby – pomoc biblioteki wyższego szczebla jest niezbędna, wręcz konieczna, aby mogły prawidłowo funkcjonować i spełniać oczekiwania czytelników i przez to być zauważone w środowisku lokalnym.

Tyle mówi się o wyróżnianiu szans między miastem a wsią, o promocji obszarów wiejskich – w związku z tym biblioteka w małej gminie nie może zamknąć się tylko na swoim terenie, w swoim środowisku. Musi być otwarta na propozycje z zewnątrz, ale też powinna mieć możliwość pokazania swojej działalności w szerszych kręgach, a taką niewątpliwie szansę daje bibliotece gminnej prawidłowa współpraca z biblioteką powiatową.

BERNADETA KUKLIŃSKA

Jabłonowskie spotkania z poezją

W grudniową niedzielę (7.12.2008 r.) w jabłonowskim GCKiS miała miejsce uroczysta inauguracja cyklu „Jabłonowskie spotkania z poezją” zorganizowana przez Annę Czachorowską, dyrektorkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Jablonie.

Pierwsze – „Grudniowe spotkanie z poezją” – swą obecnością uświetnili: Elżbieta Krajewska, poetka, która prezentowała utwory poetyckie,



Foto: Alicja Bieleninnik

czytając je wraz ze wspaniałym aktorem Dariuszem Odją. Ponadto ciekawym przerwaniem między czytaniem wierszami były pieśni Edith Piaf, które wspaniale wykonała Grażyna Matkowska-Skowron. Zwieńczeniem wieczoru był mini-

recital arii operowych i operetkowych w wykonaniu Magdaleny Matkowskiej-Kunce.

Publiczność szczerze wypełniła salę. Migotanie płomyków świec, dyskretne zapach pieczonych jabłek, to wszystko stworzyło precudowną, efemeryczną atmosferę, która koła duszę i pozwoliła zagonionemu umysłowi na chwilę relaksu.

– Tak niezwykłych chwil wzruszeń i uniesień już dawno nie było mi dane doświadczyć – mówił jeden z widzów.

– Tak, to przeżycie było swoistym katharsis – dodał kolejny.

Następnie – pora na poczęstunek i dyskusję „na gorąco” dotyczące występu.

– Serdecznie dziękuję artystom, za to, że znaleźli czas, by przyjechać do Jablonny – mówi Anna Czachorowska. Przede wszystkim z całego serca dziękuję pani wójt, Oldze Muniak i mieszkańcom gminy, że zechcieli spędzić z nami to niedzielne popołudnie. Widząc radość na twarzach widzów wierzę, że nasz cykl z pewnością na stałe wpisze się w obowiązkowy repertuar jabłonowskich imprez kulturalnych.

PS. Przez cały poniedziałek napływały do biblioteki podziękowania od czytelników za zorganizowanie wydarzenia kulturalnego na skalę europejską.

ANETA GRZYBOWSKA

NOWE OBIEKTY
BIBLIOTECZNE

Nowa siedziba Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu jest największą biblioteką specjalną na Dolnym Śląsku, specjalizującą się w gromadzeniu i udostępnianiu zbiorów o tematyce edukacyjnej. W styczniu 2007 r. została przeniesiona do nowej siedziby przy ul. Stanisława Worcella nr 25-27. Lokal znajduje się w centrum miasta (2 przystanki tramwajem od Rynku). W uroczystości otwarcia, która odbyła się 28 maja 2007 r. uczestniczyli m.in.: marszałek województwa dolnośląskiego Andrzej Łoś, członek zarządu województwa dolnośląskiego Piotr Borys, dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Zenon Tagowski, wicekurator dolnośląski Renata Otolińska

oraz dyrektorzy wrocławskich bibliotek naukowych.

Placówka umieszczona została w budynku, który pozostał po likwidacji Medycznego Studium – Wydział Położnych. Decyzją Urzędu Marszałkowskiego, który sfinansował remont kamienicy, został on przekazany bibliotece. Opracowanie projektu oraz prace remontowo-budowlane toczyły się przez 3 lata. Rozpoczęły się w 2003 r. Ich koniec przypadł na rok 2006. Wnętrze budynku zostało całkowicie przebudowane i zaadaptowane na potrzeby biblioteki. Obecny, trzykondygnacyjny budynek o powierzchni 2958 m² jest o wiele bardziej funkcjonalny niż poprzedni, w którym miała

swoją siedzibę biblioteka. Lokal dostosowano do potrzeb użytkowników niepełnosprawnych ruchowo. Przy wejściu zlokalizowano automatyczny podnośnik dla wózków inwalidzkich. Funkcjonuje też winda osobowa. Tuż po wejściu do placówki, na parterze znajdują się sale wystawiennicze i sala dydaktyczna na ok. 30 miejsc (wyposażona w rzutnik i nagłośnienie).

Na parterze umieszczone zostały także stanowiska wypożyczalni i informacji. Tu stałe dyżury pełni nauczyciel bibliotekarz, który udziela czytelnikom informacji dotyczących wyszukiwania i zamawiania poszukiwanych źródeł. Czytelnik korzysta z katalogu elektronicznego działającego w oparciu o zintegrowany system biblioteczny – ALEPH. Oznacza to, że zbiory zamawiane są elektronicznie, a czytelnik jest zobowiązany do posiadania specjalnej karty elektronicznej. Przygotowano sześć stanowisk komputerowych, przy których użytkownicy mogą korzystać z katalogów i baz danych online biblioteki, mają dostęp do Internetu, a na jednym ze stanowisk, do Systemu Informacji Prawnej LEX.

Obok wypożyczalni znajduje się pracownia dydaktyczna, a w niej czternaście stanowisk z dostępem do Internetu. Odbywają się tam różnego rodzaju szkolenia dla nauczycieli, jak też zajęcia dydaktyczne dla uczniów i studentów.



Pracownia dydaktyczna

Biblioteka nie ma już tradycyjnych katalogów kartkowych. Placówka przed rozpoczęciem działalności w nowym miejscu zdołała wprowadzić zawartość katalogów kartkowych do bazy komputerowej, co pozwoliło na rezygnację z ich udostępniania w nowym lokum. Zyskano tym samym sporo miejsca na umożliwienie czytelnikom swobodnego korzystania w wolnym dostępie z księgozbioru podręcznego (słowniki, encyklopedie, a także kompendia dziedzinowe o różnej tematyce).

Zarówno do czytelni, jak i do wypożyczalni zamawiane materiały biblioteczne dostarczane są z magazynów windą towarową, co znacznie skraca czas oczekiwania na nie.

Czytelnicy biblioteki mają do swojej dyspozycji zamykane szafki, w których mogą przechować torby, kurtki itp. na czas korzystania z czytelni.

Niemal całe pierwsze piętro, z wyjątkiem jednego pomieszczenia przystosowanego do zajęć dydaktycznych oraz serverowni, stanowią pomieszczenia magazynowe, mieszczące zbiory wypożyczalni i starszą część księgozbioru czytelni. Magazyny, niedostępne dla czytelników, zajmują łączną powierzchnię 614,97 m². Jest tu też sporo miejsca na stale rozrastające się zbiory biblioteki. Obecnie zgromadzony księgozbiór liczy już ok. 200 tys. woluminów. Biblioteka posiada ponad 400 filmów edukacyjnych i 250 dokumentów elektronicznych. Pokazną część zbiorów stanowią też czasopisma, których biblioteka gromadzi corocznie ok. 200 tytułów.

Na drugim piętrze znajduje się czytelnia, która dysponuje obszerną i nowoczesnie urządzonej przestrzenią. Znajduje się tu część księgozbioru, która została udostępniona czytelnikom w wolnym dostępie do półek. Zgromadzono ok. 14 tys. książek, podzielonych na 199 działów. W ramach działu książki ustawione są wg sygnatur.

W związku z wprowadzeniem wolnego dostępu do półek, zbiory czytelni posiadają zabezpieczenia w postaci systemu RFID (ang. Radio Frequency Identification). Jest to system kontroli zbiorów oparty o zdalny, poprzez fale radiowe, odczyt i zapis danych z wykorzystaniem układów elektronicznych umieszczonych w etykietach naklejanych w książkach. Zaznaczenie zbiorów etykietami umożliwi zabezpieczenie dokumentów przed kradzieżą. Przy wyjściu z czytelni zainstalowano bramkę kontrolną RFID. Jest ona połączona z komputerem monitorującym. System natychmiast reaguje na woluminy, które nie zostały „zdejęte” z konta biblioteki. Wówczas bramka alarmuje dźwiękiem, a drzwi wejściowe blokowane są na kilkanaście sekund.

Technologia ta zintegrowana z systemem bibliotecznym ALEPH optymalizuje obsługę czytelnika biblioteki przyspieszając rejestrację wypożyczeń i zwrotów dokumentów. Pracownicy biblioteki nie muszą już za każdym razem otwierać książek i skanować kodu paskowego. Przesuwają tylko książkę ponad czytnikiem. Ta czynność jest szybsza, i bardziej efektywna. Nowa technologia stanowi także duże ułatwienie w poszukiwaniu dokumentów źle umieszczonych na półkach.



Księgozbiór czytelni z wolnym dostępem do półek

Czasopism nie wypożycza się na zewnątrz, udostępnia się je tylko w czytelni. Dla czytelników przygotowano bardzo wygodne miejsca, w których można przeczytać wyłożone czasopisma z bieżącego roku. Pozostałe czasopisma znajdują się w zamkniętych magazynach.



W tym miejscu czytelnicy mogą przeczytać najnowsze czasopisma

Można też skorzystać z Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej. Czytelnia udostępnia użytkownikom sześć stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu i pakietem programów office. Tu można korzystać również z własnych laptopów. Odwiedzający bibliotekę mają też możliwość korzystania z drukarek i skanera. Przy czytelni zlokalizowana jest pracownia reprograficzna. Na tym samym piętrze mieszczą się pomieszczenia pracowników Wydziału Bibliograficzno-Informacyjnego i Wydziału Udostępniania.

Na trzecim piętrze zlokalizowano salę konferencyjną na 70 miejsc, którą dzięki zamontowanej ścianie działowej, można w razie potrzeby dzielić na dwie mniejsze sale.

W pobliżu sali konferencyjnej znajdują się pomieszczenia socjalne. Na tym piętrze mieszczą się Wydział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów oraz Wydział Komputeryzacji i Informatyki. Pozostałą część piętra zajmują pomieszczenia administracyjne. Tu znajduje się gabinet dyrektora, sekretariat i księgowość.

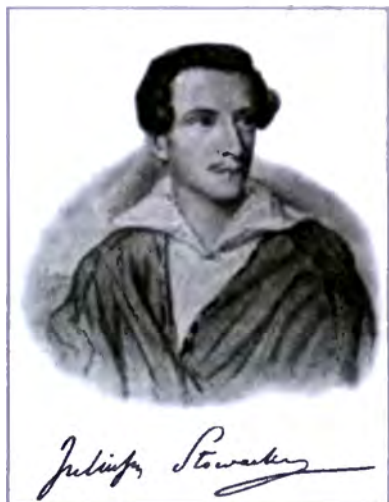
Budynek jest monitorowany przez firmę ochroniarską. W niedalekiej przyszłości przewidywane jest odnowienie elewacji zewnętrznej (planuje się też ocieplenie budynku) oraz zagospodarowanie terenu wokół budynku tzw. małą architekturą. Złożą się na nią utworzenie miejsc parkingowych, oświetlenie zewnętrzne, obsadzenie zielenią itp. Przewidywane są również prace w zakresie wykorzystania piwnic (513 m² powierzchni).

Niewątpliwą zaletą nowego lokalu jest większa powierzchnia i lepsze warunki do przechowywania zbiorów. Duża przestrzeń, swobodny dostęp do części zbiorów stanowią komfortowe warunki do pracy dla użytkowników. Pomieszczenia dostępne dla użytkowników są klimatyzowane.

Większa liczba pomieszczeń oraz stanowisk komputerowych pozwoliły na szerszy rozwój działań dydaktycznych, prowadzonych przez bibliotekę. Dodatkowo całkowicie nowe wyposażenie i nowoczesny wystrój wewnątrz sprawiają, że czytelnicy bardzo pozytywnie odbierają nowy wizerunek biblioteki.

**URSZULA TOBOLSKA
MALGORZATA SIKORSKA**

nauczycielki bibliotekarki w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu



Rok 2009 Rokiem Juliusza Słowackiego

Sejm RP przyjął 5.01.2009 r. uchwałę w sprawie ogłoszenia 2009 r. Rokiem Juliusza Słowackiego. W tym roku przypada 200. rocznica urodzin i 160. rocznica śmierci poety.

Juliusz Słowacki urodził się 4.09.1809 r. w Krzemieńcu, a zmarł 3.04.1849 r. w Paryżu. Był jednym z najwybitniejszych poetów polskich doby romantyzmu, dramaturgiem, epistolografem. Obok Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Kamila Norwida jest zaliczany do wieszczów narodowych. Zdaniem Sejmu jego „literatura jest otwarta na świat i inne kultury, ale nie uciekająca od tematów lokalnych, łącząca polską kulturę i historię z kręgiem antycznej cywilizacji greckiej, pełna fantastyki i wizjonerstwa”.

Pozyskane z Kanału Wrocław



Trzeci wymiar w bibliotece



Trzeci wymiar dotarł do biblioteki – donosi „Gazeta Wroclawska”. W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świdnicy udostępniono salę do projekcji filmów w systemie D3. Ta informacja bardzo cieszy. Jaki związek będzie miało wyświetlanie filmów w nowoczesnej technologii z wynikami czytelnictwa? My sądzimy, że niewielki, wbrew temu co pisze autorka artykułu i ma nadzieję kierownictwo biblioteki – chyba, że uczestników projekcji będzie się doliczało do ogólnej liczby czytelników. A przywoływanie sukcesu frekwencyjnego wrocławskiej Mediateki świadczy o wielkim pomieszaniu materii.

■ „...Nowa sala projekcyjna będzie służyła przede wszystkim czytelnikom biblioteki. Ci, którzy wczoraj mieli okazję ją zobaczyć, nie kryli entu-

zjazu i zapewniali, że będą tu stałymi gośćmi....”

■ „...Na filmy, które przy okazji mogą pomóc w szkole, z pewnością będą przychodzić tłumy uczniów ze Świdnicy i okolic – mówi licealistka Anna Jurkowska...”

■ „...Liczą na to pracownicy biblioteki. Dyrektor Adriana Miara już zapowiada pierwsze projekcje filmowe i wiele innych atrakcji, jak choćby spotkania dyskusyjne. Dzięki tej zdobyczy najnowszej techniki będzie można też organizować projekcje filmów z koncertów muzycznych....”

■ „...Technologia trójwymiarowa otwiera zupełnie nowe możliwości i chcemy, by z takich nowinek mogli również korzystać świdniczanie – tłumaczy Wojciech Murdzek. Prezydent Świdnicy liczy na to, że teraz zwiększy się też liczba czytelników, korzystających z biblioteki....”

A o tym, że młodzi ludzie chętniej korzystają z księgozbiorów, jeśli są one podane na nowoczesnych nośnikach, przekonała się już Mediateka we Wrocławiu. Jej zbiory sięgają 30 tys. pozycji – nie tylko książek, ale filmów, muzyki, multimedialnych programów edukacyjnych i gier komputerowych...”

RyT

Z WARSZTATU METODYKA



Program biblioterapeutyczny – oswajanie straszaków

Część druga

Czas trwania:
50 minut

SCENARIUSZ III

Czy konie grają na skrzypcach?

Cele: zabawa, integracja, przedstawienie reguł zachowania wobec koni, wzbudzenie szacunku i zrozumienia dla zwierząt, ekspresja i praca z ciałem, nabywanie śmiałości i pewności siebie.

Uczestnicy: 10 dzieci.

Warunki: czytelnia biblioteki umożliwiaiąca swobodną pracę w kręgu, na podłodze i przy stolikach.

Metody: techniki dramowe, rozmowa.

Materiały: skrzypce i smyczek (może być papierowy), paski papieru do ewaluacji, maskotki

koników, kartki z wizerunkami różnych zwierząt, nagranie z wesołą muzyką skrzypcową.

Literatura: Widzowska-Pasiak A.: *Dreptak i pępek świata*. Poznań: Publicat S. A. 2007, s. 40.

Przebieg zajęć:

1. Witamy dzieci i przypominamy punkty kontraktu.

2. Zabawa integracyjna pt. „Znajdź swojego partnera”: dzieci stają w kręgu. Osoba prowadząca wręcza każdemu karteczkę z wizerunkiem zwierzęcia. Uczestnicy próbują naśladować głosy wskazanych zwierząt i chodząc po sali, starają się znaleźć drugą osobę, która wydaje odgłosy takie same jak on (czyli takie samo zwierzę). Kiedy pary się

dobiorą, można dalej formować większe grupy np. ptaki, ssaki, zwierzęta domowe, leśne itp.

3. Czytanie wybranego tekstu literackiego:

Dreptak i pępek świata

Stefanka bała się koni. Obserwowała je z daleka i myślała, że są bardzo piękne, ale nigdy nie chciała się do nich zbliżyć. Traktowała je jak wielkie olbrzymy z kopytami, które mogą kopnąć i z zębami, które mogą ugryźć.

A ona sama była przy nich jak mała rodzyńska.

Pewnej nocy Stefance przyśnił się dziwny sen. Stała na środku łąki, ale była tak malutka, że zdźbła trawy sięgały ponad jej głowę. Nagle dziewczynka usłyszała piskliwe „iii–ha–ha!”, do złudzenia przypominające rżenie konia. Wstała i cichutko podeszła do kępy koniczyny, rozchyliła lodyżki i... otworzyła buzię ze zdziwienia! Przed nią stał zielony konik polny, z siodłem na grzbiecie, który co chwilę podskakiwał jak sprężynka. Im wyżej skakał, tym głośniej wołał „iii–ha–ha, iii–ha–ha!”.

Stefanka zrobiła kilka kroków w tył i właściwie już miała uciekać w stronę leśnej polany, ale dziwne stworzonko bardzo ją zaciekawiło. Podeszła do niego i stanęła w bezpiecznej odległości.

– Kim jesteś? – spytała.

– Jestem Zielnik, najbardziej rozbrykany konik w łąkowej stadninie. Jeśli chcesz, możemy razem wybrać się na przejażdżkę. Świetnie klusuję, ale jeśli lubisz, gdy wiatr rozwiewa ci grzywkę, to możemy nawet pocałować!

– Pocałować? Ja... ciebie?

– Ależ nie pocałować, tylko pocałować! – rozemniał się konik. – To określenie najszybszego biegu konia, jeszcze szybszego niż galop.

– Aha...

– Mam do ciebie prośbę – powiedział Zielnik. – Czy mogłabyś poprawić mi siodło, bo strasznie mnie coś uwiera w lewym boku? Chyba mam za mocno ściśnięty popręg.

Stefanka odczuwała strach, ale konik stał spokojnie i czekał. Wreszcie postanowiła spróbować i nieśmiało zbliżyła się do zwierzęcia. Nie był aż taki duży, nie miał kopyt i wyglądał bardzo przyjaźnie. Dziewczynka dotknęła siodła i nic złego się nie wydarzyło. Po chwili przesunęła zapięcie popręgu o jedną dziurkę.

– Dziękuję pięknie! A mogłabyś mnie jeszcze wyszczotkować?

– Przecież ty nie masz sierści – zdziwiła się Stefanka.

– Koniki nie mają sierści! Mają za to atlasową skórę i ciekawą maść. Są konie gniade, kare, siwe, a ja jestem zielonej maści. Kiedy ktoś mnie wyczesze, pięknie błyszczę w słońcu.

– Boję się koni – wyznała dziewczynka.

Zielnik przyjrzał się jej z uwagą.

– One także się ciebie boją – powiedział poważnym głosem.

– Boją się? Mnie? Ale ja nie chcę im zrobić krzywdy.

– One także nie chcą cię skrzywdzić. Przecież widzą, jaką jesteś miłą dziewczynką.

– No chyba tak...

– Do każdego zwierzęcia należy podchodzić z przodu. Ono także musi widzieć, kto zamierza je dotknąć: chłopiec czy dziewczynka? Gruby czy chudy? Jeśli wyciągniesz do konia rękę, delikatnie dotkniesz jego pyska i przemówisz do niego spokojnym i ciepłym głosem, to gwarantuję ci, że on nabierze zaufania. Zwierzęta wyczuwają dobrych ludzi, a przecież ty jesteś dobra, prawda? A kiedy już się przedstawisz, spójrz konikowi prosto w oczy. Zobacz, jaki jest duży, łagodny i przestraszony. On także się boi, ponieważ cię nie zna. Przekonaj go, że jesteś miłą i przyjazną osobą. A teraz zaufaj mi tak, jak ja ufam tobie i proszę, uczesz mnie.

Stefanka wzięła do ręki miękką szczotkę i delikatnie dotknęła głowy konika. Odgarnęła grzywkę z jego czoła i zrobiła twarząwy przedziałek. Potem dokładnie go wyszczotkowała. Rzeczywiście, konik w koniczynie prezentował się znakomicie!

– Iii–ha–ha! Wskakuj na mój grzbiet, zabiorę cię na przejażdżkę! – zawołał radośnie Zielnik.

Chwilę później galopowali razem przez łąki, trącając po drodze maki i dzwoneczki, a wiatr rozwiewał jasne włosy dziewczynki. Czula się bezpiecznie i pewnie, mocno opierając nogi w strzemionach i trzymając się grzywy konika. Konik zatrzymał się na zacienionej polanie, gdzie Stefanka ujrzała ze dwadzieścia innych owadów. Wszystkie zdjęły siodła, napiły się deszczowej wody i zniknęły za wielkim pniakiem.

– Usiądź sobie wygodnie. To będzie niespodzianka – wyszeptał Zielnik.

Po chwili na prniu pojawiła się cała orkiestra koników polnych, które ukłoniły się pięknie, nastroiły instrumenty i rozpoczęły skrzywcowy koncert. Dziewczynka siedziała oczarowana muzyką, a słuchając, wyobrażała sobie, jak galopuje po pięciolini, przeskakując nuty, półnuty i ósemki. Hop, hop, hop! Potem ujrzała prawdziwe konie i, o dziwo!, siedziała już na grzbiecie wielkiego rumaka! Słyszała tętent kopyt, a końska grzywa falowała pod wpływem wiatru i szybkości. Razem przeskakiwali przez strumienie, pagórki i snopy siana. A na końcu Stefanka wyskoczyła ze swojego snu...

W sobotę rodzice wybrali się ze Stefanką do stadniny koni. Jakież było ich zdumienie, gdy córeczka oznajmiła, że chce pogłaskać gniadego Rodana. Podeszła do niego, wyciągnęła małą rączkę, dotknęła jego pyska i powiedziała:

– Cześć, koniku. Mam na imię Stefanka i nie musisz się mnie bać.

Potem poprosiła tatę o pomoc w szczotkowaniu, a na koniec zaplotła na końskiej grzywie dwa warkoczyki! Bez problemu dała się namówić na krótką naukę jazdy na łący i zrobiła duże postępy

w angielzowaniu. Dawniej nie rozumiała tego słowa, ale tym razem wyjaśniła wszystkim wokół: – Angleżować, to znaczy unosić się w siodle w takt biegu konia, żeby nie poobijać sobie pupy!

Jednak najbardziej zaskoczyła rodziców swoim pytaniem:

– Mamusiu, czy konie potrafią grać na skrzypcach?

4. Praca z tekstem:

a. Prowadzący prosi dzieci, aby opisały wygląd konia: duży, z grzywą, podkowy itp. Potem mówi o tym, że koń może być groźny, ponieważ może kopnąć lub rzucić człowieka. Dzieci odpowiadają na pytania:

Jak należy podchodzić do zwierząt? (ostrożnie, delikatnie, za aprobatą i pod nadzorem dorosłych itp.)

Czy duże zwierzę może być przyjacielem?

Czy koń także boi się ludzi?

Co radził konik polny Stefance? (fragment, jak podchodzić do konia).

b. Technika dramowa: Dzieci dobierają się parami. Jedno z dzieci otrzymuje maskotkę konia i staje na krześle, aby symbolizować duże zwierzę. Drugie dziecko podchodzi do partnera jak do konia i próbuje postępować tak, jak bohaterka książki. Potem dzieci zamieniają się rolami.

c. Zabawa rozluźniająca: Dzieci bawią się w koniki polne. Prowadzący włącza wesołą muzykę skrzypcową. Każde dziecko może po kolei zaimprovizować grę na skrzypcach. Pozostałe dzieci otrzymują sugestię, że są konikami polnymi lub prawdziwymi rumakami, które podskakują i tańczą na łące. Jeśli nie pozwalają na to warunki lokalowe, dzieci mogą także otrzymać różne proste instrumenty i bawić się w koncert świerszczy (z podkładem muzycznym).



Koncert skrzypcowy

5. Ewaluacja: dzieci, którym zajęcia się podobały wydają dźwięk „iiahaha”, te, którym się nie podobało, milczą.

Czy jeże chodzą do zerówki?

Cele: ukazanie sposobów na pokonywanie lęku separacyjnego, budowanie zasobów osobistych, pomoc w dostrzeżeniu pozytywnych stron nauki w zerówce.

Uczestnicy: 10 dzieci.

Warunki: czytelnia biblioteki umożliwiająca swobodną pracę w kręgu, na podłodze i przy stolikach.

Metody: techniki dramowe, rozmowa, zajęcia plastyczne.

Materiały: papier, flamastry, kredki, duży kałosz, kartki z uśmiechniętymi i smutnymi słoneczkami.

Literatura: *Bajki psychoedukacyjne*, Widzowska-Pasiak A.: *Bajka o klujących butach*. Poznań: WBP i CAK, 2006, s.18.

Przebieg zajęć:

1. Czytanie wybranego tekstu literackiego:

Bajka o klujących butach

W małym i przytulnym domu mieszkała kaczuśka Tosia wraz ze swoimi rodzicami i psem Hultajem. Lubiała układać puzzle, malować farbami i bawić się w wymyślanie krótkich rymowanek. Chętnie pomagała w pracach domowych i lepiła najsmaczniejsze pierożki z truskawkami. Ulubionymi dniami kaczuśki Tosi była sobota i niedziela, ponieważ wtedy nie musiała chodzić do zerówki. Codziennie rano nakrywała swoją głowę kołdrą i udawała, że jej nie ma, ale mama zawsze siadała na łóżku, laskotała kaczuśkę w boscie nóżki i wołała: „Kwa, kwa! Czas do przedszkola!” Potem przybiegał pies Hultaj i lizal ją po buzi swoim różowym jęzorem tak długo, dopóki nie wstała.

W poniedziałkowy poranek Tosia obudziła się z bólem brzuszka.

– Pospiesz się, córeńko, bo nie zdążymy! – zawołała mama kaczuśka.

Kaczuśka nie uśmiechnęła się, chociaż mama zrobiła zabawny piruet i machając skrzydłami, odtańczyła kaczuśce taniec – przyspieszanie.

Piętnaście minut później Tosia i mama człapały w kierunku przystanku autobusowego. Mama miała na sobie czerwone, kaczce szpileczki, a Tosia czerwone adidasy na rzepy.

– Coś mnie kluje w bucie. – powiedziała nagle kaczuśka.

– Ojej, znowu? Sprawdźmy w szatni, bo teraz nie mamy czasu. – odpowiedziała mama.

Kiedy weszły do przedszkola, mama zdjęła córeczce buty: najpierw prawy, a potem lewy. Zajrzała do środka i wyjęła nawet wkładki, ale nie znalazła niczego, co mogłoby uwierać kaczuśkę stópkę.

– Widzisz? Niczego tu nie ma. – powiedziała i ucałowała zadarty dzióbek córki, po czym odprowadziła ją do grupy.

Następnego dnia wszystko wyglądało podobnie, tylko mama była dwa razy bardziej zła, kiedy usłyszała o klujących butach.

– Już ponad tydzień narzekasz na wszystkie buty, które ci zakładam, a potem biegasz w nich po podwórku i nic ci nie przeszkadza. Nawet pan szewc niczego nie znalazł, więc przestań wreszcie marudzić! – zakwakała.

A przecież kaczuśka sobie tego nie wymyśliła! Wyraźnie czuła dziwne drapanie, łaskotanie w piętach i nagłe ukłucia w wielu miejscach. Kilka razy pies Hultaj zachowywał się bardzo dziwnie, bo zaczynał obwąchiwać bućki Tosi, mierzając przy tym ogonem lub szczekając zawzięcie. Czyżby prowokował sznurówki do zabawy? A może rzeczywiście coś strasznego siedziało w kaczych bućkach?

Kolejnego dnia buty klwały bardziej niż zwykle, ale kaczuśka nie kwaknęła ani razu.

Usiadła na ławce i zdjęła prawy but. Zajrzała do środka... Ojej, a co to?

Zobaczyła tam małego języka z zadartym noskiem, podobnym do kaczego dzióbka Tosi.

– Cześć. – powiedział.

– Cześć. Co robisz w moim bućce?

– Kluję. – odpowiedział język i wystawił na zewnątrz kosmate łapki. – Chciałem, żebyś mnie wreszcie zauważyła! Kluję cię wtedy, kiedy idziesz do szkoły. Tylko ja wiem, że boisz się tam chodzić i tęsknisz za mamą. Ale wiesz co? Mam świetny pomysł! Możemy ten twój strach zamienić w coś zabawnego.

– Strach wcale nie jest śmieszny. – zakwakała Tosia, zwieszając smutno główkę.

– Jak to nie? Spróbujmy go razem narysować, a sama zobaczysz! Namalujemy mu wielkie, słoniowe uszy, które będzie sobie przydeptywał. Nos zrobimy mu podobny do prosiaczkowego ryjka i napiszemy przy nim: „Straszny kwik i strach znikł!” A może namalujemy mu ogon? Co ty na to? [...] Mógłbym ci się tu bardzo przydać. Gdy zwinę się w kłębuszek, stanę się twoją pileczką i możesz mnie turlać do woli. Jeśli podrażnią się twoje rajstopki, pożyczę ci najcięższą z moich igielek, a jeśli będziesz zmęczona i smutna, będę twoją poduszeczką-przytulanką, bo brzusek mam miękki i ciepły. [...] Jeśli zechcesz, będę ci opowiadać bajki o lesie i czas bez mamy szybko minie. Możemy się też razem nudzić... ale myślę, że małe, żółte kaczuśki są bardzo mądre i uwielbiają uczyć się nowych rzeczy. Jeśli wyjmiesz mnie z butów, zostanę twoim przyjacielem. Chcesz?

Następnego dnia w drodze do szkoły, kaczuśka Tosia ani razu nie wspomniała o klujących butach. Prawym skrzydełkiem pomachała mamie na pożegnanie, a w drugim trzymała małą, szarą kuleczkę

z zadartym noskiem i miękkimi kolcami... Z przyjaciелеm zawsze jest różniej.

2. Praca z tekstem:

a. Rozmowa:

Czego bała się Tosia?

Dlaczego język klął dziewczynkę? (klął po to, żeby go zauważyła i żeby jej pomóc)

Co podobało się językowi w zerówce?

Co wam się podoba w zerówce?

Czy chcielibyście, żeby jeże lub inne zwierzęta chodziły do zerówki?

b. Zajęcia plastyczne: Zadaniem dzieci jest narysowanie takiej rzeczy – przyjaciela, która pozwala im czuć się bezpieczniej. Prowadzący podpowiada, że może to być przytulanka, książka lub jakikolwiek przedmiot, który sprawia, że dzieci mniej się boją.

c. Zabawa dramowa: prowadzący zbiera rysunki od dzieci, zwinia w kulki i wrzuca je do wielkiego kalosza. Każdy, kto ma ochotę, może założyć ten kalosz na nogę i zrobić okrażenie dookoła sali, pod warunkiem, że będzie głośno narzekał, że coś go kluje w bućce. Na koniec prowadzący sprawdza, co tak bardzo klucło wszystkim spacerowiczów i wysypuje zawartość kalosza na dywan. Dzieci siedzą w kręgu. Biblioterapeuta rozwija rysunki i z pomocą dzieci rozszyfrowuje narysowane przez dzieci przedmioty.

d. Rozmowa: prowadzący mówi: „Te klujące rzeczy, to wasi przyjaciele. Zobaczcie jak jest ich dużo!” (wymienia). One sprawiają, że nie będziecie się czuli samotni w wielu trudnych sytuacjach. Możecie je zawsze nosić ze sobą.” (jeśli dziecko narysowało zbyt duży lub kłopotliwy przedmiot, biblioterapeuta delikatnie sugeruje zmianę na inny).

3. Ewaluacja: Dzieci wrzucają do pudełka uśmiechnięte lub smutne słoneczka jako wyraz tego, czy zajęcia im się podobały.

SCENARIUSZ V

Czy słoń boi się lokomotywy?

Czas trwania:
50 minut

Cele: poznanie zasad bezpiecznej jazdy pociągiem, nabywanie śmiałości i pewności siebie, zabawa.

Uczestnicy: 10 dzieci.

Warunki: czytelnia biblioteki umożliwiająca swobodną pracę w kręgu, na podłodze i przy stolikach.

Metody: dyskusja, techniki plastyczne.

Materiały: flamastry, kartki papieru.

Literatura: Tuwim J., *Lokomotywa*.

Przebieg zajęć:

1. Zabawa integracyjna pt. „Żywe lustro”. Dzieci dobierają się w pary, stają na przeciw siebie

i mówią swoje imiona. Jedna z osób wykonuje różne miny i gesty, zadaniem drugiej jest pokazanie lustrzanego odbicia tych gestów. Po ok. minucie zmieniamy partnera i bawimy się w ten sposób z jak największą liczbą uczestników.

2. Czytanie wybranego tekstu literackiego:

Julian Tuwim: Lokomotywa

Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spływa –
Tłusta oliwa.
Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:
Buch – jak gorąco!
Uch – jak gorąco!
Puff – jak gorąco!
Uff – jak gorąco!
Już ledwo sapie, już ledwo zipie,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie.
Wagony do niej podoczepiali
Wielkie i ciężkie, z żelaza, stali,
I pełno ludzi w każdym wagonie,
A w jednym krowy, a w drugim konie,
A w trzecim siedzą same grubasy,
Siedzą i jedzą tłuste kielbasy.
A czwarty wagon pełen bananów,
A w piątym stoi sześć fortepianów,
W szóstym armata, o! jaka wielka!
Pod każdym kołem żelazna belka!
W siódmym dębowe stoły i szafy,
W ósmym słoń, niedźwiedź i dwie żyrafy,
W dziewiątym – same tuczone świnie,
W dziesiątym – kufry, paki i skrzynie,
A tych wagonów jest ze czterdzieści,
Sam nie wiem, co się w nich jeszcze mieści.
Lecz choćby przyszło tysiąc atletów
I każdy zjadłby tysiąc kotletów,
I każdy nic nie wiem jak się natęczał,
To nie udźwigną – taki to ciężar!

3. Praca z tekstem

a. Rozmowa: biblioterapeuta mówi o tym, że pociąg budzi lęk w wielu osobach, nawet doro-

słych, ponieważ jest ogromny i wydaje głośnie dźwięki: „Buch – jak gorąco!

Uch – jak gorąco! Nagle – gwizd! Nagle – świst!”

Czy pociąg jest ludziom potrzebny?

Co by było, gdyby nie było pociągów?

Jakie są zasady podróżowania pociągiem? (tu prowadzący musi pomóc dzieciom sprecyzować te zasady):

- dziecko jeździ pod opieką dorosłych,
- należy kupić bilet,
- należy zachować pewną odległość od torów,
- wsiada się i wysiada tylko wtedy, gdy pociąg stoi,
- nie należy wychylać się przez okno, itp. itd.
- warto mieć przy sobie ciekawą książkę, zabawkę, przekąskę (jeśli podróż ma być długa).

Na koniec prowadzący pyta: Jak myślicie, czy wielki słoń może bać się pociągu?

b. Technika dramowa: dzieci bawią się w pociąg ustawiając się jedno za drugim i kładąc ręce na ramionach kolegi. Każde dziecko symbolizuje jeden wagon i „przewozi” to, co było zapisane w wierszu (krowy, konie, grubasy, banany, fortepiany, armatę, stoły i szafy, słoń, niedźwiedź, żyrafy, świnie, kufry, paki i skrzynie). Prowadzący czyta tekst, ustawiając dzieci-wagony. Sam ustawia się jako wagon ósmy (byłoby dobrze, gdyby miał przyczepione śmieszne, słoniowe uszy). Dzieciom przyczepia do ubrania symboliczne obrazki przedstawiające wymienione przedmioty i zwierzęta. Jedno z dzieci jest lokomotywą i prowadzi dzieci-wagoniki po sali. Dzieci mogą naśladować turkot kół lub gwizd pociągu lub śpiewać „Jedzie pociąg z daleka...”. Nagle słoń – biblioterapeuta zatrzymuje pociąg i mówi, że bardzo się boi i dalej już nie pojedzie. Pyta dzieci: „Bardzo się boję! Co mam zrobić, żeby się nie bać i jechać dalej?”. Chodzi o to, by dzieci samodzielnie użyły argumentów i przekonały słonia do dalszej jazdy.

4. Ewaluacja: każde dziecko pokazuje na palcach, w jakim stopniu podobały mu się zajęcia. Im więcej palców, tym większe uznanie. Jeśli się nie podobało, pytamy, dlaczego.

AGATA WIDZOWSKA-PASIAK

ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE

Europejskie programy edukacyjne

Wstęp

Politykę Unii Europejskiej w zakresie spraw młodzieży, edukacji i kształcenia zawodowego reguluje Traktat z Maastricht. Według jego postanowień działania Unii Europejskiej mają na celu: obecność idei europejskiej w edukacji młodzieży, popie-

ranie wymiany studentów i nauczycieli, uznawanie na uczelniach dyplomów i okresów studiów, rozwój współpracy między ośrodkami kształcenia, rozwój kształcenia ustawicznego i zawodowego¹. Poza artykułami przedstawionymi w Traktacie

¹ http://ckumm.edu.pl/SKE2/opr_1.htm

z Maastricht Unia Europejska stworzyła trzy dodatkowe programy regulujące politykę w zakresie edukacji: Program Socrates, Program Leonardo da Vinci, Program Młodzież.

Program edukacyjny Socrates jest inicjatywą Wspólnot Europejskich, przyjętą do realizacji w latach 1995-1999 (I faza) oraz 2000-2006 (II faza)². Celem programu jest kształtowanie więzi o charakterze ogólnoeuropejskim między dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, rozwijanie poczucia jedności w Europie oraz wspomaganie procesów przystosowania do nowych warunków społecznych i ekonomicznych, jakie niesie integracja europejska. Program dzieli się na 8 sekcji: Comenius – oświata szkolna, Erasmus – szkolnictwo wyższe, Grundtvig – kształcenie dorosłych, wspieranie jakości kształcenia nauczycieli, promowanie idei uczenia się przez całe życie, Lingua – promowanie nauki języków obcych, Minerva – technologie informatyczno-komunikacyjne w edukacji, kształcenie otwarte na otoczenie, Euridice – gromadzenie danych statystycznych, Arion – wizyty studyjne, Naric – uznawanie wykształcenia.

Program Leonardo da Vinci powstał w 1994 r. Jego I faza była realizowana do 1999 r., II faza objęła lata 2002-2006³. Program miał na celu promocję i poprawę jakości i innowacyjności krajowych systemów kształcenia i szkolenia zawodowego w Europie, nawiązywania współpracy szkół z przedsiębiorstwami.

Program Młodzież jest to program propagujący ideę współpracy młodzieży – w wieku 15-25 lat w Europie, zaś jego celem jest przezwyciężanie uprzedzeń i stereotypów, ograniczenie takich zjawisk, jak ksenofobia, rasizm i nietolerancja. Program oferuje również wsparcie dla ludzi pracujących z młodzieżą, tzw. animatorów młodzieżowych, instruktorów czy opiekunów samorządów uczniowskich.

Niniejsze zestawienie bibliograficzne zawiera wybór piśmiennictwa – wydawnictw zwartych i czasopism dostępnych w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Józefa Lompy w Katowicach – Filii w Jaworznie. Swym zasięgiem obejmuje lata 1998-2008. Mam nadzieję, że posłuży jako pomoc dla nauczycieli zainteresowanych realizacją europejskich programów edukacyjnych.

WYDAWNICTWA ZWARTE

1. **Edukacja, kształcenie młodzieży** / Jakub Wiśniewski // W: *Członkostwo Polski w Unii Europejskiej – na jakich zasadach?* / [aut. rozdz. Jakub Kępa et al.; red. całości Marzena Kisielew-

² *Edukacja, kultura, sport, społeczeństwa informacyjne*. Warszawa 2003, s. 18.

³ *Encyklopedia pedagogiczna XXI w.* Red. nauk. T. Pilch. Warszawa 2005. T. 4-P, s. 972.

ska]. – Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, 2003. – S. 119-125

2. **Edukacja, kultura, sport, społeczeństwo informacyjne** / [Urząd Komitetu Integracji Europejskiej]. – Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, 2003. – S. 7-23: Edukacja

3. **Edukacja w krajach rozwiniętych: skrypt dla studentów z pedagogiki porównawczej** / Mieczysław Adamczyk, Andrzej Ładyżyński. – Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, 1998. – S. 46-55: Priorytety, standardy i programy edukacyjne

4. **Encyklopedia pedagogiczna XXI w. T. 4 – P** / red. nauk. Tadeusz Pilch. – Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2005. – S. 972-975: Program Leonardo da Vinci, Program Socrates, Program Comenius, Program Erasmus, Program Lingua, Program Minerva, Program Grundtvig, Program Arion, Program Naric, Program Eurydice

5. **Europejski wymiar edukacji w świetle projektu OBSER-Erasmus. Polscy studenci w uczelniach Europy** / pod red. Stefani Szczyrowskiej i Mariusza Łopacińskiego; Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. – Warszawa: Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, 2007

6. **Korzyści i koszty związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w sferze szkolnictwa wyższego** / [aut. Ewa Chmielecka, Andrzej Kraśniewski, Jerzy Woźnicki]. – Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, 2003. – S. 26-29: Finansowanie udziału Polski w programach wspólnotowych oraz korzyści z tego wynikające na przykładzie programu Socrates-Erasmus i Leonardo da Vinci oraz V Programu Ramowego

7. **Międzynarodowe projekty edukacyjne – szanse, możliwości, wymagania** / Jolanta Religa, Henryk Bednarczyk // W: **Menadżer i kreator edukacji** / pod red. Czesława Plewki i Henryka Bednarczyka. – Radom: Instytut Technologii i Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, 2008. – S. 327-350

8. **Polityka edukacyjna Unii Europejskiej: nowe konteksty** / Wiktor Rabczuk; Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. – Warszawa: Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, 2007. – S. 45-88: Unia Europejska – światowy partner, wspólnotowa współpraca uniwersytecka oraz współpraca uniwersytecka z krajami trzecimi.

9. **Programy promujące „Europę Wiedzy”** / Zbigniew Rudnicki // W: **Integracja europejska: wstęp** / red. nauk. Konstanty A. Wojtaszczyk. – Warszawa: Wydaw. Akademickie i Profesjonalne, 2006. – 327-333

10. Rola programów europejskich w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych / Danuta Janusz // *W: Kwalifikacje zawodowe na współczesnym rynku pracy* / pod red. Stefana M. Kwiatkowskiego. – Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2004. – S. 197-206

11. Rozwój kwalifikacji zawodowych – z doświadczeń programów międzynarodowych: COST i Leonardo da Vinci / Zbigniew Kramek // *W: Kwalifikacje zawodowe na współczesnym rynku pracy* / pod red. Stefana M. Kwiatkowskiego. – Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2004. – S. 215-222

WYDAWNICTWA CIĄGŁE

12. Analiza potrzeb szkoleniowych w projekcie Leonardo da Vinci „Europejski bank rozwoju programów i technologii edukacyjnych” / Krzysztof Symela // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2002, nr 3, s. 119-126

13. Badanie potrzeb językowych kierowców transportu międzynarodowego – projekt pilotażowy programu Leonardo da Vinci / Marian Piotrowski, Mirosław Żurek // „Edukacja Ustawiczna”. – 2002, nr 1, s. 104-111

14. Biblioteki szkolne jako centrum uczenia się: o kursie zrealizowanym w ramach programu Comenius / Jolanta Pytel // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 4, s. 2-3

15. Centra kompetencji w projekcie Leonardo da Vinci „Emcet de Bank” / Krzysztof Symela // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2002, nr 2, s. 121-126

16. Czy znają Państwo Socratesa? / Anna Rękawek // „Dyrektor Szkoły”. – 2005, nr 10, s. 22-24

17. Europa w polskiej szkole / Anna Rękawek // „Dyrektor Szkoły”. – 2004, nr 5, s. 10-12

18. Europejski Bank Rozwoju Modułowych Programów i Technologii Edukacyjnych – projekt pilotażowy Leonardo da Vinci / Krzysztof Symela // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2001, nr 2, s. 24-29

19. Europejski Bank rozwoju Modułowych Programów i Technologii Edukacyjnych „EMCET – 2” – kontynuacja projektu pilotażowego Leonardo da Vinci / Krzysztof Symela, Anna Sacio-Szymańska // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2005, nr 4, s. 64-68

20. Europejski program kształcenia online i zatwierdzania kompetencji w dziedzinie informatyki i multimediiów / Małgorzata Soltyśiak, Ludmiła Łapacińska-Kupidura // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2006, nr 1, s. 64-68

21. EUROPO – witaj nam! / Andrzej Brzozowski // „Dyrektor Szkoły”. – 2004, nr 5, s. 47-48

22. Gazetka szkolna Franco-fans – sposobem na zainteresowanie uczniów językiem francuskim: pomysł na realizację projektu

edukacyjnego połączonego z wymianą młodzieży w ramach programu Comenius 1 / Agata Piątek // „Języki Obce w Szkole”. – 2006, nr 4, s. 113-116

23. Jak zorganizować projekt edukacyjny Socrates – Comenius w szkole gimnazjalnej / Dorota Krzyśko, Magdalena Przerwa // „Języki Obce w Szkole”. – 2006, nr 2, s. 176-177

24. Języki dla specjalnych celów – projekt pilotażowy programu Leonardo da Vinci / Marian S. Piotrowski, Jarosław Sitek // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2003, nr 3, s. 120-123

25. Kształtowanie przedsiębiorczości w społecznościach wiejskich: (projekt Leonardo da Vinci) / Jarosław Sitek // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2002, nr 2, s. 147-151

26. Leonardo da Vinci – Europejski Program Współpracy w Dziedzinie Kształcenia Zawodowego / Jolanta Religa // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2003, nr 4, s. 58-63

27. Międzynarodowy projekt Citizen E – nauczanie Obywatelstwa Europejskiego poprzez sieć ICT / Renata Lipniewska, Bernarda Śmigielska // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2006, nr 2, s. 6-9

28. Międzynarodowy projekt Citizen E. Nauczanie Obywatelstwa Europejskiego poprzez sieć ICT / Renata Lipniewska, Bernarda Śmigielska // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2006, nr 3, s. 31-33

29. Mini – Poradnik dla nauczycieli rozpoczynających współpracę z partnerem zagranicznym w ramach Europejskich Programów Edukacyjnych / Dorota Sobala // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2002, nr 3, s. 19-23

30. Młodzież z Gdańska na rzecz ochrony środowiska / Lucyna Jarosz // „Biologia w Szkole”. – 2003, nr 3, s. 189-190

31. Od ROS-u i KOSS-u przez WDN do Socratesa / Dorota Sobala // „Dyrektor Szkoły”. – 1999, nr 3, s. 18-19

32. Podsumowanie realizacji projektu szkolnego Socrates-Comenius / Hanna Filawska // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2008, nr 1, s. 14-17

33. Polska szkoła w Unii Europejskiej / Tadeusz Wojciechowski // „Dyrektor Szkoły”. – 2003, nr 7-8, s. 56-57

34. Program „Uczenie się przez całe życie” otwiera nowe możliwości... / Paweł Poszytek; rozm. przepr. Anna Rękawek // „Dyrektor Szkoły”. – 2007, nr 9, s. 35-37

35. Program Socrates Comenius: metodyka dla polskich nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych / Agata Czeremuszkin // „Języki Obce w Szkole”. – 2007, nr 1, s. 162-165

36. Programy edukacyjne Unii Europejskiej / Magdalena Stajszczyk // „Kultura i Edukacja”. – 1999, nr 2-3, s. 8-16

37. Projekt „Per linguas mundi ad laborem” – kształcenie językowe szansą osób niewidomych i słabo widzących na zdobyć pracy / Kornelia Czerwińska // „Szkoła Specjalna”. – 2006, nr 3, s. 163-167

38. Projekt „Zawsze na kursie” programu Leonardo da Vinci – podsumowanie realizacji / Hanna Balos // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2007, nr 2, s. 14-23

39. Przygoda z Comeniusem / Iwona Majewska, Jolanta Jasińska // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 2004, nr 5, s. 21-23

40. Refleksje z wyjazdu studyjnego na Uniwersytet w Pecs w ramach programu Socrates Erasmus (21-27.04.2005) / Jolanta Belzyt, Monika Komper-Kubańska // „Edukacja Dorosłych”. – 2005, nr 2-3, s. 205-211

41. Skuteczność polskich instytucji edukacyjnych w pozyskiwaniu grantów finansujących projekt w ramach programu Socrates / Grażyna Klimowicz // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2003, nr 4, s. 71-73

42. Socrates – Comenius w VII LO w Zielonej Górze / Magdalena Jankowska, Małgorzata Riedel-Kościszczuk // „Języki Obce w Szkole”. – 2001, nr 5, s. 149-152

43. „Socrates – Comenius” w Gimnazjum nr 5 / Urszula Pokarnisz // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2002, nr 3, s. 23-24

44. Socrates – europejski program współpracy w dziedzinie edukacji / Jolanta Religa // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2003, nr 4, s. 64-71

45. Socrates – program Unii Europejskiej / Marian Piotrowski // „Edukacja Dorosłych”. – 1998, nr 3, s. 103-106

46. Socrates Arion – sposób na poznanie systemów edukacyjnych Europy / Leszek Pawełski / „Nowa Szkoła”. – 1999, nr 7, s. 16-19

47. „Sztuka nie zna granic” i inne projekty szkolne – Socrates w Szkole Podstawowej nr 22 w Częstochowie / Iwona Biciewska, Maria Dalecka, Ewa Szkamruk // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2006, nr 4, s. 24-26

48. Transeuropejska współpraca w szkolnictwie wyższym – program Tempus / Wiktor Rabczuk // „Edukacja”. – 1994, nr 3, s. 70-79

49. W dążeniu do doskonałości... / Kamila Mazurek // „Dyrektor Szkoły”. – 2007, nr 1, s. 20-22

50. Wizyta przygotowawcza szkolnych projektów Socrates Comenius w Częstochowie / Krystyna Prażmowska // „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”. – 2007, nr 1, s. 38-39

51. Wrażenia z pobytu w Austrii / Wiesława Czerwiec // „Wychowanie w Przedszkolu”. – 2006, nr 9, s. 19-22

52. Współpraca edukacyjna i badawcza w programach Unii Europejskiej / Jerzy Stochnialek // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2001, nr 2, s. 30-40

53. Z „Socratesem” i „Leonardem” do Europy / Marta Winiarska // „Nowa Szkoła”. – 1997, nr 2, s. 40-41

KRYSTYNA BACA

nauczyciel bibliotekarz PBW – Filia Jaworzno

Wi@domości

Programy modernizacji bibliotek (krótko o warsztatach w Radziejowicach)

W dniach 6-7 stycznia 2009 r. w Radziejowicach k. Warszawy spotkały się zespoły przygotowujące biblioteczne programy modernizacyjne. Podczas spotkania przedstawiciele Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i Instytutu Książki omówili plany realizacji i możliwości jak najlepszej koordynacji obu przedsięwzięć.

Przedyskutowane zostały następujące zagadnienia:

- grupy docelowe – biblioteki, do których adresowane są oba programy,
- procedura rekrutacji – jak, kiedy i na jakich warunkach biblioteki będą przyjmowane do programów,
- rola bibliotek wojewódzkich i zasady współpracy,
- szkolenia – program, metodologia, wykonawcy, harmonogram,
- działania komunikacyjne i promocyjne,
- korelacja zadań i harmonogramów Programu Bibliotecznego i Biblioteki+.

W efekcie powstały trzy zespoły robocze, które w najbliższych tygodniach mają dopracować szczegóły współdziałania obu programów w obszarze teleinformatyki, promocji i zarządzania. (J. J.)

Nowe dodatki do „Poradnika” – zaproszenie dla autorów

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”, w miarę możliwości finansowych przymierza się w tym roku do publikacji dwóch dodatków do czasopisma:

- Dyskusyjne Kluby Książki,
- Seniorzy w bibliotece.

W związku z tym zwracamy się do bibliotekarzy, użytkowników biblioteki, czytelników „Poradnika” o przysyłanie do redakcji tekstów dotyczących tej problematyki.

Interesują nas:

- o DKK – przykłady działalności klubów w danych bibliotekach, regionie, współpraca między klubami, z Instytutem Książki, spotkania autorskie, działania edukacyjne, relacje z ciekawych imprez, itp.,
- o seniorach – przykłady aktywizacji seniorów w bibliotekach, działalność edukacyjna, kulturalna, współpraca z UTW.

Wraz z tekstami mile widziane będą zdjęcia. Czekamy na Państwa teksty!

Redakcja

**Najlepsze w Polsce – „The best in Poland” –
certyfikat dla Biblioteki Publicznej
miasta i gminy w Śremie**

12 grudnia 2008 r. w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, z udziałem zaproszonych władz i osobistości ze świata gospodarki, nauki i kultury oraz mediów, odbyło się podsumowanie X Edycji Konsumenckiego Konkursu Jakości Usług „Najlepsze w Polsce” (dawniej „Dobre bo polskie”). Wśród nominowanych laureatów znalazła się Biblioteka Publiczna miasta i gminy w Śremie, której głosami czytelników „Głosu Wielkopolskiego”, słuchaczy Radia Merkury oraz internautów, przyznano certyfikat za „Niekonwencjonalną działalność kulturalną promującą czytelnictwo wśród mieszkańców miasta i powiatu”. Przyznanie Certyfikatu Konsumentckiego Konkursu Jakości Usług upoważnia firmę do umieszczania na materiałach reklamowych prestiżowego godła „Najlepsze w Polsce” – „The best in Poland” przez najbliższe 3 lata. Wizytówka internetowa biblioteki zamieszczona zostanie również na okres 1 roku na stronie internetowej Polskiego Centrum Promocji www.bestfirma.pl

Organizatorem konkursu jest Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu, Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług, Wielkopolska Izba Rzemieślnicza pod patronatem medialnym „Głosu Wielkopolskiego”, Radia Merkury, TVP Poznań, Europejskiego Magazynu Internetowego – „Europartner” oraz Polskiego Centrum Promocji – „Bestfirma”. Pełna lista laureatów znajduje się na stronie www.thc.org.pl

**Konkurs SBP i PIK
„Mistrz Promocji Czytelnictwa 2008”**

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Polska Izba Książki zapraszają do udziału w konkursie na najaktywniejszą bibliotekę promującą czytelnictwo w 2008 r.: „Mistrz Promocji Czytelnictwa 2008”. Jest to druga edycja konkursu organizowanego przez Polską Izbę Książki. W tym roku jego realizację powierzono SBP.

Celem konkursu jest popularyzacja działań bibliotek na rzecz upowszechniania czytelnictwa i rozwoju społeczeństwa informacyjnego, tworzenie warunków do rozwoju bibliotek i umacniania ich roli w edukacji kulturalnej.

Regulamin konkursu na stronie internetowej EBIB-u.

ZAPROSILI NAS...

● Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Sierpcu na promocję *Herbarza szlachty powiatu sierpeckiego* prof. Jerzego Lempickiego. 11.12.2009 r.

● Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Sienkiewicza w Łukowie na uroczystość 100-lecia powstania biblioteki. 15.12.2008 r.

● Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej na promocję tomiku poezji Juliusza Wątroby *Spyń do nas kołędę. Wiersze bożonarodzeniowe*. 5.01.2009 r.

● Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej na promocję tomiku Stanisława Goli *Znaki szczególne*. 9.01.2009 r.

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Maria Bochan, Wiesława Borkowska-Nichthauser, Barbara Budynska, Ewa Gruda, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Barbara Stępniewska, Michał Zajac

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabo@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl
Honoraria autorskie: Kazimiera KRAWCZAK tel. (22) 825-54-25; e-mail: biurozgsbp@wp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Grażyna Biłska, Zdzisław Bielen, Henryk Hollender, Bogdan Klukowski, Maria Kulik, Krystyna Kuźmińska, Dorota Skotnicka, Dominika Stępniewska, Ryszard Turkiewicz

**WYDAWNICTWO
SBP**



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96
Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI
e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 5100 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

TYDZIEŃ BIBLIOTEK 8-15 maja 2009 r.

pod hasłem „Biblioteka to plus”

Szanowne Koleżanki!
Szanowni Koledzy!

Nasza akcja popularyzacji książki i czytelnictwa TYDZIEŃ BIBLIOTEK cieszy się coraz większą popularnością i uznaniem środowiska bibliotekarskiego, czego potwierdzeniem jest jej włączenie do przedsięwzięć promowanych wspólnie przez Komitet Porozumiewawczy bibliotekarzy, księgarzy, wydawców. Dlatego ogłaszamy kolejną, szóstą jej edycję, która odbędzie się w dn. 8-15 maja 2009 r. W tym roku i w latach następnych będziemy świadkami realizacji ambitnego projektu rządowego „Biblioteka+”, mającego znacznie poprawić bazę i funkcjonowanie bibliotek w gminach i małych miastach. Hasło TYGODNIA BIBLIOTEK 2009 – „Biblioteka to plus” nawiązuje oczywiście do nazwy projektu rządowego, popularyzuje to przedsięwzięcie, ale także uzmysławia wartość książnic, jako podstawowego ogniwa struktury społecznej w każdym systemie i okresie.

Realizujący formy tegorocznego TYGODNIA powinni podkreślać to wszystko, co w działalności bibliotek jest korzyścią osobistą dla konkretnego czytelnika, jak i dla najbliższego otoczenia, czy też kraju. Jest więc miejsce na zaakcentowanie indywidualnego rozwoju, ułatwianie sukcesu użytkownikowi biblioteki, poprzez udostępnienie kolejnych form edukacji czytelniczej – biblioteki dziecięcej, szkolnej, publicznej, naukowej, ale także na wyeksponowanie roli bibliotek w środowisku gminy czy miasta. Mogą ją uwydatnić zarówno duże biblioteki, będące warsztatem pracy dla kadr wielu dziedzin, jak i mniejsze, niezwykle aktywne w kształtowaniu tożsamości regionalnej/lokalnej, wspierające dążenia i aspiracje użytkowników poprzez oferowanie dostępu do wiedzy, wykorzystanie nowoczesnych technologii przekazu informacji.

Omawiając działalność swojej biblioteki można też nawiązać do jej elementów historycznych. Biblioteka zawsze była pierwszą lub jedną z pierwszych struktur każdej społeczności. Warto przypominać wielkich mecenasów dużych bibliotek narodowych (Ossolińscy, Działyńscy), a także inicjatywy obecnych samorządów lokalnych dotyczące przekształcenia obiektów bibliotecznych w nowoczesne centra edukacji, informacji i kultury.

Istotne jest ukazanie biblioteki, jako struktury systematycznie dostosowywanej do zmieniających się potrzeb i technologii, a więc ciągle żywej i tak samo potrzebnej w budowie społeczeństwa informacyjnego, kreowaniu postaw obywatelskich, wyrównywaniu szans osób specjalnej troski, czy też czytelników z obszarów słabych gospodarczo i kulturalnie.

Mając w pamięci ogromne zaangażowanie Koleżanek i Kolegów w realizację poprzednich edycji Tygodnia Bibliotek, ponownie zwracamy się z gorącym apelem o wsparcie naszego wspólnego przedsięwzięcia na rzecz promocji czytelnictwa. Jesteśmy przekonani, że tegoroczna edycja programu obfitować będzie w nowe pomysły, służące ułatwieniu dostępu do książki różnym grupom czytelników, wzmocnieniu rangi zawodu bibliotekarza i postrzegania biblioteki, jako wielofunkcyjnej placówki, odpowiadającej na współczesne potrzeby kulturalne, edukacyjne, społeczne. Liczymy, że w realizację inicjatywy zostaną włączeni organizatorzy bibliotek, instytucje kultury, placówki edukacyjne, media lokalne itp.

Tradycyjnie już ogłaszamy dwa konkursy:

- na najlepszy program działań realizowanych w Tygodniu Bibliotek; do udziału zapraszamy wszystkie rodzaje bibliotek, placówki kulturalne, stowarzyszenia, szkoły, itp.,
- na najlepszy plakat Tygodnia Bibliotek, związany z hasłem programu. Projekty należy przysyłać do Biura ZG SBP (Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa), najlepiej w formie plików JPG w terminie do 20 marca 2009 r. Dopuszczamy możliwość przesyłania projektów wykonanych ręcznie na papierze. W obu konkursach autorów najciekawszych prac uhonorujemy nagrodami pieniężnymi. Regulaminy obu konkursów ogłosimy wkrótce.

Serdecznie zapraszamy do udziału w Tygodniu Bibliotek 2009.

Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2008

Wydawnictwa • Dystrybucja
Poligrafia • Who is who

Najnowsze dane, obszerne analizy, prognozy dla rynku książki!

W czterech tomach omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania polskiej branży wydawniczo-księgarskiej.

Znajdziecie tu Państwo:

- analizy zmian, prognozy rozwoju branży wydawniczej;
- prezentacje największych polskich wydawnictw, hurtowni, firm dystrybucyjnych, sieci księgarskich i księgarni indywidualnych;
- ranking największych zakładów poligraficznych wraz z ich szerszą charakterystyką;
- notki biograficzne osób, które w największym stopniu wpłynęły na obraz branży wydawniczej w Polsce w ostatnich latach;
- liczne tabele i zestawienia – m.in. z wynikami badań czytelnictwa, danymi na temat wielkości produkcji wydawniczej, informacje o nakładach książek;
- prognozy krótko- i długoterminowe dla rynku wydawniczego z analizą SWOT dla rynku książki.

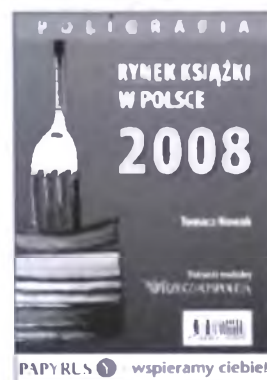
Paronat medialny:  RZECZPOSPOLITA

N O W O Ś Ć

Zamówienia

Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116,
00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50
e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl
sklep internetowy: www.rynek-ksiazki.pl

Wydawnictwa – 60 zł, Dystrybucja – 50 zł, Poligrafia – 50 zł, Who is who – 50 zł
komplet „Rynku książki w Polsce 2008” (4 tomy) – 200 zł





DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ

Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że WYDAWNICTWO SBP jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ

Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym.

Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny.

Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ

Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB

Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://www.ebib.info> ebib.redakcja@oss.wroc.pl

KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA

możesz zamówić:

Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu

02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213

Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach:

w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213.

Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPIJCIE U NAS!
BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**